

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI

ROZPRAWY

WYDZIAŁU BIOLOGICZNEGO

WYDZIAŁU BIOLOGICZNEGO

WYDZIAŁU BIOLOGICZNEGO

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI

ROZPRAWY
WYDZIAŁU FILOLOGICZNEGO

SERJA III. TOM XVI.

OGÓLNEGO ZBIORU TOM LXI.

W KRAKOWIE

NAKŁADEM POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA — KRAKÓW — LUBLIN — ŁÓDŹ — PARYŻ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE

1926.

Treść

JÓZEF ROSTAFINSKI: Wpływ przeżyć chłopięcych Mickiewicza na obrazy ostatnich dwu ksiąg Pana Tadeusza oraz O święceniu ziół na Matkę Boską Zielną	zesz. 1	str.	1—36
STANISŁAW WINDAKIEWICZ: Teatr Kollegjów jezuickich w dawnej Polsce	"	2	" 1—51
EUGENJUSZ KUCHARSKI: Chronologja komedyj i niektórych pomniejszych utworów Al. Fredry	"	3	" 1—57
JÓZEF REISS: Przyczynki do dziejów muzyki w Polsce . .	"	4	" 1—26
WITOLD TASZYCKI: Imiesłowy czynne, terażniejszy i przeszły I. w języku polskim	"	5	" 1—74
HENRYK OESTERREICHER: Imiesłów bierny w języku polskim	"	6	" 1—76

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI
WYDZIAŁ FILOLOGICZNY. — ROZPRAWY T. LXI. Nr. 6.

HENRYK OESTERREICHER

IMIESŁÓW BIERNY
W JĘZYKU POLSKIM

KRAKÓW 1926

NAKŁADEM POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA
WARSZAWA—KRAKÓW—LUBLIN—ŁÓDŹ—PARYŻ—POZNAŃ—
WILNO—ZAKOPANE



Biblioteka
Uniwersytetu Gdańskiego



1101002018



114226

~~BIBLIOTEKA
WYŻSZEJ SZKOŁY
W GDAŃSKU~~

5513

1x20

Henryk Oesterreicher.

Imiesłów bierny w języku polskim.

(Rzecz przedstawiona na posiedzeniu Wydziału filologicznego dnia 29 września 1924 r.).

1. Język polski posiadał dwa imiesłowy bierne, a to czasu teraźniejszego i przeszłego. Z czasem jednak imiesłów bierny czasu teraźniejszego wyszedł zupełnie z użycia, a nieliczne jego resztki (*wiadomy, znajomy, rodzimy* itp.) nabrały znaczenia przymiotników i zostały wyłączone z systemu konjugacyjnego. — Co więcej, takie pierwotne imiesłowy bierne, jak *łakomy, widomy*, nabrały nawet znaczenia czynnego: znacznie częściej mówimy o *łakomem zwierzęciu* niż o *łakomym kasku*, częściej o *widomym* czy *niewidomym człowieku* niż o *widomym znaku*, a uderza nas już takie np. zdanie Reja: „A nie dosyć na tym, abyś się tam jechał dziwować wystawionym pałacom albo przedtym *niewidomym* kształtom, ale się przypatruj ludziom... a zwłaszcza takim... z którychbyś miał słuszne przykłady brać“ (Zw. I, 86, 2). Dziśhyśmy z pewnością powiedzieli: „przedtem *niewidzianym* kształtom“ — czyli użylibyśmy imiesłowu biernego czasu przeszłego, który pozostał jako jedyna forma bierna w polszczyźnie; to też dla jego określenia wystarcza najzupełniej nazwa: „imiesłów bierny“.

1. Forma.

2. Imiesłów bierny (participium praeteriti passivi) nie jest imiesłowem indoeuropejskim. Do jego utworzenia służą w języku polskim (i innych słowiańskich) kontynuacje ideur. przyrostków *-to-* i *-no-* (*-eno-*). Otóż w epoce indoeuropejskiej przyrostki te, mając na sobie ton (akcent), dodawały się do rdzenia, będącego w stopniu wokalicznym zero; nie tworzyły jednak imiesłowów lecz przymiotniki. — Dopiero od czasu rozwoju poszczególnych języków indoeuropejskich tematy z temi przyrostkami zostały wcielone do słowa i zajęły właściwe miejsce w systemie konjugacyjnym (Meillet, Zarys str. 196). Owo dawne правило formo-

wania się tego typu przymiotników przebija się do dziś dnia także w konjugacji, o ile czasownik w ciągu odmiany wykazuje w rdzeniu oboczności apofoniczne; wówczas mianowicie temat imiesłowu biernego znajduje się na najsłabszym stopniu wokalicznym. Typowe są pod tym względem imiesłowu polskie: *dart*, *part* (\Leftarrow *dątz*, *pątz*) do infinitiwów *drzeć*, *przeć*; podobnież formy starsze *czcion*, *żżon* od czasowników *czyścić*, *żec* (*czte*, *żge*). W innych zaszły daleko idące wyrównania, por. np. *wlec*, *wleczon* ze stsl. *влѣкти*, *влѣченъ* (coprawda, obocznie występuje też *влѣченъ*) Leskien Hb.⁵ 140.

3. Zakończenie imiesłowu biernego w polszczyźnie przedstawia się w sposób następujący:

Odmiana niezłożona (rzeczownikowa).				Odmiana złożona (zaimkowa).		
rodzaj męski	-t	-n	-on	-ty	-ny	-ony
" nijaki	-to	-no	-ono	-té	-né	-oné
" żeński	-ta	-na	-ona	-tã	-nã	-onã

Końcówki te, dodawane do tematu infin., wywołują w nim niekiedy zmiany głosowe, o których szerzej przy omawianiu poszczególnych sufixów.

A. Przyrostek *-to-*.

4. Z przyrostkiem tym łączą się:

a) tematy słowne zakończone na spółgłoski, a to:

α) na *-n* lub *-m*, które przed spółgłoską *t* wraz z poprzedzającą je dawniej półsamogłoską przechodzą w nosówkę (wzdłużoną w bezokoliczniku):

ciąć, *tnę*, *cięt*: głowa bila *scyota* BZ 333a 1.

-cząć, *-cznę*, *-częt*: poczet yesm Puł. 50, 6.

kłać, *klnę*, *klęt*: przekłyęczy Puł. 118, 21.

piąć, *pnę*, *pięt*: wzdychanye *spyętych* Puł. 78, 11.

żać, *żnę*, *żęt*: kopy *nażętej* nie tykaj Mor. I, 60.

dąć, *dmę*, *dęt*: czynily sobye *dôte* bogy BZ 219b 2.

-jąć, *-jme*, *-jęt*: pokolienye moye *odyęto* yest ode mne Puł. Ez. 12.

żać, *żme*, *żęt*: a kiedy już nie stanie w elefancie juchy, powali się nieborak *wyżęty* i suchy. Klonowicz, Worek Judaszów, wyd. Turowskiego str. 130. I t. p.

A zatem konsekwentnie przeprowadzony przyrostek *-to-*, w odróżnieniu n. p. od języków południowosłowiańskich, gdzie obok tego występuje także *-no-* n. p. stsl. *дзменъ*, a także w późniejszych zabytkach *proklnenz*, s.-kr. *nãdut* || *nadûven*, słoweńs. *najmen*, a także ros. *nadmennyj*. (Vondrák Vgl. II 202—204).

Wyjątkowo spotykamy w tłumaczeniu Eneidy Andrzeja Kochanowskiego († 1596): Skórę lwia miał na sobie *zemnioną* (Linde), ale do tego imiesłowa trzeba chyba dorobić bezokolicznik *zemnąć* (por. czes. *mnouti* Vondr. Vgl. II, 204), czyli oznacza to przejście tego czasownika do klasy II, o której niżej.

Wogóle słowa te, zwłaszcza w gwarach, okazują skłonność do takiego przejścia n. p. *uõn klnõn* ('kłął') Lorentz, Teksty pomorskie 769, ale mimo to w imiesłowie biernym zachowują formację na *-to-*, prawie powszechnie dziś w klasie II panującą, n. p. *kole fši ie dūra vřtnãnta* ib. 756; *zapñety* (|| *zapěty*) R. VIII, 147 (S. Matusiak: Gwara Lasowska) i t. p. Do tego analogicznego rozszerzenia *-n-* z czasu teraźniejszego także i na inne formy konjugacyjne powrócę jeszcze przy omawianiu czasowników klasy II, gdzie też będzie mowa i o *giąc, gnę, gięt* (str. 15).

5. β) Podobnie należą tu tematy, zakończone na *r* i *l*

a a) z pierwotną samogłoską tematową *-e-*:

drzeć (= **der-ti*), *drę, dart* (= **drtz*);

Wraca do domu *zdarty* Krasicki, Złość ukryta w. 119.

mrzeć, mrę, dial. -mart;

żeczko nie jest *umarte* ale udusone — zasłyszane w Krakowie od starszej kobiety podmiejskiej, urodzonej i wychowanej na wsi.

przeć, prę, part;

taką monarchią chwalimy, ... która prawy sprawiedliwemi *podparta* jest Sk. Sejm. 333.

-strzeć-, -strę, -sturt;

My orły wybujale, orły bystrołotne,

Wzbiwszy pod same nieba *rozpostarte* skrzydła

Krasicki, Pochwała wieku, w. 29.

trzeć, trę, tart;

doyed nye będziesz *start* BZ 149 a 13.

-urzeć, -urę, wart (stsl. *кърж, крѣти* 'zamykać');

Iericho bilo *zawarto* BZ 164 b 6.

źreć (= *źrzeć*), *źrę, żart*;

poszarta gest wszitka szelyna szemskaa BZ 52 b 26.

Imiesłów wykazuje tu — zgodnie z tem, co powiedziano na str. 4 — najsłabszy stopień wokaliczny, podczas gdy w bezokoliczniku mamy metatezę z równoczesnem wzdłużeniem samogłoski rdzennej.

I przy tych tematach zatem w języku literackim występuje stale przyrostek *-to-* wobec obocznych form starosłowiańskich *tvrenz, -žvrenz* Vondr. Gr. 516, s.-kr. *potren* Vondr. Vgl. II, 170; staroczeski ma także jeszcze *trt* (ib. II, 171) obok panującego teraz powszechnie *třen* (ib. II, 208).

Pod wpływem czeskim pozostające zabytki staropolskie wykazują także podobne formy, naturalnie jako oczywiste czechizmy. Brückner, Enc. II, 120 przytacza z ewangelijki z przed roku 1520 (Ossolineum) *zewrzon, odevrzona* brona zamiast *zwarty, otwarta*; także w Lekarstwie Dusznem 1551 r. *zawrzenie* zamiast *zawarcia*, 'zamknięcia'. Natomiast podejrzaną wydaje się forma *umrzenie* w Rozmyślaniu Przemyskiem: po twym *umrzeniu*, synku miły, użrę li cię kiedy? str. 170. Ze względu, że w oryginalne łacińskim czytamy w tem miejscu: *post tuam fili passionem numquid te videbo*, więc to raczej błąd kopisty albo też nawet wydawcy zabytku i należałoby *umrzenie* zastąpić *umęczeniem*, zwłaszcza, że tak się przekłada łacińskie *passio* zaraz na następnej stronie: dwanaście apostołów sobie wybiorę... aby po wszej ziemi moje oplcienie, moje *umęczenie* przepowiadali [ut per universam terram incarnationem meam mundo predicent atque *passionem*] str. 171.

Podobne wyrównanie nastąpiło w dialektach na południowozachodnim Śląsku; pod wpływem sąsiedztwa czeskiego forma tematu bezokolicznika zachowuje się też w imiesłowie biernym, przy równoczesnem utrzymaniu jednak przyrostka *-to-*, zatem: *podrzyte* kabaty, *umrzyty*, 'zmarły' Nitsch, Mowa ludu polsk. 92; *zavržte* Nitsch, Gram. zb. 463.

6. Częstego w staropolskim imiesłowie *o-*, *ze-*, *z-**drany* nie należy łączyć z czasownikiem *drzeć*, *drę* lecz **drać*, **dzioreę*, *dzierzesz* (jak *brać*, *bioreę*, *prać*, *ptoreę* || *przeć*, *prę*); por. stśl. *Дѣрж*, *Дѣратн* i czes. *deru*, *dráti* || *dru*, *dříti*. Porównaj: ne *vidral* pszol 1396 Teki Paw. III nr. 3880, IV nr. 5293; *dral* pszoli ib. nr. 3884 (5297). Rzeczy *zdzierzysz* zyemye (fluvios scindes terrae) Puł. Hab. 15. Ludzkie strzechy *dzierzesz*, a kury im w nocy bierzysz Biernata z Lublina Ezop BPP 55 str. 225; Nie dziwuję sie siekierze, iże me ciało tako *dzierze* ib. str. 181.

Kryński, Gr.⁵ str. 248 § 306 a niesłusznie uważa te formy za analogiczne, utworzone na podobieństwo form *rwał*, *rwany*. Także Łoś, Gram. zb. 279, łączy je z bezokolicznikiem *drzeć*.

Przykłady na imiesłów bierny:

Młodzieniec... widząc... Przygodę... w łatane sukni, a iną drużynę *odraną*... hardymi słowy uczyni potkę na Przygodę. Fortuny i cnoty różność BPP. Nr. 1 str. 17. Nieszczęście wystąpi wielmi w *zedranej* sukni ib. 20.

Na wszystkim jego świętym ciele nie ostało było namniejsze miejsce całe skory, ktoreby nie *zdrano* Rozm. 822 (BPP nr. 54, 448).

A między nimi biega niewiastá *odrána* Rej Wiz. rozdz. VII w. 51 (wyd. Ptaszyckiego str. 124).

Porównaj także wyrazy pochodne: *dranica*, *wydranina* i t. p.

Analogicznie ma się rzecz z gwarowym imiesłowem *ozrany* 'obzarty', podanym w Słown. Warsz. (Karłowicz go nie przytacza). Należy on do

bezokolicznika *żrać*, zachowanego w Cieszyńskim, skąd SIGP notuje też *ożrał się, ożrały* i wyraz pochodny *ożralec*. Por. zresztą czeskie *žrāti, žeru*, górń.-łuż. *žrać* (dol.-łuż. *žraś*), *žeru*, małorus. *žraty, žeru*.

7. Wreszcie należy wspomnieć o należącym pierwotnie do klasy IV czasowniku *przeć* (*prze, przysz, przy, — przął się*, por. *zaprzaniec* od **zaprzany* ale *uparc Tuch* od *uparty*), stsl. *църкати, църж, -риши* 'spierać się, dysputować', — który wcześniej uległ analogji i zlał się z czasownikiem klasy I *przeć* (*prę, przesz, prze, — parł*) stsl. *цркти, црж, -решн* 'podpierać'.

Wczesnych przykładów form imiesłowu biernego analogicznego nie znalazłem; ale o ich istnieniu świadczą formy analogiczne imiesłowu przeszłego czynnego np. u Leopoldy: Stójcie, że się z wami będę *parł* u prawa przed Panem 1 Reg. 12, 7 (Linde) zam. prawidłowego *przał*.

Dziś stale *part*: Czemuż tego serca nie zwrócisz ku matce biednej, ubogiej, zapomnianej przez ciebie, opuszczonej, *zapartej*? Kraszewski, *Słnx*² Poznań 1874 II, 87. Potrzeba nam ludzi... *zapartych* siebie, Zygmunt Kurezyński, Kronika tygodniowa, lwowski „Dzień“ z 9/II 1920.

Inaczej Łoś Gram. zb. str. 279.

8. Należące tu tematy na *l* ograniczają się do dwóch czasowników: *mleć* (\Leftarrow **mel-ti*) i *pleć*, których imiesłowy biernie brzmią: *melty* (\Leftarrow **ml-to*), *pelty*, czyli że w dialekcie literackim zwyciężyły formy południowopolskie, w których po wargowej **l' \Rightarrow 'l || el*. Por. Nitsch: Monografie polskich cech gwarowych, Nr. 3. Prasłowiańskie *l'*, z którejto pracy przytoczę następujące szczegóły, dotyczące różnych postaci dialektycznych wymienionych imiesłowów i ich geograficznego rozprzestrzenienia:

Na północy polskiego obszaru językowego, gdzie *l'* w tych samych warunkach \Rightarrow *'el || 'ol*, zanotowano dialektyczny imiesłów *zmiolty* (Pracki: O mowie wsi Turowa, Pr. Fil. VI, 204), wedle Nitscha (l. c. 8, 12) jest to jednak forma nieprawdopodobna. Formę taką (*zmiolty*) można przypuścić także dla staropolszczyzny ze względu na spotykane w niej imiesłowy czynne *mioł, miołła* (o. c. 26), ale dotychczas nie spotkałem się z tą postacią imiesłowu biernego; jeden z najwcześniejszych przykładów, to *smelt* 'immolatus est', z poł. XV w., przytoczony przez Brücknera w Kazaniach średniowiecznych II, — R. XXIV, 375.

Dialektyczna forma *zmouty* (= *zmotty*), występująca na zachodzie, jest szczegółowym przypadkiem zach.-polskiej zmiany *el \Rightarrow al*, co w rezultacie często daje *ou* (o. c. 10).

Og.-kaszubskie *młotī, płotī* wynikało ze zmieszania prasłow. grupy *telt* i *tolt* i nie pochodzi od rdzenia na stopniu **ml' *pl'* lecz **mel, *pel* (o. c. 23). Ten kaszubski typ imiesłowu biernego zajmuje na południe od Kaszub jeszcze niemal drugie tyle obszaru (ib. 24).

Obok tych form wykazują dialekty także inne, urobione od bez-

okolicznika; zasada przeprowadzona najkonsekwentniej na południowym Śląsku: *pūmlŷty* (o. c. 19); *zmlęty* Biedrzychowice (Prudnik); *zemle* Gostomia (Prudnik). Imiesłowy te przybierają jednak także przyrostek *-eno* (por. wyżej str. 6 formy: *zewrzon* || *zavřŷte*): *zmlony* Polska Nowa Wieś (Opole); *zmlūny* Dębno (Opole). Formy te spotykają się także w Małopolsce, konsekwentnie na Podhalu, gdzieindziej rozrzucone (ib.) n. p. *mle*ty Odrowąż (Nowy Targ), *zemlity* Węgrzce (Kraków) obok *zemlone* Bibice (Kraków) i Trzebiestawice (Sandomierz). Także u Krasińskiego znalazłem „grodów na piasek *rozemlone* gruzy“ (Irydjon, Pisma wyd. jub. III 278).

W odróżnieniu od obszaru śląsko-małopolskiego niema nigdy formy imiesłowu *młŷty* lecz *mlelony* na długim pasie, ciągnącym się od Piotrowie Małych (Puławy) i Jaworskiej Woli (Iłża) najpierw głównie lewym, potem głównie prawym brzegiem Wisły aż do Sztumu (o. c. 20). *Mlelony* (ewentualnie *melony*, co w tym związku jest obojętne) rozszedł się też najszerzej i wypiera inne formy, ale zarazem oznacza to przejście tego czasownika do klasy IV, o której niżej.

9. Mniej więcej podobnie ułożyły się formy i rozmieszczenie imiesłowu biernego słowa *pleć*, które również przechodzi do klasy IV w postaci *plewić*, *plewiony*. Imiesłów bierny analogiczny *oplety*, *wyplety* panuje na Śląsku od Biedrzychowic (Prudnik) do Nawsia (Cieszyn); o. c. 33. O dialektycznym *plewnąć* będzie mowa przy czasownikach klasy II.

10. bb) Tematy na *r* i *l* z pierwotną samogłoską tematową *-o*. Są to czasowniki *próc* (← **por-ti*), *porze*; *klóc* (← **kol-ti*), *kolę*, pisane dziś *pruć*, *kluć* („zakłuc sztydłem“ już w r. 1675 Haur: Oekonomika str. 52); wreszcie dialektyczne *pluć* (← **pol-ti*), *p^uole* ‘z plew oczyszczać’ (Nitsch o. c. 35).

Przykłady:

przekłot sęc, myedzi rannimy israhelskimy padnyesz BZ 328 a 20 = Judith VI, 4);

caeso — wyprótek (wyporek), którego z żywota matczynego *wypróto*. Mączyński (Linde).

pluty Stale (Tarnobrzeg) S. Matusiak: Gwara lasowska R. VIII, 148; czy *opłóta* kasza? Józów (Lublin) H. Łopaciński: Przyczynki do słownika jęz. pol. Pr. fil. V, 836.

Nie umiem ściślej określić daty, kiedy w drukach zaczynają występować formy tych imiesłowów pisane przez *u*. Najstarszy przykład u Lindego pochodzi z końca 17 w. Znamienne, że i w dialektach jest *kluty* nawet tam, gdzie się rozróżnia *ó* od *u* (Nitsch Gram. zb. 464), oczywiście w związku z coraz powszechniejszym *kluje* zamiast *kole*, formy, która wedle Kryńskiego (Gram.⁵ str. 261) powstała dopiero w w. XVIII.

Obok tych formacyj na *-to-* występują zrzadka imiesłowy na *-eno-*,

n. p.: kłoto, *kolono*, proto Stojęński K 3 b; kłócie, *kolenie* czym ostrym Knapjusz (1643 str. 282), co za nim powtarzają Troc, Linde i Słownik Warsz. Pozatem znane mi jeszcze tylko z Krasieńskiego „*pokolone* cierzniami ręce“ (St. Siedleski: Materjały do bad. nad jęz. Z. Kras. Pr. fil. VIII, 425). Nasuwa się tu zestawienie z starsłowiańskim, gdzie rdzeń *kol-* łączy się z przyrostkiem *-eno-*, *коленѣ*, obok formy analogicznej *кланѣ* (jak *дѣкланѣ*), znanej też w s.-kr.: *klān*, *klāna* || *klāt*, *klāta* (Vondrák, Altksl. Gr. 536—537). Z tem wszystkim jednak w polskim czynią te formy wrażenie tworów późnych, nawet sztucznych, a nie bezpośrednich kontynuacyj stanu pierwotnego.

11. Na tem wyczerpalibyśmy czasowniki o tematach zakończonych na spółgłoskę, które tworzą imiesłów bierny zapomocą przyrostka *-to*. Nie ulega jednak wątpliwości, że zakres ich był pierwotnie o wiele szerszy i nie ograniczał się jedynie do zakończonych na *m n r l*, jak świadczy o tem litewszczyzna a poczęści i inne języki słowiańskie. Niemniej i język polski wykazuje pewne resztki owych dawnych formacyj.

Do nich należy rzeczownik odsłowny *szcie* (\leftarrow *šbstje*) do tematu *šbd-*, używany do końca XVII w. (L. Malinowski R. IX 373 nn)¹⁾ i utworzony od imiesłowu, który się również w polszczyźnie zachował i utrzymywał do końca w. XVII, n. p.:

Jako do(?) Stanisłai domu ne *sztho* w Nikolayow dom y ne pokradzono kony choszebne szczeco any uszythku ma 1410 T. Paw. IV nr. 1940.

Rupert... prosił, aby go w namniejszym kęsie nie wspomiano, bojąc się, by po nici kłębka nie *doszto* Fortunat (około r. 1570) BPP nr. 78 str. 27. Aż kiedy *przyszto* kątować w domu, tożem słyssał, co się sstało, ale dalej nie nie wiem ib. str. 40. Wydawca niepotrzebnie poprawił te formy na *doszto* i *przyszto*.

Wiem też iednego kogo *násto* ná dom y vrábano, Górnieki: Rozmowa Polaka z Włochem o wolnościach i prawach polskich, egzemplarz Bibl. Jag. z r. 1578(?) str. 58 (H I b).

Owo *doszto* tego jako po snurze, że to dziecię piekarka urodziła, namniej nie stękając. Brückner Facecje r. 1624 str. 166. Książdz... obaczywszy, że go *podeszto* (videns... se deceptum), jał o onem sienie... powiadać ib. str. 56.

Podobnież w serb.-kr. spotyka się do końca XVII w. formę *šast* (= stsl. *šbstъ* do *šbdъ*); ale podczas gdy o tem można się dowiedzieć

¹⁾ Dziś pod wpływem infinitiwu tylko *dajście*, *najście* i t. p. a nawet samo *ićcie*: Wiadomości z Rzymu przychodzące codziennie przez przechodniów, egzaltowały młodzież naszą, oświadcządzając głośno chęć swoją *ićcia* do Rzymu. M. Chodźko: Adam Mickiewicz i Legion polski we Włoszech str. 134.

choćby z Vondráka Vgl. II 171, to o naszej formie milczą nawet polskie podręczniki. Obecnie dopiero Łoś notuje ten imiesłów (Gram. zb. str. 281), ale tylko w formie nieosobowej *sztó* (z r. 1410), co prawda najczęstszej ale nie jedynej, jak świadczy jeszcze następujący przykład z Moraljów Potockiego:

Jako Jowisza koza w kraju gdzieś dalekiem
Odesztego w pieluchach swym karmiła mlekiem. I 77.

12. Także od słowa *jeść* mamy gwarowe *jeście*, które cytuje Karłowicz w SłGP za S. Chelchowskim (Powieści i opowiadania ludowe z okolic Przasnysza).

Dorzemiały angrest jest dobry do *jeścia* przytacza R. Lubicz w Pr. fil. IV, 275 z Mławskiego.

Czy to do *jeścia*? zasłyszałem w Krakowie z ust tej samej kobiety, o której wspomniałem wyżej na str. 5.

Berneker, który w Et. W. I 273 przywodzi z średnio- i nowobułgarskiego, rusko-cerkiewnego, serbo-chorw., słoweńskiego i czeskiego szereg podobnych tworów nominalnych do *ěsto-* (por. łać *esus*), dziwnym trafem pomija jednakże formę polską, chociaż w podanej literaturze wymienia przecież SłGP.

Rzeczownik odsłowny *jeście* pozwala nam wnosić o podobnie utworzonym imiesłowie biernym, który też istnieje jeszcze w litewskim: *su-ėstas* 'pożarty' (Vondr. Vgl. II 442).

13. Starosłowiański zachował nieco więcej takich tworów, jak *otr-vrstv*, *u-vestv*, *iz-věstv*, które stały się przymiotnikami (Vondr. Vgl. II 441; Lesk. Gr. 210).

Godzi się też wspomnieć tu o przymiotniku *częsty*, któremu w litewskim odpowiada jeszcze imiesłów *kimštas* 'napchany' do *kemszù kimšti* 'napycham' (l. c. oraz Brugm. Grdr. I² 415).

14. Zupełnemi nowotworami, nieopartymi o imiesłów bierny, są wreszcie rzeczowniki odsłowne *osiąście* i *wsiąście* (od *ostąść*, *wsiąść*), które spotykamy u Krasińskiego (A. Brodnicki: Język w utworach Z. Kras. cz. III, str. 17, 27): Niech cię wiosna porusza do *wsiąścia* na kolej i przybycia tu. List do Cieszkowskiego z 19/III 1854, wyd. Kallenbacha II 342. Dostał rozkaz *osiąścia* na wsi. List z 1/VII 1854(?) ib. 347. Podobnie *posięście* z Szajnochy i Kisielewskiego notuje Sł. Warsz. Wzorem były tu zapewne *zajść*: *zajście*, *dojść*: *dojście* i t. p.

b) Tematy słowne zakończone na samogłoski.

15. Są to wszystko czasowniki typu: morfem główny + końcówka *-ć* (bez morfemu pobocznego), których temat kończy się na *i y u*. W imiesłowie biernym język polski uogólnił tu zakończenie *-to-*. Np.

Bitą bedzeta oba BZ 84 a 12 (= Lev. 19, 20).

A myędzy offerowano gest sztyedmdzeszyeth tyszyeczow a dwa

a czterzysta nadto zawaszy, s ktorich *soo zlyty* podstawczy w weszczyu stanu BZ 78 b 1 (= Ex. 38, 30).

(Penelope) *nawite* krosna, skrzynię pokazuje kłębow Mor. I, 61.

Myasto bōdze *dobito* BZ 200 a 37 (= 3 Reg. 16, 18).

Sōd, ktoris *nyeprzycykriti*... z wirzchu, pokalany bōdze BZ 111 b 33 (= Num. 19, 15).

Nye cincze sobye modli *ritey* BZ 94 a 1 (= Lev. 26, 1).

Patrz zasię, co sie skarbu Bożego popsuje na owy... dziwne tkanie tak *szyte* jako haftowane Rej Żw. I, 173, 31.

Święconą *myci* na krzcie wodą Mor. I, 180.

Nieprzeżyte wieki Mor. I, 100.

Y bōdze slynōcz ymyō gego Dom *zutego* BZ 145 b 4 (= Deut. 25, 10).

Rossuty sō koszczy Puł. 140, 9.

Jedny pobito, drugie *potruto* Rej Żw. II 42, 21.

Pałasz... rzekłbyś, że w Lemnie *kuty*, tak bystry, tak stalny Mor. I 192.

„Świat *zepsuty*“ Krasickiego.

Charty w polu *poszczute* na kota Dante-Porębowicz, Piekło XXIII, 18.

We wszystkich tych czasownikach języki południowosłowiańskie wykazują przeważnie formy na *-eno* obok nielicznych na *-to*; por. stł. odosobnione *внѣтъ* obok częstego *внѣнѣтъ*; stale *крѣкнѣтъ* i t. p. *обокрѣнѣтъ* i t. p.; s.-kr. *bit* || *bijen*, *krit* || *kriven*, stale *čuwen*; słoweńs. *bît* || *bijen*. *umiven*, *obuven* (Vondr. Vgl. II, 211).

Natomiast czasowniki klasy IV na *-ić* (*-yć*), w których *-i-* (*-y-*) nie należy do rdzenia lecz stanowi właśnie morfem poboczny, tworzą stale imiesłów na *-ony* (o czem niżej): *śnić*: *wysniony*, *kupić*: *kupiony* i t. p. Tylko jako formę zupełnie wyjątkową i odosobnioną wypadnie tu zanotować imiesłów *okpit* ‘okpiony’ u Krasieńskiego: Zmartwienie mam okrutne, sam *okpit*, okpiłem, i to złote serce-m okpił J-go (= Jerzego Lubomirskiego). List do Cieszkowskiego z 8/III 1847, wydanie Kallenbacha I 248. Dziwny jest też rzeczownik odśowny *śnicie*, który notuje Słownik Warszawski u Słowackiego: Z obłąkanego budziły mię *śnicia*. Sam siebie wtenczas rozbudziłem skrycie duszy połową, pierwszą myślą pewny, że to sen, drugą, że to mógł *śnicie*. Czasami myśl w eterze pływa, przez piękne bardzo przelatując *śnicia*. Forma to tem ciekawsza, że powtarza się w gwarach: Karłowicz SIGP przytacza *śnicie* z gwary góralskiej, oraz kaszubskie *snice* z słownika Pobłockiego. Jak dotąd, byłaby to zatem forma, spotykana na kresach polszczyzny, zarówno północnych, jak południowych i wschodnich.

16. Form w rodzaju stł. *пкѣтъ*, czeskiego *set*, ros. *одѣтъиѣ*, a więc od czasowników o tematach zakończonych na *-ě* (ściągnięte z pierwot-

nego -*ęja*-) niema w polszczyźnie literackiej. Jednakże posiadają je dialekty: „na południowym Śląsku... *zasâte żyto, vylâtã voda, ogrãty*; to samo w górach małopolskich, pod Tatrami czy Pieninami, aż po Rymaków i niemazurzącym paskiem pod Łańcut“. Nitsch Gram. zb. 466.

Kiski *nadziâte* Spr. IV 358 (L. Rzeszowski: Wyrazy ludowe z okolicy Żywca); *zaláty* 'zalany' Spr. V, 437 (B. Dembowski: Słownik gwary podhalskiej). *Przewdziáty* 'przeodziały' Pr. fil. V, 856 (Podhale).

W narzeczu kulturalnym czasowniki te zgodnie z wszystkimi innymi zakończonymi w bezokoliczniku na *-ac* urabiają imiesłowcy na *-ny, siany, grzany*, o czem niżej.

17. Natomiast form w rodzaju serbskich *brât* (|| *brân* Vondr. Vergl. II 243), *vězât* (obok *vězân* ib. 239), *čuvât* (|| *-ân*), *pîsât* (|| *-ân*) nie zna polszczyzna zupełnie.

Nie można oczywiście dziś uważać za imiesłów przymiotnika *winowat*, jak to czynił (w r. 1884) L. Malinowski, T. Paw. V str. LXXXVII, a za nim G. Blatt Spr. III 416 (Materiały do morfologii języka polskiego); *wina: winowaty* jak *głina: glinowaty* i t. p. Podobne niedopatrzenie u J. Magiery, który przymiotnik *żeńaty* zaliczył do imiesłów (Gwara Sułkowska MPKJ V 337). Przedzaj już na imiesłów wygląda forma *ożeniata*, o kobiecie zamężnej w Poznańskim. zwłaszcza że jest i *ożeniaty*, ale raczej będzie to kontaminacja *ożeniona* + *żeniata*.

c) Czasowniki klasy II.

18. Tworem późnym i analogicznym są imiesłowcy na *-to-* od czasowników klasy II z przyrostkiem *-ne- -no-*, jak *zamknięty* i t. p.

W polszczyźnie sufiks *-ną-*, do dziś żywy, tworzy czasowniki od słowne i odmienne. Ułaszyn Gram. ib. 240.

Pierwotnie był on jednak elementem formatywnym, służącym jedynie do urabiania czasu teraźniejszego. Ale z czasem nabrał także wartości znaczeniowej a zarazem tendencji do rozszerzania się i na inne formy, przedewszystkiem bezokolicznik (Vondr. Vgl. I 512).

Do imiesłówów wtargnął stosunkowo późno, przyczem w języku polskim imiesłówów przeszłych czynnych na *-t-*, o ile przed niem znajduje się spółgłoska, dotąd właściwie nie opanował w zupełności: *zmarznąć, zmarzną* ale *zmarzł* i t. p., chociaż zwolna zagarnia ich coraz więcej: *wysechł* || *wyschnął, znikł* ale *uniknął* i t. p. Natomiast przy tematach samogłoskowych stale *płynął, minął* i t. d.

19. Inaczej z imiesłowem biernym; tutaj przyrostek *-no-* panuje w polszczyźnie już oddawna także przy tematach spółgłoskowych. Podczas gdy n. p. starosłowiański od *дкннѣжтн* obok rzadszego *дкннѣокенѣ* ma normalnie *дкннѣжнѣ* (Vondr. Gr. 548) a w czeskim teraz dopiero *-no-* zaczyna wchodzić do imiesłówów biernych n. p. st. czes. *tiščen* ⇒ *tišten*, pisane dziś *tištěn* obok nowszego *tisknut* (Vondr. Vgl. II 220), od *vrhnouti vržen*

obok bardzo rzadkiego *vrhnut*, dalej *utržen*: *utrhnouti*, *nadšen*: *nadchnouti*, *zamčen*: *zamknouti* i t. d., to w polskim tego rodzaju formy prawie że się nie zachowały.

Do bardzo nielicznych wyjątków należy dość częsty w XV w. imiesłów *zamezony* (od *zamknąć*):

zawarti sō broni y *zamezoni* zaworamy y zamki BZ 296 a 34 (Nehem. 7, 3).

czlowyek *zamezony* yma sze oględacz y szkody sze duchowney warowacz Puł. 118 arg. 10.

in domo clausa — *zamezonym* poł. XV w. R. Lubiec: Głosy polskie Spr. V, 260.

Dalej od czasownika *obyknąć* imiesłów *obyczona* u Świętosława z Woc. 38: *placza... gesz obiczona* gest szandzy sandzącemv... bicz dana. Arch. Kom. Pr. III 264 (solutio... quae consueverat iudici... diffinienti... applicari StPPP I 86—7).

Wreszcie czytamy w Ps. fl.: *Przekroyon* gest jako ot tkacza szywot moy; gdym geszcze *tczon*, przestrzygl mō. Ezech. 13.

Od czasownika *tkać* spodziewalibyśmy się tu imiesłowu *tkan*. I tak też jest w Puł.: *Przestrzyzon* iest jako od tkóczego zywot moy, gdym yeszcze *tkan*, przestrzygl mye.

Wykolejenie to — *tczon* zam. *tkan* — nie wyjaśni się dostatecznie samym tylko wpływem dawnego czasu terażniejszego: *tkę*, *tczesz* i t. d. (por. wyżej. w Puł. imiesłów *tkący*) i ewentualnem upodobnieniem do innych czasowników klasy I (*tkę*, *tczesz*, *tczony* jak *tlukę*, *tluczesz*, *tluczony*), lecz musi się tu przyjąć pomieszanie z istniejącym kiedyś w języku imiesłowem *tczon*, urobionym prawidłowo od czasownika *tknąć*¹⁾.

Wreszcie *podzwyszene* rōkv moyv Fl. 140, 2 (w Puł. *podnyeszzyeny*) pozwala odtworzyć formę **podźwiżony*.

Pozatem możnaby tu chyba wymienić rzeczownik *pszono* 'proso wymłócone' (i derywaty: *pszonak* i *pszonica*), mający swe odpowiedniki także i w innych językach słowiańskich, który co do swej formy wygląda jak imiesłów bierny (rodzaj nijaki odmiany rzeczownikowej) od czasownika *pchnąć*, oczywiście w znaczeniu pierwotniejszym (pień ideur. **peis-* 'tłuc (w mōździerzu)' Meillet, Zarys str. 284), chociaż — co prawdopodobniejsza — może to być formacja znacznie starsza, nieoparta c imiesłów.

Pierwotnie zatem czasowniki klasy II o tematach zakończonych na spółgłoskę tworzyły imiesłów bierny przy pomocy przyrostka *-eno-* (o któ-

¹⁾ Por. też: *Myōso*, ktoreszbi syō *dodklo* czyego nyeczystego, nye ma bicz gedzyono BZ 80 b 11 (= Lev. 7, 19).

rym niżej łącząc go bezpośrednio z tematem (bez morfemu pomocznego *-na-*).

20. Coś podobnego można do dziś obserwować przy czasownikach, które dopiero w nowszych czasach przeszły czy też znajdują się dopiero w trakcie przechodzenia do klasy II. Mamy n. p. imiesłowy *ukradziony*, *wyrzeczony* mimo że stale już *ukradnę wyrzeknę*. Wiemy jednak, że tak jest dopiero od niedawna. — Istnieje jeszcze gwarowe *kradę*, w starszym języku częste *rzekę*, do dziś żyje 3 os. *rzecze*, a bezokoliczniki brzmią *kraść*, *rzec*. Czyli że wymienione czasowniki niezupełnie jeszcze przeszły do systemu koniugacyjnego klasy II i zachowały niektóre formy dawniejsze (wedle klasy I, do której się pierwotnie zaliczały) i takimi to formami są właśnie przytoczone imiesłowy *ukradziony*, *wyrzeczony*.

21. Z czasem sufiks *-no-*, charakteryzujący klasę II, wszedł także do imiesłowu biernego, urabianego przy pomocy formantu *-eno-*, — i taki stan spotykamy już w najdawniejszych zabytkach staropolskich, n. p.: Należły gy p^{ui} p... ogarno^{nego} a u ia/lkah polozone^{go} Kaz. Św. c r. 34 (Należli ji, prawi p[rorok, w chustki] *ogarnionego* a w jaskłach położonego).

Podobnie utworzone imiesłowy mają też języki słoweński i łużycki. Słow. *dvîgnjen* (*dvîgnĕn*), *stîsnjen*, *nadechnjen*, g.-łuż. *wuknjeny* 'uczony' (pol. *wyknać*). Ale w słoweńskim i g.-łużyckim bezokoliczniki tych czasowników zrównały się ze słowami klasy IV — słow. *dvîgniti* (= pols. *dźwignąć*), g.-łuż. *wuknyć* (= pols. *wyknać*) 'uczyć się' — i wpływem czasowników klasy IV tłumaczą też formę imiesłowów biernych. Vondr. Vgl. II 218—19.

W polskim trudno taki wpływ przypuścić; sądzą więc, że raczej należałoby wyjść od imiesłowów pierwotnych w rodzaju *zamczony* i przyjmując zachowanie identycznej formacji także po wtargnięciu do imiesłowu sufiksu *-no-*: *zamkniony*.

Podobnie tworzą się te imiesłowy i w dolnołużyckim, mimo że tam bezokoliczniki słów klasy II nie upodobniły się do słów klasy IV: inf. *huknuś* (= pols. *wyknać*) 'uczyć się', part. praet. passivi *huknjony*.

I takie tylko imiesłowy (poza przytoczonym *zamczony*) znajdujemy w Biblii Zofji, mimo niezaprzeczonych w niej wpływów czeskich:

Y ostali kosey gego *nyetknyone* BZ 230 a 4 (4 Reg. 23, 18); — w czeskim dotychczas *-tĕn* por. jak było *podotĕno* Vondrák, Księga Baudouina str. 8. Co se týĕe zvláštĕnosti *výtĕné* ib. 9.

Bødzeli *popadnyon* czlowyek, nõkayø brata swego..., taki zabít bødze ib. 144 a 17 (Deut. 24, 7), chociaż bezokolicznik brzmi *popaść* a nie *popadnąć* i t. p.

Z innych źródeł przytoczę:

prawdø *przyczysznyeny* yesmy Puł. At. 19; *vczysznyon* byl ib. 142, 4; (o czeskiem *tĕstĕn* była mowa wyżej str. 12);

przytknyeny opoche ib. 140, 7 i t. p.

jeśliż (przyrodzenie) cnotą nie będzie *powściągniono* Rej Żw. I 43, 31. dusza miła nigdy od niej (sc. od śmierci) *dotkniona* być nie może ib. II 118, 27 i t. p.

władza królewskiego majestatu... wolności szkodliwej rozszerzaniem *ściśniona* Sk. Sejm. 242.

ostatki tego narodu tak starego i po świecie szeroko *rozkwitnionego* potraccie ib. 282.

od tych świętych potraw dla naszej niestworności *odepchnieni* będzem ib. 277 i t. p.

Nabrawszy w gardło złego towarzystwa wody, Nie wyrzygniesz bez znacznej *niecofnionej* szkody Mor. I, 240; Często mu nie *połkniony* kęs wypadnie z pysku ib. I 4; Milczenie znaczy palec *przytkniony* do gęby ib. I, 243. Stąd owa granic naszych *rozciagniona* meta Krasicki List VI, 27 odm.

22. Obok tych form na *-niony* występują imiesłowy urobione za pomocą przyrostka *-to-* na *-nięty*, a to pod niezaprzeczoną wpływem czasowników klasy I z tematami na spółgłoskę nosową.

Bardzo dawnym dowodem mieszania się tych dwu typów czasownikowych w języku polskim jest nowotwór *giąć, gnę* (na wzór *piąć, pnę* i t. p.), któremu wszystkie inne słowiańskie zgodnie przeciwstawiają kontynuacje form *gnę gnęti*.

Formy *giąć* i *gięty* spotykamy już w najdawniejszych zabytkach: *nagyanthe* 'reflexe' 1471 MPKJ V 106 (Łoś: Mammotrekt). Wyócey nye przepuszcz *przegiócz* ('commoveri') nogi Israhelowy s zemye BZ 226 b 12 (4 Reg. 21, 8). Wpływały one nawet na imiesłów czasu terażniejszego, skoro w Fl. czytamy: w tróbach *giączich* [in tubis ductilibus] 97, 7 i tak samo w Puł. *gyóczych* ib.

Jeśli jednak u Lindego znajdujemy infinitivus *odegnąć*, to nie należy w tej formie dopatrywać się odbicia stanu pierwotnego (*-gnęti*), lecz jest to nowy twór, analogiczny, dowodzący powrotnego przechodzenia tego słowa z klasy I do II. Przejść takich zwłaszcza w gwarach, jest więcej, o czem patrz wyżej str. 5. To też w Śl. Gw. Pol. Karłowicza znajdujemy także *gnóć* (obok *góć*)¹⁾, *gnął* z Śląska Cieszyńskiego, i to w znaczeniu 'ruszyć' jak w czeskim, podobnież ze Śląska *zgnył*, a *gnąć* 'giąć' z okolic Kamieńca Podolskiego i Drohobycza. Coprawda, można w tych wypadkach myśleć o wpływie czeskim względnie ruskim. Wyrównanie mogło jednak nastąpić równie dobrze w zupełnej niezależności od tych wpływów. Dodam, że u Lindego czasownik *odegnąć* nie

¹⁾ Pr. fil. IV 283, a nie, jak mylnie podaje SIGP, III 283.

został poparty żadnem przytoczeniem i kto wie czy nie zawdzięcza swego początku samemu autorowi słownika.

23. O wiele młodsze jest przejście *odpoczynąć* \Rightarrow *odpocząć*, — pod wpływem słowa klasy I *-cząć, -cznę*. Nie znam wprawdzie przykładu na imiesłów bierny **odpoczyniony*, ale zupełnie pospolite jest do końca XVI w. *odpoczynienie*, n. p.: Komu może być miłe *odpoczynienie*, ieśli piérwéy nie uczuł niewczasu? Górnicki Dworzanin (Linde) i t. p. Formy analogiczne *odpocząć, odpoczął* występują już od połowy XVI w.¹⁾ To też substantivum verbale brzmi u Lindego *spocznienie*, a dziś imiesłów *wypoczęty*, jest zupełnie pospolity, podobnie jak formy: *wypoczęcie* (na chwilę), *spoczęcie* i t. p. na wzór form *zaczęty, rozpoczęcie* i t. p. Że jednak pierwotnie były to dwa różne czasowniki, tego dowodzą choćby itera-tiva: *rozpocząć: rozpoczynąć*, ale *odpocząć: odpoczywać*.

24. Inaczej z czasownikiem *rznąć* (\Leftarrow *rzznąć*), którego iterativum *rzezać* wyszło z użycia i przeszło w *-rznąć* pod wpływem *żąć, żnę*: (*do*)*żynać* (por. Baudouin de Courtenay Enc. II 203). *Zarzynać* (zam. *zarzezać*) notuje Linde już od początku XVII w. Także w gwarach czasowniki te mieszają się z sobą; n. p. w Borkach Nizińskich (pow. mielecki) jest tylko *żnąć, żne* (imiesłów bierny *użnięty*), które znaczy 'żąć' i 'rznąć'. Klich PKJ nr. 2 str. 51. Nie będzie więc czystym przypadkiem, jeśli pośród najdawniejszych imiesłówów tej klasy na *-to-* znajdzie się także *rznięty* (patrz niżej).

25. O imiesłowach *zemniony, zapnięty, vřtnřnta* była mowa wyżej str. 5.

Mamy więc z jednej strony wypadki zupełnego przejścia czasowników klasy II do kl. I (*gnąć, odpoczynąć* \Rightarrow *giąć, odpocząć*), z drugiej strony odwrotny kierunek wyrównania, jak przy *miąć* \Rightarrow **mnąć* i t. p. (Liczne nowotwory bezokolicznikowe tego rodzaju wykazuje język czeski, gdzie zdobyły sobie prawo obywatelstwa w dialekcie kulturalnym: obok *mnouti* także *-čnouti* \Leftarrow *čiti*, *klnouti* \Leftarrow *kliti*... wreszcie *žnouti* \Leftarrow *žiti*. Vondr. Vgl. II 204). Wszystko to oczywiście wywołane przez formę czasu teraźniejszego, mającą jednakowy wygląd w I i II klasie: *mnę, mniesz* jak *ciagnę, ciągniesz*...

Na pograniczu zaś między zupełnem przejściem z I kl. do II i odwrotnie znajduje się częściowe upodobnienie *rznę*: *-rznąć* i homonim ten mógł się walnie przyczynić do powstania nowego typu imiesłówów na *-nięty*. Skoro *żąć, żnę* daje *żęty*, to *rznąć, rznę* daje *rznięty*. Coprawda zupełnie analogiczna forma brzmiałaby chyba *rznęty*, nie wolno jednak pominąć wpływu dawniejszej formy *rzniony*, czyli że *rznięty* to wynik

¹⁾ Linde przytacza *odpoczął* ze Skargi (Roczne dzieje Baroniusza) i *odpocząć* z Seklucjana (Nowy Testament 1551).

kontaminacji *żety + rzniony*¹⁾ i stąd owo palatalne *n*. (Śląskie formy *p'šičiśnyty, spuchnyty* są oczywiście późniejsze i mają *n* analogiczne do innych form. Nitsch MPKJ IV 242).

Zezasem formacja ta zataczała coraz szersze kręgi, a skoro się w klasie II zagnieżdżyło kilka takich imiesłówów, to inne czasowniki zyskały tem samem gotowy wzór, za którym poszły niezależnie już od form imiesłowowych klasy I.

26. Chodziłoby teraz o ustalenie chronologii tego zjawiska.

Mamy w polskim starszą pracę, poświęconą specjalnie czasownikom na *-nq-*: A. Kosiba: „Geneza, rodzaj i znaczenie funkcyjne słów polskich, wytworzonych z pierwiastków za pośrednictwem przyrostka *-nq-*“. (Sprawozdanie dyrektora c. k. gimnazjum tarnopolskiego za rok szkolny 1882). Lwów 1882. — Dzięki nader obfitemu materiałowi ma ona do dziś swą wartość. Lecz — rzecz charakterystyczna — nie znajdzie tam ani jednego imiesłowu biernego. Może to zresztą było po myśli autora.

27. Z „Historji języka polskiego“ A. Kaliny wynikałoby zaś, że do końca XVIII w. nie było wogóle imiesłówów na *-to-* od czasowników klasy II (o. c. str. 384—5). Tymczasem, jak zobaczymy, formy takie zaczynają się już w drugiej ćwierci w. XVII. Wyjątek zrobił Kalina dla *rznąć*, które według niego „uważało się za pierwotne z tematem *rznq*, od którego utworzyła się forma imiesłowu podług I, 5 klasy z sufiksem *t*: *urznęto* Opal. 120“ (ib. str. 385). Istotnie w egzemplarzu „Satyr“ K. Opalińskiego z r. 1654, z którego korzystał Kalina, znalazł się taki najoczywistszy błąd drukarski, boć w wydaniach wcześniejszych z r. 1650 i 1652, które miałem przed sobą, wydrukowano najwyraźniej: *vrznęto* (i *vrznęty*) str. 110, — a nawet w owem wydaniu z 1654 o 8 wierszy dalej czytamy już *vrznęty* str. 121.

28. Wogóle z drugiej i trzeciej ręki korzystać niesposób. Oto n. p. u Adalberga w „Księdze przysłów“ znajdujemy zwrot: „*Wyciągnięty*, jak struna na lutni“ (s. v. *Wyciągnąć* str. 616), zaczerpnięty jakoby z „Żywota“ Opecia, wydanego w roku 1692. Wydawałoby się teraz rzeczą bardzo prostą porównać to wydanie z wydaniem poprzedniemi. by stwierdzić, w którychto latach zastąpiono dawniejszą przypuszczalną formę *wyciągniony* przez nowszą *wyciągnięty*. Przeszukujemy zatem pilnie owo wydanie z roku 1692, by na str. 235 stwierdzić takie oto brzmienie źródła przytoczonego zwrotu: „A tak go wyciągnąwszy, iak stronę na Lutni, wielkim gwóździem obie Naświętsze Nogi do Krzyża przybili“. Adalberga oczywiście mało obchodziła taka czy owaka forma partycy-

¹⁾ n. p. Wężowi li onę skorkę *vrznioną* przy obrzezaniu dziecieńcia daciecie? Czechowie, Odpis (1581) str. 58. — To rzekszy, owóm gárdła rzezał, a *zárznioné* kładł ná ziemi J. Kochanowski: „Monomachia“ Kraków, Łazarz, 1588 str. 54.

pijalna, byleby na podstawie źródła skonstruować zwrot możliwie zwięzły a zrozumiały.

29. Inny przykład: Kazimierz Bartoszewicz w pracy: „Antysemityzm w literaturze polskiej XV-XVII w.“ Warszawa 1914 omawia na str. 134—6 broszurę ks. Wąglickiego (Vagliciusa) z r. 1648 p. n.: „Obżalowanie wyuzdaney swawoley żydowskiej“ i dodaje, że autor jej w „zamknięciu“ jeszcze raz się zwraca do Sieniawskiej, aby spełniła obowiązek sędziego. Czytamy tam również, że „rzadki ten druk znajduje się w Bibliotece ordynacyi Krasińskich w Warszawie“. Szczęściem znalazłem go również w Bibliotece Jagiellońskiej i stwierdziłem bez trudu, iż owo „zamknięcie“, ujęte przez autora w cudzysłów, brzmi w oryginale „zamknięcie“. Ale cóż literata mogą obchodzić takie „drobiazgowo“ różnice sufiksalne?

30. Gorzej jeszcze, że nie można się oprzeć także na (językoznawczo) poważniejszych źródłach. Bo za takie bezsprzecznie uchodzić musi Słownik Lindego. Cóż, kiedy autorowi jego chodziło jedynie o znaczenie wyrazów, a nie troszczył się zupełnie o zachowanie szyku czy pierwotnej formy przytoczeń. Oto znajdujemy tam s. v. *Zamknąć* następujący cytat z Kroniki Kromerowej w tłumaczeniu Błażowskiego, wydanej w 3 tomie „Zbioru dziejopisów polskich“ Bohomolca w Warszawie r. 1767: „Umarł, a jeszcze nie dosyć gruntownie maiętności kupioney obwarował był sobie prawem pospolitym, dla ustawicznych wojen i xiąg zamknięcia“. A że owo tłumaczenie Kroniki ukazało się w druku po raz pierwszy w roku 1611, zatem mielibyśmy już z początkiem w. XVII formę na *-to*. Aliści niema jej nawet w owym przedruku z r. 1767, gdzie cały ustęp brzmi: „Petryk [sc. Petryk z Piotrawinu]... iuż był y umarł, a Stanisław święty jeszcze nie dosyć gruntownie prawem pospolitym (dla ustawicznych wojen y ksiąg zamknięcia) maiętności kupioney obwarował był sobie“. Porównajmy to z tekstem Lindego, a nabierzemy wyobrażenia o metodzie jego pracy i o modernizacji, jakiej ulegały ekscerpty w jego rękach.

31. Nie pozostaje więc nic innego, jak ograniczyć się do materiału, zebranego wprost ze źródeł; ale niezwykła rzadkość tych form utrudnia nadzwyczaj badanie.

Oto n. p. w wydanych przez Brücknera „Facecjach“ z r. 1624 (BPP nr. 47) znalazłem jedynie imiesłów od *zamknąć* (5 razy: *zamkniony* str. 51, 73, 161; *zamkniono* 154 i drzwi... *zamknione* 163). Oto cały materiał z tomu, obejmującego bez mała 200 stron druku w ósemce.

„Co nowego“ z roku 1650 (ten sam wydawca, BPP nr. 48) wykazuje na przeszło 100 stronicach znowuż jeden tylko imiesłów od *uwinąć*: „Mądry chłopiec. Posłał pan przez chłopca coś *uwinionego*; potkawszy go drugi chłopiec ciekawiec, pyta, co to jest i czemu *uwiniono*? — „Dlatego pewnie jest *uwiniono*, aby przede mną i przed tobą zatajono“ (str. 90).

Podobnie nikłe rezultaty wydała lektura wcześniejszych utworów W. Potockiego, pomieszczonych w „Wirydarzu“ Trembeckiego, przyczem znów nie znalazłem żadnego przykładu na *-to-*. (Materjału nie przytaczam).

Obszerny foljał „Satyr“ K. Opalińskiego z r. 1650 dostarczył obok: *záciiagnionych* (str. 160), *záciiagnieni* (164), *wspomienioney* (130), *zapomniono* (126), *vprzáciiagnionym* (115) także przykładów (jednych z najwcześniejszych) na formy z przyrostkiem *-to-*: *áza tego niewiesz, że Brzezińskiemu ięzyk wrznięto?* (str. 110); onemu z Oratorów pierwszemu *wrznięty ięzyk* (ib.) — oraz rzeczownika odsłownego *zamknięcie*: *mieszkaizę w Klasztorze zá zamknięciem* (str. 43).

Najdawniejszy (jak dotąd) imiesłów na *-nięty* znalazł się jednak w „Przeważnej Legacji“ Samuela Twardowskiego, drukowanej r. 1633, a przewierszowanej, jak wiadomo, z diariusza 1621 r. W wydaniu z r. 1639 (Kraków, Fr. Cezary) czytamy na str. 103 (wyd. Turowskiego, Kraków 1861, str. 7):

...niegdy Weneckiego (se. pōsła) szkodliwie *wytknięto*, Gdy listy od Senatu w drodze mu przeięto.

Nie ulega wątpliwości, że rzadką tę, jak na owe czasy, formę wywołał rym. Bo pozatem spotykamy tu stale od czasowników klasy II imiesłowy na *-no-* (na przeszło 7.000 wierszy nie więcej jak 27 imiesłowów [z czego 7 w rymach] i 8 rzeczowników odsłownych); — co więcej, od *tknąć* — w położeniu nierymowem — stale *tknięty*: przed nami nisy widzą *nietknione* (Turowski str. 106); tulipanem i różą *natknione* ogrody (ib. 137) oraz w tytule: (Przeważna Legacja) z *dotknięciem* krótko... stanu podtenczas rządów.

Podobnież w „Moraljach“ W. Potockiego 1688 r. (Przypowieści część pierwsza BPP nr. 69 str. 1—287) stale jeszcze *tknięty*: *nietknionego* mleka (str. 80); ...nago, do beczki wsadzony Attylius w gęste *tkniętej* ówieczki (250); palec *przytknięty* do gęby (243).

Następnie: bez... *niecofnionej* szkody (240); pieniędzy *zginionych* (5); *zginiony* człek (80); *niepołtknięty* kęs (4); zły, słuszną *napomniony* karą (47); rzeczy już dawno *zapomnione* (167); jelen *spragniony* (278).

Natomiast: Póki każdy z osobna leży z brzozy *rzniętem* dla złych ludzi karania, pręt zwiemy prętem (133); w *zamkniętej* sływał cię komorze (253) — czyli te same imiesłowy, któreśmy już u Opalińskiego 1650 r. znaleźli. Ale obok nich także: Płaski kamień *zepchnięty* leży na uboczy (79).

W „Satyrach i Listach“ Krasickiego (wydał Bernacki, Lwów 1908, 8° 252 s.) znalazłem zaledwie 4 przykłady, a to: Wrota jego nie były *zamknięte* nikomu (Marnotrawstwo w. 40); ręka... na złe *zamknięta*, na dobre otwarta (Dodatek VIII, w. 14); — a obok tego: milczy *złknięty*

(Pochwała głupstwa w. 21); *rozciągniona* meta (List VI, w. 27 warjant).

Ale u Małczewskiego już „lekką przez chwasty i rowy sunie koń wyciągnięty. Marja [1825 r.] w. 1201 2.

W pracy Michała Chodźki p. n. „Adam Mickiewicz i Legion polski we Włoszech. Czterdziestego ósmego lata wspomnienie“ Paryż 1862 (Przedruk z poznańskiego „Dziennika polskiego“ 1851) znalazłem: *zalekniony* (str. 112), *wspomniony* (3), *uptyniony* (42), z *rozwinionemi* chorągwiami (112) — obok *zanknięty* (5, *passim*), *odepchnięty* (115).

32. Widzimy więc, że najdawniejsze i najeczęściej spotykane imiesłowy to: *rznięty* i *zanknięty*. Ale w ciągu w. XIX obejmuje formacja ta coraz większą ilość czasowników klasy II, by w dzisiejszym dialekcie kulturalnym zapanować prawie że wyłącznie.

Pominąwszy imiesłowy typu *wspomniony*: *wspomnąć* (jeszcze u M. Chodźki o. c. str. 3: byli o kilkanaście kroków od *wspomnionej* wyżej wedety) powstałe z dawniejszych form *wspomieniony*: *wspomnionąć* (...y to należy do wyżej *wspomienionej* protekcji K. Opaliński Sat. 1650 r. str. 130, podczas gdy w edycji o 2 lata późniejszej czytamy już w tem miejscu *wspomnioney*: czasem bezokolicznik *-mtonąć* wpływał i na imiesłów, tak, że się *e* nie dyspalatalizowało n. p.: To był stary zwyczaj takich ceremonii używać przy pogrzebiech zmarłego człowieka y inszych nąd te od Ezechielą *przypomnionych* Czechowie: Odpis [1581 r.] str 98), które ustąpiły dziś miejsca formom *wspomniany*: *wspomnieć*, wszędzie indziej zwyciężył przyrostek *-to-*.

33. Formacje na *-no-* czynią dziś wrażenie archaizmów albo też są to twory, które tylko formalnie wypadnie włączyć do systemu konjugacyjnego, podczas gdy się już znaczeniowo w dalszej lub bliższej przeszłości z pod niego wyłamały. Odnosi się to zarówno do imiesłówów jak i do rzeczowników odsłownych.

Mamy więc: oka *mgnienie*, ale dziś w dialekcie kulturalnym infinitivus brzmi tylko *mignąć* (*mgnąć* przytacza Linde z Jagodyńskiego Pieśni katolickich [XVII w.]: Rychléy, niżby kto *mgnął* okiem, stało się to. 17. *Mgnal yesth* Historia trzech króli 1544 r. JA 3, 50. Podobnie gwarowe *mgnąć* okiem, S. Matusiak: Gwara lasowska w okolicy Tarnobrzega R. VIII, 103); *pragnienie* i *spragniony*, *natchnienie* i *natchniony*, *westchnienie*, ostatnie *tchnienie*, *ciśnienie* powietrza, *zalekniony*, *uptyniony* czas, *roztargnienie* i *roztargniony*, *zagadnienie*, *skinienie*, *przypomnienie* urzędowe i t. p.

Imiesłowy takie, jak *roztargniony*, to raczej przymiotniki o znaczeniu specjalnem i dość odległym często od znaczenia zasadniczego czasownika, do którego formalnie przynależą.

34. Ilekroć zaś nie chodzi o owo znaczenie specjalne, zwyciężają formy nowsze na *-nięty*. n. p.: wybór papieża Benedykta XV był *natchnięty* chęcią znalezienia człowieka wybitnego ale w polityce kuryalnej

nie zaangażowanego „Czas“ z 8/II 1922; sprawuje swą godność... w sposób... sumienny i dbałością o dobro całego państwa *natchnięty* ib. 20/III 1922; Ojciec święty... nadesłał (Piłsudskiemu)... swój portret z błogosławieństwem *natchniętem* uczuciem „szczególnej i niezmiernej życzliwości“ ib. — A nawet w znaczeniu przenośnym przytoczę na wiarę Lindego jego wypis z tłumaczenia powieści Marmontela przez Węgierskiego (XVIII w): *natchniętymi* tych zowią, którzy bez wszelkiego zastanowienia piękne wynajdują myśli 3, 79. — Także u Krasińskiego często *natchnięty* obok *natchniony* (A. Brodnicki: „Język... Z. Kras. II, 22), a nawet *roztargnięty*: „Nie uważałem. — Przepraszam ale *roztargnięty*“. Rok 1846. Pisma wyd. jubil. V, 370. — Formę taką, wywołaną jednak rymem, przytacza Słown. Warsz. z K. Ujejskiego: Patrzył długo człowiek święty gorący w oczach i *natchnięty*.

Podobnie mówimy o *ciśnieniu* powietrza (w znaczeniu specjalnym) ale o *wyciśniętej* (a nie *wyciśnionej*) cytrynie, o *wyciśnięciu* pieczętki i t. p. Utarł się *uptyniony* czas: po *uptynionych* sześciu tygodniach (M. Chodźko o. c. str. 42) ale u Sieroszewskiego czytamy: „na wierzeholku „Baby ryżowej“, *optyniętej* krwią, usłanej pokotem trupów“ Widmo Sakurskie, Pisma, Warszawa 1923 tom VI str. 109 i t. d. i t. d.

35. Do wyjątków należy „przymiotnik“ (znaczeniowo a nie formalnie rzecz biorąc) *śnięty* (≠ *zśnięty*?). — Ale też jest to formacja świeżej bardzo daty, której nie zna jeszcze Linde, a którą możnaby postawić na równi z takimi młodemi i najmłodszymi tworam jak *zdechnięty* lub t. p. Wogóle niektóre imiesłowy biernie od czasowników nieprzechodnich (jak w tym wypadku od *snąć* 'zdychać', znanego dziś w narzeczu literackim tylko w złożeniach *usnąć*, *zasnąć*... ale w gwarach: ryby *sną* Pleszczyński: Bojarzy międzyrzeccy str. 49; podobnie *snąć* o drobiu i rybach od os. Wąwolnica w pow. Puławskim H. Łopaciński: Przyczynki do słown. jęz. pols. Pr. fil. V, 885) dopiero później występują. W rękopisie Seminarjum Gnieźnieńskiego (sygn. A. 1. z I. pol. w. XVI) czytamy też na str. 455: Et morticina devitabitur — y *zesnelych* wyarwyczesze (Lev. 11, 11).

36. I tak często w starszych tekstach znajdujemy imiesłowy czynne tam, gdzie dziś używa się powszechnie biernych. A specjalnie w klasie II, w której słowa nieprzechodnie mają znaczną przewagę liczebną, spotykamy moc takich tworów jak *wyrośnięty* (za starsze *wyrosty*), *rozkwitnięty* (za *rozkwitły*), *przemoknięty* (ale w utartym zwrocie *wymokły śledź*, *zmokła kura*), *wyschnięty*, *przeziąknięty*, *zmarznięty* i t. p.

Por. oczy *opuchte* od płaczu — ale: czy ją wydepce *opuchniętymi* nogami St. Żeromski „Bandos“ Kalendarz robotniczy na r. 1912, Kraków, str. 42. Piwo *skisnięte* S. Agrell: Przedrostki postaciowe MPKJ VIII, 152; stodoła jednym bokiem *zakłęśnięta* w ziemię ib.; drzewo *zeschnięte* ib. 160. Gałąź południowa Słowian ma jedną gałąź już *uschniętą*, umarły

język starobułgarski Karł. ib.; słoma *zwilgnięta* ib. 165. — *Minięte* epoki, dni. Krasieński (St. Siedleski Pr. fil. VIII, 425).

Zatacza to coraz szersze kręgi. Trzyma się jeszcze *zsiadłe* mleko, ale w krakowskim sklepiku powiedziano mi, że „mleko jeszcze nie *zsiadnięte*“.

Ewa Łuskińska w recenzji teatralnej (Goniec Krakowski z 31/V 1920) pisze: „dwie sprytnie córkiwce pocziwego rentiera paryskiego... przystępują do osaczenia przypadkiem *nawiniętego* kandydata na męża“, a jeszcze dalej, ale po tej samej linii poszedł Stanisław Młodożeniec, gdy w zbiorcu „Kreski i Futureski“ (1921) w następujący sposób swe „uchodzone umyslenia upapierza“: „dzieckowiny *przystanięte* pod oknami stały“ i dalej: „Ot — dziećcyny, dzieckowiny — *stójta przystanięte*“ („Zgrzyt“).

We wszystkich tych i tym podobnych nowotworach niema mowy o zakończeniu *-ony*; jedynie produktywnym jest tu dziś sufiks *-to*.

37. Chodziłoby jeszcze o wytłumaczenie, dlaczego w tej klasie właśnie tyle jest imiesłóww biernych od czasowników nieprzechodnich, które, jak się rzekło, mają w niej zresztą przewagę liczebną.

Proces ten jest wynikiem powszechnej tendencji do wyrównywania form. Wspomniałem już wyżej (str. 12), że sufiks *-no* występował pierwotnie tylko w czasie teraźniejszym i z wolna tylko opanowywał także inne formy słowne, a imiesłowu przeszłego czynnego do dziś dnia nie opanował jeszcze w zupełności, o ile chodzi o tematy zakończone na spółgłoskę, mimo że nie jest to już właściwie imiesłóww lecz *verbum finitum*; a więc *padnę* ale *padł*, *kradnę* ale *kradł*, *legnę* ale *legł*, *ucieknę* ale *uciekł*, *rosnę* ale *rosł*, *wyschnę* ale *wysechł*¹⁾ i t. d. i t. d. Tem mniej oczywiście wszedł sufiks *-no* do tych nielicznych stosunkowo imiesłóww przeszłych czynnych, używanych dotąd atrybutywnie (w formie deklinacyjnej złożonej), a będących już właściwie przeżytkami, bo nie od każdego czasownika dadzą się utworzyć. Przykłady: *upadła* dziewczyna, *poległy* żołnierz, *rosły* chłop i t. p. Są to (znaczeniowo) przymiotniki i dla form tych niema już miejsca w dzisiejszym systemie koniugacyjnym. Kiedy zaś chodzi o nowe utworzenie takiego odmiennego imiesłowu czynnego, to — pominiawszy już okoliczność, że dziś nie każdy czasownik do tego się nadaje — brak w nim sufiksu *-no* tak dalece go odróżnia od innych form koniugacyjnych odnośnego czasownika, że kłóci się to w wysokim stopniu z wspomnianą tendencją do wyrównywania form. Stądto raczej sięgamy w tych razach do imiesłóww biernych, możliwych przy każdym słowie i już dźwiękowo (w swym składzie fonetycz-

¹⁾ Uderza nas nawet swą niezwykłością forma *wyschnęło* (*exiccatum est fenum*) z poł. XV w., którą znajdujemy u Brücknera Kaz. Śrw. R. XXV, 153.

nym) bardziej do niego zbliżonych. Dlatego też od *wyschnąć*, *wyschnie* raczej *wyschnięty* niż *wyschły* i t. p. — Faktem zaś jest, że nieliczne dochowane imiesłowy przeszłe czynne deklinacji złożonej, do których dostał się sufix *-no-*, nie utrzymały się w języku. Mam na myśli takie formy jak: *zesnęły* (p. wyżej str. 21, § 35), *zapłonęły* (obroceni y *zaplonoly* łódzkie barzo richlo Fl. 6, 10; Puł. ma *zasromany*), *zginęły* (rozwózal syny zagubonich albo zabitich albo *zginolich* Fl. 101, 21; wszyscy Krześciani żydowie nazywali wiecznie *zginęłymi* Czechowie: Odpis (1581) str. 23; rzeczy Kościelne *zginęłe*, u kogoby zástane Artykuły prawa maydeburskiego, które zowią Speculum Saxonum, Krak. 1629 str. 22), *przemineły* (odewszltych słosczy przeszlych *przemynalych* Brückner, Drobne zabytki jęz. pols. R. XXV, 263) i t. p.

38. Przy zwrotach i wyrażeniach mniej lub więcej utartych utrzymuje się tedy imiesłów czynny, przy nowotworach w miejsce jego wchodzi bierny.

Im starszy tekst, tem częstsze złożone imiesłowy przeszłe czynne od czasowników nieprzechodnich, które potem ustępują przed biernymi na *-ony*, a wreszcie na *-ęty*. N. p. od *ukłęknąć* znajdujemy u J. Kochanowskiego imiesłów *ukłękty*: *Wół ukłękty*, gwiazdozbiór (Linde), ale u Słowackiego czytamy:

Pamiętasz, jak my dziećmi maleńkiemi
Z obu stron ojca harfy *ukłęknieni*
Przez złote struny dawaliśmy sobie
Pocałowania? Lilla Weneda III, 159.

Inny przykład: Za Lindem przytacza Słown. Warsz. następujące formacje imiesłowowe od *rozbiec się*:

a) *rozbiegły*,

Rozbiegłe serce wściąga, a skurczone wspiera (Jana Rybińskiego „Gęśle różnorymne“ Toruń 1593). Widać tam stada niezliczone i trzody *rozbiegłe* i tu i owdzie po łąkach (Paweł Łęczycki [Botera Relativae] Kraków 1609).

b) *rozbiegniony*,

Cięzko mi ściągać myśli *rozbiegnione*

I w jarzmo wiersza je wprawić

(Fr. Karpiński: „Zabawki wierszem i prozą“ Warszawa 1790).

Obie te formy znaczą Sł. Warsz. jako archaizmy. Formą żywą jest dlań dopiero

c) *rozbiegnięty*.

Miał płaskie piersi i nogi *rozbiegnięte* jak widły (Bolesław Prus).

39. Wypadnie też wspomnieć o szeregu czasowników, które z innych klas tu przeszły czy też stopniowo dopiero przechodzą, jak *rosć*, *rosnę* ⇒ *rosną* a dalej *rosnąć*, *wyrośnięty* ..; *oblec*, *obleę* ⇒ *oblegnę*, *oblegnąć*;

stale jeszcze *oblężony* i *oblężenie* (z infiksem nosowym z czasu teraźniejszego) ale: jajko *zalegnięte* W. B. Wybór anegdot, Kraków, 1906² str. 204; *ciec, ciekę* ⇒ *cieknę*, stąd *uciec* obok *ucieknąć*, *ucieczono się* ale nowsze: *ucieknięto się*... do innego... środka Müller: „O umiejętności języka“ tłum. Dygasiński, Kraków 1875, I 276; *dosiąc, dosięgę* ⇒ *dosięgnę, dosiężony* ale: już wówczas *sięgnięty* był chorobą płuc Boy „Molier“ Czas z 6/III 1922.

Oczyli że i ta kategoria czasowników, choć niezupełnie jeszcze zdomowionych w klasie II, w zakresie imiesłowu biernego na *-nięty* czyni coraz dalsze postępy. Trzyma się tylko *ukradziony* mimo stałego *kradnę*, *wyrzeczony*, *urzeczony* mimo *rzeknę* (choć u Kraszińskiego także *urzekniiony* [w rymie], a nawet *urzeknięty*¹⁾ St. Siedleski Pr. fil. VIII, 425), i może jeszcze kilka takich tworów partycypialnych bez przyrostka *-no*. Por. wyżej str. 14.

40. O ile chodzi o rozmieszczenie geograficzne naszych imiesłowów, to ze względu iż najdawniejsze przykłady form na *-to-* znaleźliśmy u dwóch Wielkopolan (S. Twardowski; K. Opaliński) nasuwałby się — rzecz prosta — wniosek, że może tam właśnie należy szukać początku owych nowotworów. Tymczasem dotychczasowe badania gwaroznawcze w niezem zgoła nie przyczyniają się do poparcia tej hipotezy. Z całej — ubogiej zresztą — literatury dialektologicznej odnoszącej się do Wielkopolski (w szerszym znaczeniu), a przytoczonej przez Nitscha Enc. III 242 wraz z „Rzeczą o mowie ludu Wielkopolskiego Kolberga (Zb. I 1—36) zdołałem wydobyć zaledwie następujących kilka przykładów:

to buć *zapadninty* pałac (Kul'bakin: Морфология еважендзкаго горапа Изв. IX, 1 str. 141) — przykład niezupełnie pewny, oparty na przedruku z Kolberga.

Dodano im żywności i *zamknięto* ich na klucz (Witowt: Baśni z Kujaw Borowych Wisła XVII, 81). Ten chłopiec obejrzał się, obaczył to miejsce, którędy wszed, a tam *zamknięte* (ib. 445).

Ale w „Gwarze ślesieńskiej“ uderzył Prackiego imiesłów *uśmichniony* (leży *uśmichnioná* Lud XIV 105) nie wiem tylko, czy dlatego, że odbija od innych, w tej gwarze używanych, czy też bo w dialekcie kulturalnym zapanowała już forma *uśmiechnięty*.

Pozatem wspomnę tu chyba o tem, co Nitsch mówi o dialekcie chełmińskim, zbliżonym wedle niego raczej do grupy wielkopolsko-kujawskiej niż pruskiej (MPKJ III 340), że częsty tam imiesłów bierny „na *-ty*: *zamknąnty*, *słüşnąnty*, *špaśnąnty*“ (ib. 334). Nie wiem tylko, czy

¹⁾ Całkiem ponętą przepaści znęcona Jak gdyby głosem tych fal *urzekniona*. Z nad wód (do Delfiny Potockiej) Pisma wyd. jub. VI, 52. — On tylko oszalał, *urzeknięty* Wandy spojrzaniem — Wanda, ib. IV, 25.

wolno mi tę właściwość położyć właśnie na karb jego bliskiego pokrewieństwa z Wielkopolską; — chyba tak, skoro zresztą w „Dialektach polskich Prus zachodnich“ (a także „Wschodnich“) niema wzmianki o tym imiesłowie.

Oto już wszystko, co na podstawie dotychczas zebranych materiałów da się powiedzieć o Wielkopolsce, która zatem pod tym względem w polskiej geografii lingwistycznej stanowi właściwie białą plamę.

41. Toteż wobec takiego stanu rzeczy byłoby może lepiej wstrzymać się na razie od wszelkich uogólnień. Mimo to nie sądzę bym daleko odbiegł od prawdy, jeśli wyrażę przypuszczenie, że naogół gwary pograniczne t. j. znajdujące się bliżej granic etnograficznej Polski, są pod tym względem konserwatywniejsze i zachowały więcej form na *-ony*.

Na poparcie tego twierdzenia przytoczę „dialekty polskie Śląska“, w których obok *zmażnięty* i t. p. istnieje *zarośnięty*, *obeschnięty*, *poćwiagnięty* i t. p. (Nitsch MPKJ IV 242). Następnie „dialekty polskie okolice Rymanowa“, gdzie obok *zamarżnięty* i t. p. także *zamarżniony*, *zajknięty*, *spuchnięty*, *uschnięty* i t. p. (O. Chomiński MPKJ VII 167—8).

Wreszcie w tem właśnie miejscu wspomnę o języku Mickiewicza. Już S. Dobrzycki w „Notatkach do dziejów języka polskiego literackiego“ zauważył, że „ulubioną jest Mickiewiczowi forma imiesłowu przeszłego biernego klasy II na *-eno*, wyjątkową formacją z *t*“ (Pr. fil. VII 323); tamże długi szereg przytoczeń. — Jeśli pod tym względem język Mickiewicza ma poniekąd starożytniejszy wygląd niż — powiedzmy — język Krasieckiego (wystarczy zaznaczyć, że nawet *zamknięty* umieścił Dobrzycki między formami wyjątkowymi, podczas gdy normalnie spotyka się *zamknięony*), to oczywiście właściwość tę określimy nietyle jako archaizm, ile raczej — i to z większą słusnością — jako prowinejonalizm.

42. Inne gwary natomiast — w odróżnieniu od tych konserwatywistów — dotrzymują kroku dialektowi kulturalnemu, a nawet go wyprzedzają.

Z Mazowska niewiele dostarczyły mi materiału Chełchowskiego „Powieści i opowiadania ludowe z okolic Przasnysza“: na 450 stronicach znalazłem tylko dwa razy imiesłów *zamknięty* (I 41, 261) i dwa razy *owinięty* (II 139). Pozatem przejrzałem: W. Grzegorzewicz. O mowie ludowej we wsi Łukowcu w pow. garwolińskim, (SKJ V 148—68). — W. Pracki. O mowie wsi Turowa (Pr. fil. VI 187—276). — A. Pleśzczyński Bojarzy międzyrzeccy, Warszawa 1892. — W. Grzegorzewicz. O języku ludowym w pow. przasnyskim. (SKJ V 72—126). — K. Nitsch. RS III 109—13 (Suwalskie). Z lektury tej jednak zgoła żadnego plonu nie zebrałem, o ile chodzi o imiesłowy biernie omawianego typu.

43. Z Małopolski tomik Zawilińskiego (o 100 stronicach): „Z po-

wieści i pieśni górali beskidowych“ wykazuje tylko raz formę zamkniętą (str. 56).

Natomiast J. Magiera przytacza z „gwary sułkowieckiej“: mlyk^o *śadhęnte*, p^oor^oośhęnty (MPKJ V 337).

Z tekstów zaś P. Jaworka (MPKJ VII 356—416) zebrałem liczne stosunkowo przykłady z „gwar na południe od Chrzanowa“, które przytaczam w całości: mǎ g^oovo *zavhęnto* ib. str. 362; zgożyli^{śe} do *zhęńwǎ* żeva 391; ius mǎ *pšygrośhęnte* tak, iǎgby nie byuy *vyzhęnte* 393; tyn χ^op *pśelęnkhęnty* ańi s^oova nímuk psemůvić 395; rǎs pšyset puanetník, taki malutki χ^op... utoplany i troxe *zarośhęty* 393; mǎ palec *oóvinęnty* smatqm 411; mǔvi^{mu}, zeby^{mu} dǎu kluce ^ot^otego zamku, b^o byu *zmkhęnty* 414.

Z „Listów ludowych z Żarówki“ T. Lehra wynotowałem: czali sam *spuhneci* recze i pierśi (pow. Mielecki MPKJ V 447).

W „Narzeczcu wsi Borki Nizińskie“ (PKJ 2) przytacza E. Klich: *zamarżneta* (str. 50), *użhety* (51), także *zrośhete* (50), a nawet *stexhety* ‘stęchły’ (50): *stexhety* χlyp (88).

Wreszcie najciekawsze są formy z okolic Tarnobrzega: *zgaśhęty*, *zaśhęty*, *oógluchhęty* (S. Matusiak. Gwara lasowska. R VIII 151), które już znacznie wyprzedziły dialekt kulturalny.

Nie ulega wątpliwości, że uwzględnienie całej bogatej literatury, dotyczącej gwar małopolskich, wydobyłoby może jeszcze niejedną ciekawą szczegół, ale dopóki z Mazowsza i Wielkopolski nie będziemy mieli takich opracowań jak O. Chomińskiego, lub choćby tekstów jak P. Jaworka, trudno się będzie pokusić o dalsze uogólnienia.

d) Czasowniki klasy IV na *-nić*.

44. Imiesłów na *-nięty*, opanowawszy czasowniki na *-nąć*, poczyną się też przeciskać do słów klasy IV na *-nić*, co dotąd uszło uwagi autorów gramatyk polskich.

Jak dotąd, powszechnie przyjął się w języku literackim imiesłów (*o-*, *od-*, *prze-*, *przy-*, *za-*)*słonięty* i rzeczownik odsłowny *-słonięcie* od infinitiwu (*o-* i t. d.)*słonić*.

O ile jednak milczą o tem dotąd podręczniki gramatyki polskiej to nie przeoczyli tego nowotworu „poprawiacze“ języka. A. Krasnowolski domaga się co najmniej równouprawnienia dla form *odsloniony* i *odslonienie* (jako utworzonych prawidłowo od *odslonić*) bo „*odslonić* nie kończy się na *-nąć*, więc wyrazy *odslonięty* i *odslonięcie* są właściwie zupełnie niegramatyczne, bo są utworzone tak, jak gdyby pochodziły od nieistniejącego *odslonąć*“. Sam jednak przyznaje, że „wyrazy *odslonięty* i *odslonięcie* już się zupełnie utarły“ więc „trudno byłoby je wyrugować“. („Najpospolitsze błędy językowe“, wyd. 4. Warszawa 1921, str. 12—13).

Istotnie, wyrazy te tak się już utarły, że R. Zawiliński w „Dykcjonarzu polskim“ (Kraków 1922) zaleca nawet imiesłów *odstłonięty* jako „lepszy“ niż *odstłoniony* (str. 32), powołując się na Por. Jęz. X 131, natomiast, idąc za Krasnowolskim, uważa *odstłonięcie* za „lepsze“ od *odstłonięcia* (!). Trudno dociec, jakich tu użyto sprawdzianów przy wyrokowaniu o „lepszości“ jednej czy drugiej formy, bo w odpowiedzi, umieszczonej w Por. Jęz. I 131 (a nie X 131, jak błędnie podano w „Dykcjonarzu“) postawiono w jednym rzędzie imiesłowy *odstłonięty* i *uśmiechnięty* (względnie *odstłoniony*, *uśmiechniony*) i jedno i drugie uznano za gramatycznie równie dobre“, czyli że autor odpowiedzi nie zdawał sobie widocznie sprawy z przynależności tych czasowników do dwu różnych klas.

Formy *odstłonięcie*, *odstłonięty*..., zagnieżdżwszy się w języku, zaczynają nawet wpływać i na inne formy konjugacyjne; jeśli nie na infinitivus (z formą *odstłoniąć* nie spotkałem się dotąd), to na imiesłów przeszły czynny. Oto w powieści M. Leblanca p. t. „Złoty trójkąt. Nowe przygody Arseniusza Lupin“, które pojawiło się w druku jako dodatek do krakowskiego „Kurjerka“ czytamy na str. 23: „Koralia przystońeła oczy rękami“ (Il. Kurjer Codzienny z 20/II 1923). — Słowu temu grozi zatem zupełne przejście do klasy II, do której zaliczył je nawet — nie spostrzegłszy się — S. Dobrzycki, gdy mówi o „ulubionej“ Mickiewiczowi formie imiesłowu na *-eno* od czasowników klasy II i zaraz przytacza jako przykład *ostłoniony* (3 razy) i *zastłoniony* (Pr. fil. VII 323).

O ile chodzi o czas powstawania tych najnowszych imiesłów na *-nięty*, to sędzę, że nie sięgają one daleko wstecz poza połowę XIX w., czyli że są to twory bardzo jeszcze młode. Nie zna ich zupełnie Linde, u którego tylko *ostłoniony*, *zastłoniony*, *przystłoniony*, przyczem przykłady czerpie z w. XVI—XVIII (Rej, Bazylik, Grzegorz z Żarnowca, Starowolski, Książnin i Krasieki). Nawet u Rykaczewskiego, którego Słownik, opracowany w latach 1846—1865, wyszedł r. 1866, tylko: *odstłonięcie*, *przystłonięcie*, *zastłonięcie*... Podobnie u Kraszewskiego: „w *przystłonionych* oknach“ (Sfnx 2 wyd. Poznań 1874 II 129), ale autor ten używa także formy nowszej (p. niżej). Jeszcze u Prusa w „Grzechach dzieciństwa“ czytamy: W pałacu okna były *zastłonięte* roletami. (Pisma, Warszawa 1905, III 317).

Natomiast w Słowniku Wileńskim (1861) obok stałych: *odstłonięcie*, *odstłoniony*, *ostłonięcie*, *ostłoniony*, *przestłonięcie*, *przestłoniony*, *przystłonięcie*, *przystłoniony* — znajdujemy już takie objaśnienie s. v. *odstłonięte*, że to: „część przedstawienia oznaczona *zastłonięciem* kurtyny“. — Może też istotnie zaczęło się od przejścia: *(za)stłonięcie* \Rightarrow *(za)stłonięcie*, za czem dopiero poszły imiesłowy bierne.

Słownik Warszawski przytacza formy na *-nięty* z następujących autorów: Michał Wiszniewski (*1794—1865), Kraszewski (który obocznie

używa *przystłoniony* i *przystłonięty*), Jordan (Juljan Wieniawski, II poł. XIX w.), Orzeszkowa, Sienkiewicz, Kryński. Przytoczę jeszcze z Dantego-Porebowicza: „Ej, ty co za skałą siedzisz kamiennym *zastłonięty* waleń“. Piekło XXI, 89.

45. Tyle o narzeczu literackim, w którym dla naszego ucha formy na *-eno* od *-stłonić* brzmią już niesamowicie. Słyszałem też w Krakowie (1920), jak pewien ojciec mniej niż średnio wykształcony, ale za to dbający o „elegancję“ wysłowienia, poprawiał swego synka w wieku przedszkolnym, że: „nie mówi się *zastłoniony* tylko *zastłonięty*“.

Ale w Krakowie zupełnie pospolity jest także „pociąg *spóźnięty*“; podobnież w poczekalni u lekarza tłumaczy się zniecierpliwionym pacjentom, że „pan doktor dziś wyjątkowo *spóźnięty*“.

Fryzjer krakowski poucza chłopca, że niedobrze, jak „mydło z nadto *rozdrobnięte*“.

Przytoczę też często słyszane, choć w trochę żartobliwym tonie utrzymane pytanie: „cóżes taki *zadowolnięty*?“, którego humorystyczny nalot w niektórych ustach jednakże powoli się zaciera, tak że forma ta przestaje uderzać swą dziwacznością. Podobnież: „nie jestem jeszcze *roztesknięty* za tobą“.

Wreszcie jeszcze jeden oczywisty błąd, niemniej jednak bardzo charakterystyczny: Oto pan M. w korespondencji z Warszawy z 9/VII 1921, zaitułowanej „Nowy podział administracyjny“ pisze w „Czasie z 14/VII tegoż roku: „Pan Erdman wyjaśnił mi motywy swego projektu i pokazał mapę z *wyłoniętymi* granicami projektowanego podziału administracyjnego“. Znamiennie, że o ostatniej formie twierdził wyszkolony polonista krakowski, że nie byłaby go uderzyła, gdyby mu na nią specjalnie nie zwrócono uwagi.

Wkońcu dwa zapiski gwarowe: U Kolberga (Krakowskie III str. 60) czytamy: „Przy tym kościółku pod lipą chowano długi czas tylko przybyszów różnych, wojaków, wisielaków, ludzi nagłą zmarłych śmiercią lub też dzieci *poronięte* albo zmarłe bez chrztu“. Taką samą formę z olkuskiego przytacza Stanisław Ciszewski: „Kości mamuta są to kości z *poroniętego* wielgoluda“ („Lud rolniczo-górnicy z okolic Sławkowa w powiecie Olkuskim“, Zbiór wiadomości do antropologii krajowej Tom XI [1887], część III [Materjały etnologiczne] str. 3).

Wykolejeń takich znalazłoby się pewnie więcej, a choć trudno się bawić w prorocтва, to jednak kto wie, czy imiesłów na *-nięty* po dokonanym podboju czasowników kl. II nie opanuje również słów kl. IV, zakończonych na *-nić*. Ale jak dotąd — poza nikłemi zaczątkami — stanowi to jeszcze muzykę przeszłości.

Tak się przedstawiają polskie imiesłowy przeszłe bierne, urabiane zapomocą kontynuacji ideur. sufiksu *-to*, których zakres, uszczuplony

znacznie na korzyść form na *-no-* (co zresztą jest cechą wszystkich języków słowiańskich), obecnie — dzięki czasownikom na *-nąć* i *-nić* — coraz szersze zatacza kręgi.

B. Przyrostek *-no-*.

46. Zapomocą przyrostka *-no-* urabiają imiesłów bierny wszystkie czasowniki zakończone w bezokoliczniku na *-ać*, *'ać* i *'éć* (\Leftarrow *a-ti*, *è-ti*) z wyjątkiem słów typu *drzeć*, *mleć*, oraz gwarowych tylko form w rodzaju *zasąty*, o czym patrz wyżej str. 5 nn., 8 nn., 12.

Należą tu zatem czasowniki klasy I w rodzaju *brać*, *rwąć* *zwać*, cała klasa III: *poznać*, *orać*, *bieleć*, *kupować*, słowa klasy IV na *'éć* (\Leftarrow *è-ti*) jak *cierpieć* oraz z klasy V *wiedzieć* i *dać*.

47. Przy imiesłowach, urobionych od czasowników na *'ać*, *'éć* (\Leftarrow *è-ti*), oczekiwaliśmy w męskoosobowych formach nominatiwu pluralis przed miękkim *-ń-* pierwotnego *-e-* (zamiast zdyspalatalizowanego *'a-*). I tak też jest w języku starszym n. p.:

Y przikazał, abi bily sebrany wszitci *wipowyledzeny* (omnes proselyti) z zemye Israhelskey BZ 254 b 7 (= 1 Paralip. 22, 2) — A nawet: — Y stalv kaplany y nauczeny, *odzeny* socz w byala rucha ib. 304 b 3 (= 3 Esdr. 7, 9).

Odzeny bodzce jako trojne sromoto swoye Puł. 108, 28 —, mimo infinitiwu *dziać* (\Leftarrow *dèjati*). Jeśli *Žvdowie* mają być *cierpieni* w Rzezcypu. Sebastjan Petrycy: *Polityka Aristotelesowa* (wedle Bartoszewicza: *Antysemityzm* str. 126). *przeźrzeni* Rej: *Apocalypsis* 78 v, 108 v. Spr. K.J. V, 57.

Wezeźnie jednak uległy te słowa analogji czasowników na *-ać*, mających znaczną przewagę liczebną, których imiesłowy prawidłowo w tym przypadku kończą się na *-ani*: *rwani*, *pisani* i t. p.: To też już w BZ czytamy:

Y padly tako on iako wyeczszv urodzenym z lyudu, *odzany* cylycyum, padszi na zemy 253 b 24 (= 1 Paralip. 21, 16), co nas nie dziwi wobec infin. *odziać*.

Podobnież: Miasto białych chust, włosiennią *odziani* będziecie Sk. Sejm. 368 — i tak samo w tekstach późniejszych, w których stale zakończenie analogiczne: *-ani* także przy *cierpieć*, *słyszeć* i t. p.

48. Natomiast w rzeczownikach odsłownych czasowniki na *'éć* do dziś zachowują *-e-*: *cierpieć* i *cierpienie* (ale *cierpiani*), słowa zaś na *'ać* (\Leftarrow *èjati*) mają *-a-* także w rzeczowniku odsłownym: *nadziać*: *nadzianie* kieszki, *siać*: *sianie* zboża i t. p., tem bardziej *opuszczanie*, *zagrażanie* itp.

Tylko tradycyjnie utrzymują się takie twory, jak *odzienie*, *nasienie*, *pienie* (do infinitiwów *-dèti*, *-sèti*, *pèti*), które też dzisiejsze poczucie językowe nieodrazu skojarzy z czasownikami *odziać*, *nasiać*, *piać* i formami *odziany* *nastany*.

49. Co do analogicznych wyrównań spółgłoskowych zasługują na uwagę formy *wypowiedzenie*, *zachcenie* zamiast oczekiwanych *wypowiedzenie*, *-chcienie* (por. *zapowiedziany*, *zachciauka*..). Już u Reja czytamy: á on też nątychmiast zniknął od *widzenia* ich Postylla 1557 str. 96 b. Wpływ to ogromnej ilości czasowników klasy IV na *-ić*, u których tego rodzaju konsonantyzm w takich formach, jak *zrodzenie*, *podniecenie* (: *zrodzić*, *podniecić*) jest prawidłowy, o czym szerzej przy sufiksie *-eno*.

50. Ze względu na stosunki iloczynowe nie wolno mi tu pominąć form rzeczownikowych liczby poj. na rodzaj nijaki, które w drukach XVI i XVII w. mają stale *ǎ* pochylone w odróżnieniu od innych form deklinacyjnych tego imiesłowu, w których występuje *a* jasne, na co zwrócił już uwagę Nitsch w wydaniu „Szachów“ Kochanowskiego, str. 8.

Pochylone *ǎ* występuje oczywiście także w formie niezłożonej na rodzaj męski n. p.: on iest *dan* (= *dǎn*) przedniejszym pasterzem państwa onego Rej Żw. 40 b (= I, 130, 32) i tak stale. Ale tutaj wydłużenie zastępuje dostatecznie rzecz wyjaśnia.

Natomiast trudna jest sprawa z formą rodzaju nijakiego: A Hektor dwu sług posłał, áby owiec dwoie *przygnano* (= *przygnǎno*), á Priámá *zawołano* (= *zawołǎno*) z Troie. J. Kochanowski „Monomachia“ Krak. 1588 str. 48. — I tak stale, bez względu na to, czy owo *a* jest pierwotne czy też powstało z *ě*.

Wyraźnie się zatem odcina odmiana rzeczownikowa od złożonej. Zastanawia jednak, że w utartym zwrocie *po pijanu* mamy *a* jasne (np. u Cnapiusa), mimo że to forma niezłożona.

Muszę poprzestać na samem zaznaczeniu faktu, którego wyjaśnienie wymaga osobnego rozpatrzenia panujących tu stosunków iloczynowo-akcentowych. Można tylko wyrazić przypuszczenie, że prawdopodobnie w owych znieruchomiałych formach rzeczownikowych na rodzaj nijaki utrzymała się jeszcze długość dawniejsza, która w deklinacji złożonej uległa skróceniu (por. Rozwadowski Gram. zb. str. 95 o iloczynach przymiotników).

Łoś, Gram. I, 101 przytacza szereg form imiesłowowych z *a* podwojonem jak *ymyaany* AKPr. 3, 256, *skazaany* ib. 250, a więc nietylko w nomin. sg. neutr. Jeśli oprzeć się na bardzo niejednorodnej i bałamutnej pisowni owych czasów, to mielibyśmy tu odbicie stanu pierwotnego, takiego, jaki dla polskiego (nie wiem na jakiej zasadzie) przyjmuje Breznik („Die Betonungstypen des slav. Verbuns J. A. 32, 398—454), mówiąc o stałym dźwiękiem *a* w końcówkach *-ány*, *-a*, *-o*, (jak to faktycznie jest w języku czeskim)¹⁾.

¹⁾ Ostatnio H. Gaertner wyraził przypuszczenie, że *ǎ* pochylone przedostało się do innych form odmiany niezłożonej z rodzaju męskiego, że więc analogicznie do *we-*

51. Zupełnie odosobnione są formy, w których przed przyrostkiem *-no-* występuje *o* zamiast *a*, jak *wypowiedzion* 1533 Pozdrowienie członków pana Jezusowych (druk Jag. Theol. 4617), *powiedziono* 1664 Gawiński, Dworzanki (Łoś Gram. I, 45). Może zaważył tu wpływ takich słów, jak *dowieść*, *dowiedzono*.

Podobny wokalizm w dawnych połajankach: *porwon* djabłu, *zarwon* złej chorobie i t. p. Liczne przykłady u Lindego. W mowie afektowanej — przy tonie podnieconym — mogło tu łatwo dojść do zatarcia się różnicy między *ā* a *o*, a gdy potem zwrot się utarł, przestano tę formę kojarzyć z bezokolicznikiem *-rwać* i *o* zapanowało we wszystkich formach deklinacyjnych n. p. *Porwoni* żeście Bogu, moja droga młodzi Potocki Mor. I, 83. *Porwonaby* apteka moim zdaniem biesu ib. I 256. Obecnie jednak utrzymują się też *porwan*, (*z*)*arwan* (Linde).

C. Przyrostek *-eno-*.

52. Pozostaje jeszcze do omówienia trzeci sposób urabiania imiesłowu biernego — zapomocą przyrostka *-eno*. Należą tu czasowniki klasy I o tematach zakończonych na spółgłoskę z wyjątkiem *-m*, *-n*, *-l*, *-r* (o czem patrz wyżej str. 4—9), następnie wszystkie czasowniki klasy IV na *-ić* (w których *-i-* zatem nie należy do tematu lecz stanowi morfem poboczny; o zupełnie odosobnionych formach *okpił* i *śnić* p. wyżej str. 11), wreszcie z klasy V słowo *jeść*.

Sufiks *-eno* zawdzięcza swoje *-e-* tematom praesentis czasowników klasy I *e/o*. — Przez analogję do tych słów tworzy także klasa IV (na *-ić*) imiesłowy bierne na *-ony*. Por. Brugm. Grdr.² II, 1 str. 266; Lehr: „Zarys gram. jęz. st.-cerk.-słow.“ str. 91.

53. W myśl polskich praw głosowych w przyrostku *-eno* samogłoska *-e* przed twardem *-n-* ulega dyspalatalizacji i przechodzi w *-o*. Natomiast w nominatiwie pluralis form męskoosobowych (przed miękkim *-ń-*) *-e-* utrzymuje się po dziś dzień n. p.: *zaprosić*, *zaproszony*, ale *zaproszeni* (i w rzeczowniku odsłownym także *zaproszenie*), inaczej zatem niż *-e-* przy czasownikach na *-eć* (\neq *-ęti*), gdzie mamy dziś *cierpieć*, *cierpiący* i *cierpiący* (analogicznie do słów na *-ać*), zamiast oczekiwanego *cierpieni* (jak w rzeczowniku odsłownym *cierpienie*). Por. wyżej str. 29.

Wiadomo, że znaczenie form tych jako męsko-osobowych jest stosunkowo niedawne. W BZ czytamy n. p.: *abi bily prziloszony* chlebowye gorōci 187 b 27 (= 1 Reg. 21,6).

zwan tworzone też *wezwana* i *wezwano*, podczas gdy formy złożone brzmiały: *wezwany*, *wezwanā*, *wezwanē* („Deklinacja rzeczowników na *-a*, *-ja*, *-i* w języku polskim do końca XVI wieku“ Spr. Ak. Um. za czerwiec 1925, str. 9).

Jednakowoż w zabytkach staropolskich, zwłaszcza takich, które pozostają pod wpływem czeskim, czasami *-e-* nie ulega odmiękczeniu:

z owocza dzyal twogych *nasyczena* bōdże szemya Fl. 103. 14 (Puł. *nasyczona*). ale tamże: *nasyczona* bōdō drwa polna 103, 18.

yako gest *otkarmeno* nad maczerzō swogō ib. 130. 4.

ktoreszto myōsso tego dnya ma bicz *gedzyeno* BZ 80 a 31 (— Lev. 7, 15) obok: Myōsō, ktoreszbi syō dodklo czyego nyeczystego, nye ma bicz *gedzyono* ib. 80 b 11 (= Lev. 7, 19).

acz kto czso szluby albo dobrowolnye obyetowalbi obyetō, tasz tego dnya *sznyedzyona* bōdzye. A ostanyely czso asz do yutra, *sznyedzyena* ma bicz ib. 80 a 34; b 1 (= Lev. 7, 16).

wyle z nych *wyedzeno* z zemye swēy ib. 327 b 10 (= Judith 5, 22).

obrocz rōkō swō, wiwyezisz myō z woyski, boeyem cyōszko *ranyen* ib. 208 b 1 (= 3 Reg. 22, 34).

bo bil wyelykimy ranamy *ranyen* ib. 262 b 4 (= 2 Paralip. 22, 6).

czmy nye *oczyenyeny* bōdō (tenebrae non obscurabuntur) Ps. Puł. 138, 11 (Fl. tak samo *oczeneny*).

Ale formy te częste są także w zabytkach, w których skądinąd nie można się dopatrzeć wpływów czeskich, a w takim razie należy je raczej uznać za archaizmy (jak w Bogurodziec *stawiena*, *zwolena*) albo też przyjąć zwykle w takich razach wyrównania, zwłaszcza, że idą one także i w odwrotnym kierunku: mianowicie *-on-* opanowyywa całą odmianę, np.:

y ne sō *pomdloni* śladowe mogli Fl. 17, 40 (Puł. ma *pomdlyeny*).

zliczoni BZ 98 a 17; 99 a 11; b 23, 25, 33.

wiswyeczoni y sbyegowye (exules et profugi) ib. 129 b 7 (= Num. 35, 32).

Y rzecli synowe Israelsci ku Moyzeszowi: Tosz owa *zatraccionismi* y mi ib. 199 b 1 (= Num. 17, 12).

Ale iże byli *oddzieloni* od pospolnego luda odzieniem, tego dla stuli (Pharisaei) Rozm. 181.

Łoś, Gram. I str. 44 przytacza: *przerzczoni* świadkowie 1449 AK Pr. 3. 238; *rzeczoni* kmiecie ib. 240; są *blōgostawioni*, bo będą ucieszeni XV R. 22, 237.

W późniejszych zabytkach natomiast najczęściej rym powoduje takie wyrównania:

A dwanaście wojewód rząd zasię czynięło

Ale w tem okrucieństwie, jako pierwszy *oni*

Dlaczego tych zaeności beli *oddaloni*. — Czubek, Bezkr. 10.

A Rzeczy pospolitej dobrze *zasłużoni*

Rycerze, kasztelani, palatyni *oni*

Pochlebcom sie niegodnym do ziemie kłaniają. — ib. 16.

Nie rzekąc tak dziś naszymy żołnierze *znużoni*

Niesą pieszo na plecach siodła, zbywszy koni

Potocki Mor. I, 190.

Także w dialektach polskich Śląska w l. mn imiesłowów na „^{*}-eno forma męsko-osobowa jest najczęściej analogiczna: *učníni*, *ożyńni*, *urożni*; rzadko *učníni* War.“ (= Warszowice, pow. Pszczyna). Nitsch MPKJ IV 232.

Podobnież u Zawilińskiego: „Z powieści i pieśni górali beskidowych“: byli tak *najedzeni*, jakby sie nalepszyk jadeł najedli. Biblijoteka „Wisły“, tom V, str. 11.

54. Pewnych uwag dostarczają wreszcie zmiany, jakim ulegają spółgłoski przed sufiksem -eno. Mianowicie w klasie IV na -iti -i- przed -eno przeszło w j i stąd konsonantyzm przedstawia się tu niekiedy inaczej niż w klasie I. Bo wiadomo, że w polskim nie u wszystkich spółgłosek inny jest wynik palatalizacji przed samogłoskami, a przed j. To też mamy *pogrzebion* (*grześć*, klasa I) jak *zrobton* (*robić*, kl. IV), *upieczon* jak *utoczon*, *wzmożon* jak *podrożon*, czyli że pierwotne *be*, *ke*, *ge* dają tu w polskim ten sam rezultat, co pierwotne *bje*, *kje*, *gje*. Tak się zatem sprawa przedstawia przy spółgłoskach wargowych i tylnojęzykowych.

Natomiast przedniojęzykowe *s z t d* oraz grupy *st*, *zd* przed -ieno (w kl. IV) dają po spalatalizowaniu inny wynik niż przed -eno (w kl. I). Występują więc obok siebie: *nieston* (*nieść*, kl. I) ale *noszon* (*nosić* kl. IV), *wiezion* (*wieźć*) ale *wożon* (*wozić*), *gniccion* (*gnieść*) ale *wzniecon* (*wzniesić*), *wiedzton* (*wieść*) ale *wodzon* (*wodzić*). I tutaj oczywiście jest pole do daleko idących wyrównań.

55. Ciekawy przytem jest ich kierunek dawniej a dziś. Oto w starszej polszczyźnie czasowniki klasy I, a więc typu dziś unieruchomionego i pozbawionego produktywności, są jeszcze na tyle żywotne, że silnie oddziałują na czasowniki klasy IV. — Trudno tu o przykłady dawne, bo — wobec bardzo niejednorodnej pisowni — z rękopisów korzystać to rzecz śliska, choć z BZ i Puł. możnaby przytoczyć niejedną formę, której sposób graficznego utrwalenia pozwala uważać ją za analogiczną. Ograniczę się zatem do kilku przykładów z tekstów drukowanych.

Nie mówię o nieużywanym już dziś czasowniku *czyść* (*czte*), który przed swem zupełnem wymarciem pomieszał się z czasownikiem klasy IV *czcić* i dlatego mógł części wpływać na jego imiesłów bierny. Dowody tego pomieszania są liczne, np. Świętych proroków barzo w krotkiej chwili nawykła, iżę przepieczne *czcić* umiała i rozumiała, co cztła Rozm. 17. — Kto chce wyrozumieć tę rozprawę, musi *przeczczić* pierwszą Rej Ap. 79 (Linde). — *Przeczisz* Rej (Łoś, Gram. zb. str. 270). — Kiedy to będziecie *czcili* Czubek Bezkr. 93. — Księgi prorockie *czcily* Rozm. 16 i t. p.

Jeśli więc naodwrot od *czcić* w znaczeniu ‘aestimare’ znajdziemy imiesłów *zczcion* zamiast *zczzon*, skłonni jesteśmy przypisać to owemu po-

mieszaniu obu czasowników, np.: Gościu moy namilszy... Jesteś przyięt... Y teź *czcion* bárzo roztopnie. Sąd Parysa (1542 r.), w. 549 (Pr. fil. V, 489). — Dzień... ma być *uczciony* zgromádenim świątym. Czechowie Odpis (1584) str. 164. — Na wtory záś y czwarty przykład od *czcienia* rodzicow y od małżeństhwa á cudzołstwá wzięty ták krotko mowię ib. 150.

56. Jednakowóz podobne analogiczne formy imiesłowów biernych (i rzeczowników odsłownych) wykazują także i inne czasowniki klasy IV, co do których niema mowy o takim pomieszaniu, jak przy *czyść* || *czcić*. Np.:

Człowiek... jest... obietnicami *uścion*, iż mu sie to wszystko nagrodi sowito, jesliże będzie w nadziei... trwał Rej Żw. II 76, 22.

To będzie... z wielkim... zniewoleniem... żywota... dobrą myślą... *oślachconego* ib. I 77, 18 (obok: mój dom... przez mię jeszcze lepiej będzie... *oślachcon* ib. I 161, 10).

Nietylko męża z żoną, abo z mężem żonę,
Jako przypowieść, wadzi ubóstwo *mierzione*

Potocki, Mor. I, 151.

Znając sie przeto być wzgardzoną, a jakoby przed ludźmi *mierzioną*, a przed Bogiem niemilą. Gliczner „O wychowaniu dzieci“ (1558), wyd. z r. 1876 (Kraków) str. 18.

Zaplugawiona myśl człowieka uniosłego, jeśli szczyrą prawdą... nie będzie *wyczysciona*, trudno sie zagoić ma Rej Żw. I 244, 23.

Ziemia się niewinną krwią plugawi i bez krwi *oczyszciona* być nie może Sk. Sejm. 367. — I tak, dzierzawy wasze *oczyszcione* będą ib.

Nie wiem dla iakiego *oczyszcienia* Czechowie Odpis (1584) str. 28.

Offiarę *oczyszcienia* czynili. Jakób Górski († 1583) „Index errorum“ (wedle Bartoszewicza „Antysemitizm“ str. 31—32).

W ostatnim wypadku wyrównanie objęło nawet formę częstotliwą *oczyszczuć*, jak dowodzi Czechowie, Odpis str. 29: „mniámie o powszechnym ...*oczyszcianiu*“ i tak samo jeszcze 3 razy tamże na str. 73.

Oczywiście, w tych i tym podobnych wypadkach zaważyły też formy infinitiwów: *oczyścić*, *wyczyścić*, *uścić*, *oślachcić*, *mierzić*..., nie obešlo się jednak bez wpływu czasowników klasy I, który ustał jednakże w ciągu wieku XVII, czemu trudno się dziwić, skoro typ ów stracił wszelką produktywność, a coraz więcej zamierało jego przedstawicielei. Oto kilka przykładów formacji, wyszłych dziś zupełnie z użycia:

czyść, *czte*, *czcion* (dziś tylko *czytać*, *czytany*): y rozumyely wszitei, gdi *czyyon* zakon BZ 298 b 15 (= Neh. 8, 8).

grześć, *grzebę*, *grzebion* (dziś *grzebać*, *grzebany*):

a bōdziesz *pogrzebyon* w dobrej staroszczy BZ 17 a 25 (= Gen. 15, 15).

żec, *żge*, *żżow*:

sszone obyati offerowały na oltarzu bozem BZ 282 a 23 (= 2 Paralip. 35, 16).

skuść, skubę, skubion (dziś *skubać, skubany*): chodzi, jako gęś *oskubiona* na wiosnę Rej Żw. II 92, 23 i t. p.

57. Dzisiejsza polszczyzna przywróciła tedy formy „prawidłowe“: *czczony, oczyszczony, uiszczony, uszlachcony* i t. p.

Natomiast nowszego pochodzenia czasowniki pochodne denominatywne, zwłaszcza zakończone na *-zić* i *-sić*, mają po dziś dzień imiesłowy „nieprawidłowe“ na *-ziony* i *-siony*: najprawdopodobniej przeniesiono tu oboczności spółgłoskowe, zachodzące w rzeczownikach lub przymiotnikach, na utworzone od nich czasowniki.

Przykłady są tak liczne, że aż dziw, iż dotąd nie zwrócono prawie na nie uwagi:

a) O ile chodzi o czasowniki na *-zić*, to jednym z najdawniejszych jest imiesłów (*u*)*więziony* (podobnie rzeczownik odsłowny (*u*)*więzienie*): Był tedy, iakoby kto w ciężkiem *więzieniu* położony Spiera I I a; á trudno wydź *więzienia* iego, Rej Postylla 1557, list 69 a. Zmárnieje w *więzieniu* dziwczym nisz doróście Opaliński Satyry 1650 r. str. 2. Że i tutaj zaznaczyła się dążność do przywrócenia formy „prawidłowej“, o tem świadczą: „w obronnych zamkach utaione *więzienia*“, które znajdujemy u Bogusławskiego, Dzieła dramatyczne VI 312. — Wypadnie jednak zaznaczyć, że *więzienie* może też być prawidłowo utworzonym rzeczownikiem odsłownym od czasownika **wiąźć*, który z pewnością istniał kiedyś w polszczyźnie (por. kaszubskie *vize*); mielibyśmy tu zatem paralełę do wymienionej wyżej pary *czcić* || *czyść*.

Natomiast niema mowy o tego rodzaju wpływach postronnych przy następujących imiesłowach i rzeczownikach odsłownych:

Bądź pokrewieństwo, bądź pobratymstwo, albo oboje, pokazują *rozgałęzione* pokolenia. Czacki, O litewskich i polskich prawach, Warszawa 1801 str. 7 (Linde) Każda sosna *odgałęziona* i przeciosana na krzyż Krasieński (Sł. Warsz.). *Odgałęzienie* Sł. Warsz. *Rozgałęzienie* Sł. Warsz. *Upłozienie* Sł. Warsz. Wogóle Słownik Warszawski tworzy tego rodzaju formy od wszystkich czasowników rzadszych: *wyplęzienie, wyplazienie, zajazienie, ośliznienie*, i t. p. Uśmiechała się, stawiając silnie małe *opapuzione* stopki Władysław Orkan (Sł. Warsz.). Kobiety *zapapuzione* chustami, że niepodobna było rozeznąć twarzy Deotyma (Sł. Warsz.). Ale obok tego: *Zapapuzona* jakby podeszła matrona, jak też na panią domu i matkę licznej rodziny przystało Zygmunt Kaczkowski (Sł. Warsz.), i t. p.

b) Czasowniki na *-sić*:

Za nie widzisz niecnoty Pácholarzow onych

Co pátrzą cudzych żonek, żonek *wytysionych*,

Muskawych y barwionych, y kámforowanych,
Koszczonych, malowanych, podoleiowanych

Klonowicz, Worek Judaszów.

(Egzemplarz Bibl. Jagiellońskiej, drukował Sebestyan Sternácki, str. H IV b).

Ukazują się pierwsze różki jeszcze miękkie i pokryte *owłosioną* skórą. Sł. Warsz. Łądowe lub ziemnowodne, *owłosione* i wodne wieloryby ib. Te okazy mają łodygę silnie *owłosioną* ib. *Owłosienie* ib. Łodyga *uwłosiona* ib. Jeszcze dalej na wschód roślina ta jest silnie *uwłosiona* ib. Człowiek ten ciemniał w słońcu wielką, bujnie *uwłosioną* głową Tadeusz Miciński (Sł. Warsz.). Dane co do *uwłosienia* człowieka Sł. Warsz. Jakże odmiennie przedstawiają się nam zamieszkujące ludy co do wymiarów i proporcji ciała, kształtu głowy i twarzy, barwy skóry i *uwłosienia* M. Flaum (Sł. Warsz.). U Troca znajdujemy obok *obieszenia* także *obic-sienie*, w Słown. Wileńskim *zalesienie*, w Sł. Warsz. *miestienie* i *mięsienie* ciasta, *podmieszenie*, *wymieszenie*, *potysienie*, *psienie się* i *popsienie*, *ubrusienie*, *wyrapasienie* i t. p. Pływki osiadają na kamieniu, uczepiając się swym *urzęzionym* końcem Sł. Warsz. Kulas, *zbieziony* zapachami krwi, jękami rozszarpywanych, znowu rzucił się w bój. Reymont, Bunt, Warszawa [1925] str. 80. Przyjdzie na bojowisko służba sanitarna... pozbiera wasze ciała, jak pszeniczne ziarna, *wykłosione* w ściernisko od rozmachu kosa J. A. Gałuszka, Bezimienni (Gwiazda komandorji, Kraków 1925 str. 32). *Przekielbasiony* — 'przechrzta'.

Por. Język Polski IX, 60.

Mimochodem zaznaczę, że ów konsonantyzm „imienny“ wkracza też do form czasu teraźniejszego, i obok *wiozę* i *wożę*, *miosę* i *noszę* tworzy się praesens nowego typu: *rozgałęzię*, *zalesię*. W „Czasie“ z 30 marca 1923 czytamy np. w rubryce „Z trybuny i prasy“: *więzią* i *ciemieją*.

e) Nierównie rzadsze są imiesłowy omawianego typu u czasowników na *-dzić* i *-cić*:

Wcóra byłaś cyrwoniuska, Jak róża w ogrodzie, A dzisiok *wyble-dzionaś* Jak lelija w wodzie Michał Federowski: Lud okolic Żarek, Sie-wierza i Pilicy, Warszawa 1888, str. 88. Więc *rozgwieździoną*, cicha, jasną nocą, Skąpany w blaskach srebrzystych księżycy, Leci (sc. duch), gdzie nocy pochodnie migocą... Selim (Władysław Bukowiński): „Frag-ment“ (Kazimierz Króliński: Antologia współczesnych poetów polskich, Lwów 1908, str. 468). Ale u Reymonta czytamy: Noc była późna, ciepła i *rozgwiaźdzona*. Bunt, Warszawa [1925], str. 84. Podobnie Linde, cytując s. v. *gwiaździć* Otwinowskiego przemiany Owidyuszowe, przytacza „Nocy *ugwiaźdzone* czoło“ ze str. 605 obok „Argus *ugwiaźdzony*, stem oczy głowę mający nasadzoną“ ze str. 38. Słownik Warszawski obok formy *rozszierdzony* wykazuje też imiesłów *rozszierdziony*.

Przepostacieni idą w mgłę promieni Krasiński (St. Warsz.). *Przepostacenie* i *przepostacenie się*, *upostacenie* i *upostacenie się*, *uliściony* i *uliścienie* St. Warsz. Tkanka łączna *upostaciona* tela conjunctiva formata, termin histologiczny, ib. *Potrzczenie* (*potrzczić* 'powtórzyć trzeci raz') ib. Błogosławieństwem Bozkim bywają rozmnożone i *poszczęścione* wszystkie rzeczy Wujek, Postylla mniejsza, Kraków 1590, str. 308 (Linde).

58. Naogół jednak imiesłowy na *-dziony* i *-ciony* od słów klasy IV są rzadkie, a nawet niektóre słowa klasy I wykazują formy na *-dzony* i *-cony* pod wpływem analogji do licznych i żywotnych takichże form od czasowników klasy IV na *-dzieć* i *-cić*.

Zacząło się to najpierw od jednego przypadku: od formy męskosobowej mianownika liczby mnogiej, która (wraz z rzeczownikiem odsłownym) wykazuje jeszcze w starszych tekstach postać fonetycznie prawidłową, np.:

Dla niesprawiedliwości będziecie *zawiedzieni* w niewolą Rej Żw. I, 137, 18.

Bracia... *zowiedzeni*, jako dzieci,... wrzaskiem i krzykiem przyzwolili Sk. Sejm. 341.

I inшы przezeń byli k temu *przywiedzieni* Murzynowski, Spięra B III b.

Ku *wywiedzeniu* świadków — Artykuły prawa maydeburskiego, które zowią *Speculum Saxonum* Kraków 1629 str. 32; dla *wywiedzenia* ściany ib. 68.

I tak stale przez cały ciąg wieku XVI i połowę XVII. Dziś nastąpił tu rodzaj dysymilacji: mówimy tylko *zowiedzeni*, *przywiedzieni* i t. p., nie bez wpływu jednak takich form — fonetycznie uzasadnionych —, jak *zwodzeni* (od *zwozić*) i t. p. Podobnie w rzeczownikach odsłownych dziś stale *plecenie*, *gniecenie*, *przedzenie*.. za stare (i gwarowe, prof. Nitsch ustnie) *plecienie* i t. d. *Plecienie* i *oplecienie* zna jeszcze Troc. Natomiast *jedzenie* (klasa V) jest już u Reja: Może też y cieleńne *iedzenie* thu być rozumiano Postylla 1557, list 82 b. Por. wyżej str. 30 o formach *wypowiedzenie*, *zachcenie*.

Omawiany wpływ czasowników klasy IV nie ograniczył się jednak do rzeczownika odsłownego i do owego jednego przypadku (nomin. pl. formy męskosobowej). Objął on całą deklinację imiesłowu biernego przedewszystkiem u czasownika klasy V: *jeść*, gdzie mamy nie tylko *jedzenie* ale i *zjedzony*, mimo że jeszcze u Wujka w przekładzie Pisma Świętego czytamy: od zwierza *zajedzione* Ex. 22, 13.

Powtarza się to i u czasowników klasy I; oto np. słowo *bóść* *bode* tworzyło regularnie imiesłów *bodzion*, np.:

Aleyon... ich kilka *zbođł*, a potym też sam *zbođzion* i zabit Rej Żw. II 84, 4.

Weyrzyi... ná Głowę moję Krolewską, ostrym cierniem *zbożdżoną*...
Pátrzay... ná gwoździe, ktoremi jestem *przebożdżion* Opec, Żywot Pana
Jezu Krysta, wyd. 1692 r., str. 237.

Ten woł, którego *zabodżiono*, stał... złotych ośm Czechowie Odpis
(1581) str. 87. — On gospodarz, co mu wołu *zbożdżiono*, stracił dwa złote
ib. Tedy sobie ma onę *vbodżioną* zdechlinę wziąć ib. 88.

Dziś jednak zwyciężyła forma *bodzony*, jak gdyby od jakiegoś in-
finitiwu **bodzić* (jak *rodzony*: *rodzić*, *schodzony*: *schodzić*...) i, — jeśli wie-
rzyć wydawcy —, to formę taką znajdujemy już w w. XVII (Gospo-
darstwo jezdeckie... Poznań 1690): (koniowi) wybitemu, *wybożdżonemu*
BPP nr. 64 str. 137. Nie pomoże tu zalecanie form *bodziony*, *bodzieni*
jako „lepszych“ (Zawiliński, Dykcyonarz s. v.) i niesposób powoływać
się przy tem na Por. Jęz. II 95, gdzie nietylko wytknięto Sienkiewi-
czowi *konie bodzone ostrogami* (Potop, bitwa pod Warką), ale potępiono
nawet jako błędną formę *gnieceni* (z gramatyki Kryńskiego), w której
raczej chciano widzieć omyłkę drukarską.

A cóż dopiero rzec, gdy się w „Czasie“ z 20/VII 1923 czyta, że
„Niemcy *zgniecone* i zduszone z czasem przyjdą do pewnej siły“? —
A miał tak powiedzieć Witos w Tarnowie na wiecu dnia 17/VII 1923.
Błąd? Zapewne, ale bardzo charakterystyczny i coraz częstszy — tak,
że — sędzę — może już nie każdego będzie raził, — a idący po linii
tendencji, której z pewnem prawdopodobieństwem można wróżyć, że
w niedalekiej przyszłości ogarnie większość czasowników kl. I omawia-
nego typu.

Czytamy też w „Czasie“ z 29/I 1925, że „Liberałów *zmiccono*, sam
Asquith przepadł“; w przekładzie Eneidy zaś ks. Tadeusza Karyłow-
skiego T. J.:

Enej podniósł oszczep ostry,

Zmierzył przestrzeń oczyma i — podan wstecz — ciska

Zdaleka: Nie tak z kuszy *miecon* złom urwiska

Warczy w powietrzu, nie tak z chmur czarnych niezblągan

Grom z hukiem wali (ks. XII w. 921)

Bibl. Nar. II, 29 (Kraków 1924), str. 359.

Zresztą już Słownik Wileński obok formy *wymieciony* podaje też
imiesłów *wymiecony* w znaczeniu ‘wyrzucony, wypędzony’, a gdyby wie-
rzyć Lindemu, to już u Reja w Postylli jest „dom *umiecony*, ochędo-
żony“; z całą pewnością jednak jest to „poprawka“ samego Lindego,
niemniej jednak bardzo charakterystyczna i dla chronologii zjawiska nie-
objętna.

Henryk Gaertner pisze: „Ustępy te są dość zręcznie *wplecone* w tok
powieści“ (Z dziejów charakteryzacji językowej, Jęz. Pols. X 171) i t p.
Por. też Łoś, Gram. I, § 209, str. 158—9.

59. Nakoniec przytoczę jeszcze także i od czasowników klasy IV kilka form już nieużywanych, najczęściej skutkiem przejścia tych słów do innych klas:

łapić, łapie, łapion (dziś *łapać, łapany*):

Tuk... tego dobitczyøczyø, geszto od wylka *polapyono* gest BZ 80 b 26 (= Lev. 7, 24).

łomić, łomię, łomion (dziś *łamać, łamany*):

Billiby ślepi albo chroni... albo *szlomyoney* røki albo nogi BZ 86 b 34.

kalić, kalę, kalon (dziś *kalać, kalany*):

...dyabeł *ukalone* świnię z błota skrobie Potocki Mor. I, 247.

rąbić, rąbię, rąbion (dziś *rąbać, rąbany*):

Super concisas [carnes] = na *srobione* myesso 1 poł. XVI w. Rp. Sem. Gn. A. 1. str. 243.

pomyśleć, pomyśle, pomyśløn (dziś *pomyśleć, pomyślany*)

Poznał na misernyi duszy i sercu swoim *niepomysłony* gniew Boży. Murzynowski, Spięra, D III a (ale do dziś trwa *zamysleć się, zamysłony* np.: Jan tymczasem *zamysłony*, znużony pobytęm na wsi... jechał powolnie do požędanęj stolicy. Kraszewski, Słinx Poznań 1874² I 140; podobnieø *wymysłony*) i t. p.

II. Znaczenie.

60. Najcharakterystyczniejszym znamieniem, odróżniającęm imięsłowy od zwyczajnych przymiotników odsłownych, jest ich zdolność do wyrażania czasów gramatycznych np. *piszący* a *piśmiunny*; w imiesłowię *piszący* wyraża się zarazęm stosunek, który zachodzi między chwilę wykonywania czynności a chwilę, kiedy się mówi o tejże czynności, *piśmienny* zaś oznacza cechę w oderwaniu od stopniowania w czasie.

Indoeuropejskie przymiotniki odsłowne na *-no* i *-to* wyrażały też daną czynność czy przebieg, tkwiący znaczeniowo w rdzeniu czasownikowym, najogólnię jako cechę, niezależnie od czasu, strony i t. p. właściwości słownych. Po włączeniu jednak tych przymiotników do systemu konjugacyjnego, podstawę ich tworzenia stanowił już nie rdzeń słowa wogóle, ale osnowa czasu przeszłego, i tak to stały się one participiami praeteriti passivi. (Por. Karl Brugmann: „Die mit dem Suffix *-to-* gebildeten Partizipia im Verbalsystem des Lateinischen und des Umbrisch-Oskischen. Eine syntaktische Untersuchung“. IF V 89—152).

O ile jednak chodzi o polski imiesłów bierny, to — jak na samym wstępie tej pracy nadmieniłem — po zaniku form terażniejszych w rodzaju *znajomy, rodzimy*, przestał on oznaczać czas przeszły i gdy mówię np. list *pisany*, to wyrażona tu czynność pisania może się odbywać zarówno weześniej jak i równocześnie a nawet później od chwili

mówienia, zależnie od sytuacji. Bezwzględnie czas przeszły oznaczają dziś tylko formy nieosobowe, takie jak *chodzono, śpiewano, czytano*, ale znaczenie ich jest czynne, do czego jeszcze powrócę. W starszym języku o pierwotnem znaczeniu przeszłemu imiesłowu biernego świadczy fakt, że w połączeniu z formami czasu teraźniejszego *jeśm, jeś, jest...* oznaczał praeteritum, a więc zarówno *zrobił jest* jak i *zrobion jest*. Np. A myędzy offyerowano gest szyedmdzeszyoŧh tyszyoŧczow a dwa, a czterzysta nadto zawaszy, s ktorich *sōp zlyty* podstawczy w weszczyu stanu BZ 78 b 1 (Ex. 38, 29—30). Tłumacząc to na język dzisiejszy powiedzielibyśmy jednak nie „z których są ulane podstawki“, ale „z których *zostały* ulane“; imiesłów *ulany* sam przez się nie wystarcza do wyrażenia praeteriti, czyni to dopiero czasownik posiłkowy, użyty w czasie przeszłym. Poza literaturą przekładów konstrukcja taka trwa dłużej u pisarzy, pozostających pod przemożnym wpływem łaciny, np. u Skargi: Rzym, skoro zbudowany *jest*, dwu królów mieć nie mógł Sejm. 329, ale u tego samego autora: i Abimelech zabit i miasto Sychem zburzone *zostało* ib. 287. U Reja: jeden pirata... *był*... przywiedzion do Aleksandra Wielkiego Żw. II 38, 23; Sylenus,... mędrzec jeden, gdy do Adryana cesarza *był* za więźnia przywiedzion,... prosił cesarza, aby go wolno puścił ib. II 118, 34. U Potockiego: Bogdaj się nie wróciły znowu lata ony. Gdzie jeden, coby ją (sc. enotę) miał, nie *był* naleziony Mor. I, 209. Własne twoje (sc. milezenie) *było* cenione tak drogo ib. I 251 i t. p.

61. Poza stopniowaniem w czasie pozostaje jednak jeszcze wiele cech, właściwych tylko czasownikom, które w równej mierze przysługują także imiesłowom biernym, nie pozwalając im na zupełne zrównanie z przymiotnikami. Do nich należy nadewszystko aspekt zarówno jak i postać (Por. J. Łoś Gram. polska II 165—73): *czytany, przeczytany, czytany* i t. p. poprzez wszystkie odcienie, i — rzecz prosta — strona; wszak są to właśnie imiesłowy bierne.

62. Jako takie powinnyby się urabiać w zasadzie od czasowników czynnych przechodnich. I tak też jest istotnie w większości wypadków, przyczem jednak czasowniki te niekoniecznie muszą mieć obiekt w przypadku czwartym np. *zaprzeć się kogoś*: Czemuż tego serca nie zwrócisz ku matce biednej, ubogiej, zapomnianej przez ciebie, opuszczonej, *zapatłój*? Kraszewski, Sfinx, Poznań 1874 II 87; *ulżyć komuś (czemuś)*: doctrowie... poniekat tę nadzieję mieli, żeby się w niem z wielkiego zamyślenia wilgotności, głowie szkodliwych, namnożyło, od których iesliby wnętrzości były *ulżony*, snaćby to i głowie pomogło Murzynowski, Spięra E II b; *zagrozić komuś*: A że wobec naszego położenia politycznego *zagroźeni* jesteśmy takim niebezpieczeństwem, to nie ulega najmniejszej wątpliwości F. K. Skobel, O skażeniu języka polskiego... Kraków 1874 str. VI—VII; *owładnąć czemuś*: Jak czoło mędreca, gdzie śpi

owladnięta groza, Lśni kopuła piotrowa Leopold Staff, W cieniu miecza, wyd. nowe, Warsz. Bibl. Pols. b. r. str. 75. i t. d.

Jednakowoż tworzą ów imiesłów stale także czasowniki zwrotne i zaimkowe, np. *rozwieść się*: Wdowa y *roswyędzona* czoszkoli slubi, napelni BZ 125 b 12 (Num. 30, 10); *umizgać się*: chłop *umizgany* z niewieściami postawami Rej Żw. I 241, 14; *zawaśnić się*: serca, na braty *zawaśnione*, składajecie, póki do większej furej nie przyjdziecie Sk. Sejm. 282; *pozbyć się*: poezya jest bóstwem, którego wszechmocności żadna dusza ludzka, jeżeli tylko boskiej swej cząstki nie całkiem *pozbyta*, oprzeć się nie zdoła Wacław Zaleski, Rozmaitości lwowskie z r 1827 nr. 5 (przytoczono w „Czasie“ z dnia 11 września 1922); *żyć się*: przeważnie ludność tamtejsza tak już jest z niemieczyzną *żyła*... Nitsch, Mowa ludu polskiego 132; *opić się*: przesytność partyjniactwem jest teraz w Polsce, *opitej* tym trunkiem aż do nieprzytomności, tak duży, iż chwilowo nadszedł czas na rządy ponadpartyjne „Czas“ z 7/XI 1921; *zaprzeć się*: potrzeba nam ludzi... *zapartych* siebie Zygmunt Kurezyński, lwowski „Dzień“ z 9/II 1920; *nawinąć się*: dwie sprytnie córki poczciwego rentiera paryskiego... przystępują do osaczenia przypadkiem *nawiniętego* kandydata na męża Ewa Łuskina, Goniec Krakowski z 31/V 1920; *ulitować się*: Oyciec zabitym został na noclegu ze wszystkimi swoimi ludźmi, oprócz niewinnéj dzieciny, którą *ulitowany* gospodarz zachował Bogusławski, Dzieła dramatyczne, tom VII, str. 257; *zawahać się*: Wreszcie podeszli, popatrzyli bokiem, Potem do siebie, jakby *zawahani* Szeptali, obcym zdziwieni widokiem Dante-Porębowicz, Piekło XXIII, 86.

Wszystkie przytoczone tu imiesłowy mają mimo formy biernej znaczenie czynne. Do rzadkości należy imiesłów tego typu ze znaczeniem biernem np. *modlić się*: Dzisiaj nasz miły zbawiciel od pogańskich krolow jest pochwalon i *modlon* Rozm. 204 (por. w tymże zabytku: Bogu *się* będziesz *modlił* a jemu samemu będziesz służył ib. 197).

Należy jednak zaznaczyć, że formy nieosobowe ze znaczeniem czynnem używają się stale z zaimkiem *się*, a więc: *rozwiedziono się*, *umizgano się*, *ulitowano się*... A nawet: Cześć ma być dawana mistrzowi a myotły *się* ma być *bano* Rozmowy Salomona z Marchotem (Krynsey, Zabytki języka staropolskiego str. 155).

63. Oddawna też, i coraz częściej i śmielej, także inne czasowniki nieprzechodnie, nietylko zwrotne czy zaimkowe, wykazują podobne formy bierne, np.:

A przetho moy myly boze wthroyczy yedyny modlyą syze thobye... Aby raczył raka tthwoya szczyagnacz, *vpadnyoną* podnyesz, modlyaczey nye wzgardzyez Naw. 142. *Powstany* 'ortus' Mączyński. Pozdrowion bądź najdosojniejszy mozgu w chwalebnej głowie Pana Krystusowej od ostrego ciernia zbudziony, uszyma i nozdrzami z głowy *wypty-*

wiony i boleścią uzdręczony. Pozdrowianie wszystkich członków Pana Jezusowych... 1533 r. (Łoś, Początki piśmiennictwa polskiego str. 222). Ostatki tego narodu, tak starego i po świecie szeroko rozkwitnionego, potracicie Sk. Sejm. 282. Stwórca... dał mu... niezmazane piętno wiecznie żyte Kras. Sat. 159. Pretor, że w trybunale niekiedy poblądził, Tym gorzej przegrane; kto wygrał, osądził, Że pretor sprawiedliwy ib. 122 (Palinodia w. 56) *Zaufani*, że na was cios kary nie natrze, Na bankowym fortunę stawiacie teatrze ib. 115 (Graec w. 41). Nauczysz się... Jak zwodzić *zaufanych*, a śmiać się z zwiedzionych ib. 93 (Przestroga młodemu w. 67). Aby wyśpiewał rzeczy *przeminięte* i wielkie duchów świętych wojny święte Słowacki, Król-Duch, Rapsod I, Pieśń I w. 7-8. Pod... ruiną Martin odgrzebie myśl *zaspaną* od lat tysiąca i kartkę dziejom wydartą Kraszewski, Sfinx, Poznań 1874, I 188. Sebastyan Sleszkowski... przeniósł się do Heilsbergu na stanowisko lekarza Szymona Rudnickiego, biskupa warmińskiego, po którego śmierci, *nastąpionej* w r. 1621, osiadł w Kaliszu. K. Bartoszewicz, Antysemityzm w literaturze polskiej XV—XVII w. Warszawa 1914 str. 110. Szczoka rzadka = 'szczeka z *powypadanemi* zębami' Łoś w słowniku do Moraljów Potockiego t. III str. 662. Był *usłuchany* i pokorny, wszystko wykonywał, cokolwiek mu rozkazano Fr. Skarbek (Sl. Warsz.). Pan Z. przegrał przed pewnym czasem w karty 27.000 dolarów, a *wygranym* był p. G., handlarz bawełny Ilustr. Kurjer Codzienny z 2/II 1926 i t. d. i t. d. aż do owych „dziekowin *przystaniętych*“ Młodożeńca¹⁾, o których patrz wyżej str. 22, gdzie też zaznaczono, że prym tu wiodą słowa na *-nąć*. Ale jak widać z przytoczonych przykładów, także i inne klasy czasowników godnie są zastąpione.

O formie *pijany* patrz Zubatý Listy Filologicke 28 (1901), str. 24 nn., który przyjmuje tu sufix *-anz*.

Do tak szerokiego rozprzestrzenienia się rzeczonyj formacji przyczynił się walenie zanik odpowiedniego czynnego imiesłowu przeszłego. Wszak np. imiesłów *wygrał* stał się *verbum finitum*, **wygratego* w tym wypadku nie możemy utworzyć (*rosły* chłop, *upadła* dziewczyna, *poległy* żołnierz, *czas przeszły* i t. p. to wszystko raczej przymiotniki, stojące dziś poza systemem koniugacyjnym, a więc nie od każdego czasownika możliwe, patrz wyżej str. 22), a o człowieku **wygrawszym* zupełnie już niema mowy. Kiedy więc potrzeba nagli, to mówimy nietylko o *wygranych* dolarach, ale — jak wyżej — i o *wygranym* handlarzu bawełny.

Wreszcie stale znaczenie czynne mają dziś formy nieosobowe imie-

¹⁾ Ma to być ostatni wyraz nowoczesnego postępu językowego, tymczasem nie u kogo innego, tylko u Homera występuje *στατός ἔπιπος* 'przystanięty koń' Z 506, Delbrück Vgl. Syntax II 485.

słowu biernego, używane jako verbum finitum na oznaczenie czasu przeszłego: *pisano, chodzono...* z dawniejszych konstrukcyj: *pisano było, chodzono jest...* Te formy tworzą się prawie od wszystkich czasowników bez wyjątku, a zatem i od wszystkich słów nieprzechodnich. Że te ostatnie nietylko na obszarze słowiańszczyzny przybierają takie formy bierne, to wynika choćby z porównania z łacińskimi nieosobowymi pasywami: *itur itum est, concurritur concursum est, succeditur successum est* (Brugmann IF V 130).

Tak zatem przez swą zdolność oznaczania zarówno strony biernej jak i czynnej oraz obojętność na stopniowanie w czasie zbliża się niekiedy imiesłów ten poniekąd do stanu indoeuropejskiego przymiotnika odsłownego, z którego był wyszedł. Zaznaczyć należy, że utworzone od niego zapomocą sufiksu **-iō-* nomina actionis także nie wyrażają strony. Zatem: prokurator *oskarża*: *oskarżenie* prokuratora wywarło piorunujące wrażenie. Pod sądny jest *oskarżony*: *oskarżenie* pod sądnego okazało się nieuzasadnionem. Możliwy jest zatem po tym samym rzeczowniku odsłownym zarówno dopełniacz podmiotowy jak i przedmiotowy, mimo, że mamy tu do czynienia z tworem pochodnym od imiesłowu biernego.

64. Na osobną wzmiankę zasługuje odcień możliwości, zdolności czy konieczności, łączący się z naszymi imiesłowami, tak że zastępują, a raczej zastępowały nam particiopia necessitatis w rodzaju łacińskich form na *-endus*, których nie zna polszczyzna. Ów odcień znaczeniowy przyjmują zwłaszcza imiesłowy bierne w połączeniu z partykulą przeczącą, a jest to zdaje się właściwość jeszcze praindoeuropejska (por. Brugmann Kurze vergl. 317–318): *y* rozplodził syō wyelikiy rod *y* w moczni, *nyeskonancy* wyelikosci BZ 146 a 18 (Deut. 26, 6). Mowa tu oczywiście nie o wielkości, która się jeszcze nie skończyła, ale o takiej, która się nigdy nie może skończyć. Podobnie: ...ukazę ja tobie dziwne sądy Pańskie a nigdy *nie poścignione* sprawy jego Rej Żw. II 134, 35. Pan... każe sobie skarbić... tam na górze, gdzie skarb wieczny a nigdy *nie przebrany* jest ib. I 151, 13. Niemasz... *nieodproszonych* urzędników Sk. Sejm. 353. Rodzi... ta matka... *nieustraszone* rycerstwo ib. 264. Starej to przypowieści argument *niezbity*: Daję, żebyś dał; czynię, żebyś czynił i ty Mor. I 7. Fortecę biorąc *niedobytą* ib. I 114. *Nietykane* rzeczy ruszasz (non movenda moves) ib. I 162. Pierwiastkowa narodów rozmaitych pora, Mgłą *niewyszlakowanej* okryta ciemności Krasicki, List VI 79. Miła to rada, gdy znękanemu cierpieniem *niepozbytém, nieprzewalczoném* człowiekowi powie lekarz chłodno: Potrzeba spokoju, dobrej myśli! rozrywki, wypoczynku... Kraszewski, Sfinx, Poznań 1874, II 198.

Zaznaczyć jednak należy, że dzisiaj ten sposób tworzenia necesytatywów jest już martwy. A więc „sytuacja *niesfotografowana*“ to nie taka, 'której nie można sfotografować' ale 'której się' poprostu 'nie sfotogra-

fowało' Tak samo „wiadomości *niezatelegrafowane*“ i t. p. Co więcej, nawet stare imiesłowcy, o ile użyjemy ich w znaczeniu nówszym, tracą odcień możliwości. I tak jeśli policja uzna popełnioną kradzież za *niewyświetloną* zagadkę, to jest to zagadka, która — przynajmniej w jej pojęciu — nie da się wyświetlić. Ale obraz *niewyświetlony* w kinie wcale nie jest równoznaczny z obrazem 'niemożliwym do wyświetlenia'.

Toteż po największej części necessitativa tego typu należą do utartych zwrotów jak: *niezachwiana* ufność, *nieopisana* radość (ale *nienapisany*-list!), *niezrównana* rozkosz, podobnie używa się też tradycyjnych form: *nieoceniony*, *niewystawiony*, *niezliczony*, *niedościgniony*, *niepojęty*, *nieunikniony*, *niezapomniany*, *nieśluchany*, *niezwalczony*, *nieużyty* i t. d. W bogatym ich zasobie czas powyrywał poważne szczyrby. I tak jeszcze w r. 1841 pisze „autorka Karoliny“ (Klementyna Hoffmanowa) w powieści swej p. n. „Krzystyna“ (Lipsk, II, 249): przekonała się, że nowa miłość jego jest głęboka, *nieuleczona*: — ale dziś mówi się powszechnie o chorobach *nieuleczalnych*. Często jeszcze mówi się o *niewzruszonej* wierze, ale St. W. w Przeglądzie Współczesnym pisze: jako niezawodne znaki *niewzruszalnej* wiary (październik 1923, str. 141) i t. p. Sama końcówka imiesłowu biernego nie wydaje się już nam dosyć wyrazista i na oznaczenie możliwości dobieramy innych sufiksów. Stąd *niezliczony* ale *nieobliczalny*; *nieostrzegalny* za starsze *niedostrzeżony* i t. p.

Tem mniej — rzecz prosta — zachowały się niezaprzeczone imiesłowcy bierne z odcieniem necesytatywnym. A i takich liczył język polski sporą ilość, np.: *myerssone* 'abhominabilia' R. XXV 173; *ruschany* 'mobilis' 1471, MPKJ V, 75; *poczcion* 'venerabilis': Dzen pyrwi bódze sławni y szwyóti; a dzen szodmi tymysz godi bódzyc poczczyon BZ 53 a 3 (Dies prima erit sancta atque solemnitas, et dies septima eadem festivitatem venerabilis Ex 12, 16); *domniemany* 'putativus': Jesus dzieciątko miłe był poddan sw[ej] matce i Jozefowi domnimanemu ojcu [Jesus puer subditus erat sue matri atque sancto Joseph suo putativo patri] Rozm. 121; *dotkniony* 'dotykalny': duch ciała *dotknionego* ani kości nie ma w sobie Catechismus 1543 r. str. 33 a (BPP nr. 56, str. 46); *jedzony* 'jadalny', *pity* 'do picia': żadnych nie wziął upominków okrom *jedzonych* rzeczy i *pitych* Górnicki, Dworzaniń 48 (Linde). Z miodu przasnego robią miód *pity* Krumłowskiego tłumaczenie Chymii Spielmana 548 (ib. — Linde nie zna jeszcze miodu *pitnego*, ale już Cnapius przytacza przymiotnik *pijalny*); *dotykany* 'dotykalny': Chrystus Pan był na świecie widomy i *dotykany* Salinarius censura albo rozsądek o wierze 2, 144 (Linde); *przekonany* 'do zwyciężenia': niewiadomość *przekonana* 'vincibilis' ks. Balsama Kazania niedzielne 1, 352 (Linde); *zamykany* 'do zamykania': mojej żony los byłby najprzyjemniejszy... kupiłbym jej... piękny, z przykrywką, *zamykany* — koszyk (słowa Grzegorza w „Damach i huzarach“ Fredry

akt III sc. 2); u Troca: *odmykany* 'qu'on peut ouvrir', *odmyty* 'facile à nettoyer' i t. p.

Do dziś trwają imiesłowcy bierne ze znaczeniem 'godzien czego' w rodzaju: *błogosławiony, przekłety, oplakany, pożądaný, kochany* 'amabilis' i t. p., pozatem ze znaczeniem możliwości *domniemany* i osobna grupa imiesłowów w dziale słownictwa technicznego: *szuflada zamykana, łóżko rozbierane, szafa z przesuwanemi drzwiami* i t. p.

Są to jednak znikome resztki w porównaniu z wielką ilością imiesłowów biernych, oddających w średniowiecznych przekładach polskich łacińskie formy na *-endus, -ibilis, -ivus* i t. p. Z biegiem czasu imiesłowcy te musiały ustąpić miejsca formacjom innym na *-ny*, jak *przedajny, przenośny, dojny, orny*, na *-telny: czytelny, nieskazitelny* i t. p., a przede wszystkim na *-alny*, któryto sufiks, od wieku XVI począwszy (vide Łoś Gram. II 29) szerzy się coraz bardziej i wypiera nawet zaprzeczone imiesłowcy bierne ze znaczeniem możliwości. Formę *niezrozumialny* znajdujemy np. już w r. 1609 u Sebastjana Petrycego „Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego“ (Łoś I. c. 208).

65. Przez odcień necesytatywny zbliżają się imiesłowcy bierne znaczeniowo do przymiotników, które też w tym wypadku zajęły ich miejsce. — Ale imiesłów bierny, straciwszy najcharakterystyczniejsze dla imiesłowów znamię: zdolność oznaczania czasu, mógł też łatwo być użyty na oznaczenie cechy stałej, nie tylko przejściowej, a w ten sposób utożsamić się z przymiotnikiem. — I takich przymiotników, będących formalnie imiesłowami, posiada język polski ilość pokazującą. Zwłaszcza użyte w znaczeniu przeniósłm, wyodrębniają się one od czasownika podstawowego i często trwają w języku, mimo że ów czasownik, od którego pochodzą, dawno już zamarł. To też ich rozwój znaczeniowy idzie zupełnie odrębnym torem, niezależnie od rozwoju znaczeniowego przynależnego czasownika. Por. np. *suty, lity, szalony* od nieużywanych już bezokoliczników *suć, lić, szalić*. Pozatem: *wzięty lekarz, zacięty bój, zakazana dzielnica, Jaśnie Oświecony Książę, rozgarnięty chłopak, skończony idjota, roz-targniony profesor, natchmiony kaznodzieja, przywiązany przyjaciel, otwarty wróg, skryty człowiek, Urodzony Jan Dęboróg, wyuzdany osobnik, zawołany jeździec, szczwana sztuka* i t. d. i t. d. Wszystko to już przymiotniki, po większej części znaczeniowo bardzo odległe od czasowników, z którymi — z racji ich formy imiesłowowej — łączy je tak bliskie pokrewieństwo.

66. Jako formalne znamię całkowitej przemiany imiesłowu biernego na przymiotnik wypada uważać możność tworzenia stopnia wyższego i najwyższego (comparativus i superlativus). I na to znajdziemy liczne przykłady już od najdawniejszych czasów: Tedi (sc. Gezabel) napysawszy listy gymyenyem Achabowim... posłala ku urodzszym, gysz bily

w myescyego BZ 205 b 10 (3 Reg. 21, 8). Każdy za srumem y po skodzye *náuczenssy* albo mędrzeyssy bywa 'mortales pudore et iactura doctiores evadunt' Namowy rozliczne z r. 1527 Pr. Fil. VI 457. Niemasz na nas trudniejszego a *zaplecteńszego* rzemiosła a trudniejszej nauki, jedno ta, jako mamy żywi być Rej Żw. II 96, 8. A wszakoż i w żwirzētach ten srogi przypadek (sc. gniew) jeszcze wždy *umiarkowańszy* jest niżli w tym ślachtetnym żwirzēciu, co je człowiekiem zowā ib. I 217, 13. A która jest pierwsza i *zasłużeńsza* matka, jako ojezyzna? Sk. Sejm. 260. Jest się o co frasować... iż ludzie niećwiczeni w R. P. rządy czynią: drugim... *ćwiczeńszym* takie... przeszkody czynią ib. 253. Nagi zdzierał szaty z *odzieńszego* Klonowicz Worek Judaszów (Pisma, wyd. Turowskiego str. 60). Po sławie, cōż nad zdrowie jest *pożądaneśzego*? Krasicki, Pochwała głupstwa, w. 70 (Sat. str. 144). *Obejrzańszy* 'ostrońniejszy' Trembecki (Łoś Gram. II 216). Wszak Mickiewicz był młodym innowatorem, prowincjonalnym poetą z Białej Rusi, który nigdy w życiu o Warszawę nie zawadził, oni zaś (sc. klasycy warszawscy) byli przedstawicielami *najoświecēńszych* warstw społeczeństwa Gawroński, O błędach językowych, Biblioteczka TMJP nr. 3 str. 24. Tak jesteśmy przedrażnieni, że najdrobniejszy szelest wywołuje w nas reakcje — *najnieoczekiwanśsze*, Zadora w „Czasie“ z 10 czerwca 1926. Piszemy też w liście: *Najukochańszy* Ojeze, jemy mniej lub więcej chętnie *najwyszukańsze* potrawy i t. p.

Kochał się w tem stopniowaniu Krasinśki, Alfred Brodnieki przytacza z jego pism takie twory, jak: *najrozdeptańszy*, *najrozłańszy*, *najposuniętszy*, *roznerwowańszy*, *złamańszy* i wiele innych (Język w utworach Z. Krasinśkiego, Sprawozd. gimn. w Drohobyczu za r. 1913, str. 13—14).

Niemniej imiesłowy bierne biorą też udział w stopniowaniu bezwzględnem, zupełnie jak przymiotniki właściwe np. A przywyedly nam slugy przes dobrō rōkō boga naszego nad namy mōże *przeuczzone* s sinow Mooly BZ 184 b 25 (mąż *przeuczony* odpowiada łacińskiemu 'vir doctissimus' 1 Esdr. 8, 18).

67. Od powstałych w ten sposób przymiotników tworzymy też przysłowki: Przyznajemy się tedy pod przymusem *otwarcie*¹⁾ do win, cieszymy się *skrycie* niepowodzeniem bliźniego, bronimy *zacięcie* swego zdania, wykładamy *uczenie* nasze teorje, cieszymy się *nieopisanie* ich rozgłosem w świecie naukowym, bolejemy *niestychanie* przy braku uznania dla nich i t. d. Rzeczony przysłowki odimiesłowowe zasługują tem więcej na podkreślenie, ile że stanowią homonimy odpowiednich rzeczowni-

¹⁾ W BZ zamiast *otwarcie* znajdujemy przysłówek *otworzenie*: Y cztly w ksyōgach zakona bozego rozdzelnye y *otcorzenye* ku rozumu, y rozumyely wsziteci, gdi czyyon zakon 298 b 13 (et legerunt in libro legis Dei distincte et aperte ad intelligendum, et intellexerunt, cum legeretur Nehem. 8, 8).

ków odsłownych i że np. form *czytanie* czy *niemówienie* nikt nie poczyta za przysłowki pochodne od imiesłówów *czytany* czy *niemówiony*; widać więc, jak dalece postąpiło zrównanie niektórych imiesłówów z przymiotnikami, skoro takie formy przysłówkowe nie wywołują już nieporozumienia. Por. Wiem niewolników ciałem, umysłem swobodnych, Którzy, nie mogąc wzgardy znieść panów niegodnych, Wolą własną swą ręką umierać statecznie, Niż tak *wzgardzenie* i tak służyć im wszetecznie. Pot. Mor. I 132. Mądrze ale *niezrozumianie* ib. 145. W tym ostatnim przykładzie wpływ analogji wytworzył różnicę w brzmieniu między przysłówkiem a rzeczownikiem odsłownym *niezrozumienie* (patrz wyżej §§ 47—8) Niech *odkrycie* głupstwo światem włada Krasicki, Pochwała głupstwa w. 91.

68. Jak każdy przymiotnik, tak i imiesłów może bez trudu być użyty w funkeji rzeczownika. Użycie takie może być odosobnione, warunkowane pewną specjalną sytuacją, albo też może się stać normą, a wówczas treść znaczeniowa imiesłowu wzbogaca się o jakieś ogólne pojęcie przedmiotu czy osoby (*kradzione*; *narzeczona*), albo też o jakieś pojęcie szczegółowsze, zależnie od sytuacji (np. trąbić *wsiadanego* Pasek Pam., wyd. Czubka str. 94), i przy dominowaniu owego członu utożsamiającego imiesłów staje się faktycznie rzeczownikiem. Formalnie zaznacza się to przybraniem jednej tylko formy rodzaju gramatycznego, oraz konstrukcją składniową właściwą rzeczownikom

Rzecz prosta, że także imiesłów bierny stał się podstawą wielu rzeczowników. np.: *nauczony* 'Lewita': Y przywyodl kapłani boże y *nauczone*, zgromadziw ge w ulyczø na wschod sluncza. Y powyedzal k nym: Slisz-cy-e myø, *nauczony* BZ 271 a 11; 15 (adduxitque sacerdotes atque Levitas, et congregavit eos in plateam orientalem. Dixitque ad eos: Audite me Levitae 2 Paralip. 29, 4—5). Kapłan Madiansky, iego *przyrodzony*, to iest 'szwiekie', rp. seminarjum w Gnieźnie A 1, str. 362 (Ex. 18, 1). *Czyszczony* 'eunuchus': nye wnidze *cziszczoni*... w kosezol bozi BZ 142 b 28 (non intrabit eunuchus... ecclesiam Domini Deut. 23, 1). *Wyświęcony* 'exul': *Wisuyeczoni* y sbyegowye przed smyerczø biskupowø nykakey do swych myast wrocziez syø mogø ib. 129 b 7 (Exules et profugi Num. 35, 32). W tem samem znaczeniu i w tem samem miejscu ma Leopolda *wywołani* i t. p. Dziś mówimy w sądzie o powodzie i *pozwany*, o tem że *oskarżony* nie przyjął wyroku i t. p.

Formami imiesłowowemi są też takie imiona osobowe, jak *Bogdan*, *Krzczon*, a ich starożytności dowodzi niezłożona forma deklinacyjna.

Przykłady na rodzaj żeński: *rozwiedziona* 'rozwódka': Wdowa y *rozwyedzona* czoszcoli slubi napelni BZ 125 b 12 (Num. 30, 10). Aleć (du-sza) może mieć *wygraną* na poły Rej Żw. I 321, 13. Co mieli żałować swej *przegraney*, za tryumf sobie poczytali, że pokoju nabyli, gdy bitwę przegrali Jabłonowskiego Telemak (1726 r.) str. 289 (Linde). Mój ko-

chany, Kiedyś sam nie mógł w sobie zatrzymać *milczanej*, Jakożes się jej — pytam — spodziewać miał po kiej? Potocki Mor. I 15. *Milczaną*, jako chcesz, obróciś — taciturnitas scutum prudentiae adeo largum, ut etiam stultitiae tegendae sufficiat ib. I 284. Ktoś ma wszelkie dane po temu, by zdobyć powodzenie w świecie i t. p.

Na rodzaj nijaki są formy bardzo stare, niezłożone, na -o, jak *pszono* (por. wyżej str. 13) albo *wrzeciono* (**vert-eno*, vide Łoś Gram. II 38), których pochodzenie imiesłowowe pozostaje jednak pod znakiem zapytania. Nowsze twory tego typu mają za podstawę formę deklinacyjną złożoną na -e: *Mirzone* gest oboge przed panem bogem twim BZ 143 b 8 (abominatio est utrumque apud Dominum Deum tuum Deut. 23, 18). W dzień Wielkanocny kto *święconego* nie ie, a kiełbasy dla węża, chrzaniu dla plech, iarżabka dla więzienia, iuż zły chrześcianin Rej Postylla Pp 5 (Linde). Wszak mówią, smaczniejsze *kradzione* Gawiński Sielanki 372 (Linde).

69. Formalnie zaznacza się przejście imiesłowu do kategorii rzeczownika w konstrukcji składniowej. O ile imiesłów, jak każdy przymiotnik, określa się bliżej przez przysłówkę, o tyle stawszy się rzeczownikiem, przyjmuje drugi przymiotnik jako apozycję. Mówimy zatem: to jest mąż *wielce uczony*, ale Kopernik był *wielkim uczonym*. Jeślibyś ty rad nad sobą... miał *przełożonego cnotliwego*..., a czemuż się też ty takim nie czynisz? Rej Żw. II 69, 25.

Podobnie imiesłowy takie określają się przez dopełniacz przyrzeczownikowy, zamiast przez inne przypadki (ewentualnie w połączeniu z przyimkami), jakich wymaga związek rzędu czasownika, od którego pochodzą np. Winydzy ti a wsziciey lud, gensze *poddan* gest *tobyje* BZ 54 a 3 (qui subiectus est tibi Ex. 11, 8), ale: Y wiszedł Ioachim, krol Juda,... a ksyōszōta gego y *poddany gego* ib. 231 b 26 (et principes eius et eunuchi eius 4 Reg. 24, 12). Zbytńia układność... człowieku... *na jaki urząd przełożonemu*, ma... być, jaka ma być z rozumem uważana, aby sie ją nie zelżył Rej Żw. II 73, 8. Miłujcie światłość mądrości, którzy *nad ludem przełożeni* jesteście Sk. Sejm. 251, ale: Sam P. Bóg... (sądy) odprawował, naznaczając sobie namiestniki ony, *przełożone ich* ib. 328.

III. Składnia.

70. Co do funkcyj składniowych imiesłów równa się części przymiotnikowi (atrybutywnemu i predykatywnemu), z drugiej strony jednak zachowuje pewne cechy właściwe. wyłącznie czasownikom.

Jako przydawka imiesłów bierny jest najbardziej zbliżony do przymiotnika i już od najdawniejszych czasów występuje po największej

części w formie odmiany złożonej: g'nik... pelony je/c jako kłodnik ucēnicy /couany (grzesznik w grzeszech *zapięklony* jeśc jako kłodnik w ciemnicy *skowany*) Kaz. Śwkrz. bv 4. Y wsplakalasta oba, przeto yze sin gich w *virzechont* dzen k nyma nye wrocyl BZ 321 b 10 (Tob. 10, 3). Wszelki[e] dobitczø starte albo *stluczone*... nye offerucicze panu BZ 88 a 22 (Lev. 22, 24). — Nierównie rzadsza jest w tych razach forma niezłożona, np.: Corrozaŷ... znaie /ø f... tainimy gehy /calano (Korrozaim... znamionuje się sirce tajnymi grzechy *skalano*) Kaz. Śwkrz. er 13.

Bardzo często związek między określającym imiesłowem a określanym rzeczownikiem jest tylko pośredni: *uczone księgi* Mor. I. 104. Więc karzą insze grzechy *ściętą śmiercią*, ogniem, Więzieniem y nie wiem czym. á ten grzech vchodži K. Opaliński, Satyry (1652) str. 169. Przyszedł w stanie *pijanym*. Słyhać było *zrozpaczone okrzyki* (= okrzyki zrozpaczonych ludzi). *Ucieszone głosy*. *Zadowolona mina* i t. p. Wszędzie tu nastąpiło przesunięcie w syntaktycznem powiązaniu wyrazów. Por. Paul, Prinzipien⁵ str. 157.

71. Imiesłów bierny, użyty w orzeczniku, tworzy w połączeniu z czasownikiem posiłkowym stronę bierną, nie mającą na obszarze słowiańszczyzny własnej formy poza rzeczoną formą peryfrastyczną.

Tak użyty imiesłów wykazuje w starszym języku po największej części formy deklinacyjne niezłożone, co go tak wybitnie różni od złożonego imiesłowu atrybutywnego, że często opuszcza się czasownik posiłkowy i sam imiesłów zastępuje *verbum finitum*, o ile chodzi o czas przeszły. Formy rzeczownikowe zwolna wychodziły jednak z użycia, wskutek czego czasownika posiłkowego nie można już było opuszczać; opuszczanie czasownika posiłkowego stało się normą tylko przy nieosobowych konstrukcjach *chowano*, *czytano*, o czem niżej.

Oto kilka przykładów z BZ: Y *pobyt* Iudas od Israhela y ucyekl kazdi do stanu swego 216 a 15 (4 Reg. 14, 12). A takesz krolyowy israhelskemu *dan gest* w ręce, a *pobyt* wyelykø ranø 269 b 11 (2 Paralip. 28, 5). A uzrawszi Syrski, ysze *pobyt* ot Israhela, poslal posli, abi przywyedly Sirskega, gisz za rzekø bidylł 252 a 13 (1 Paralip. 19, 16). — Jak widać, forma imiesłowu jest niezłożona, czasownik posiłkowy często opuszczony. Rzadziej trafia się forma złożona, np. glos twego brata krwyę ku mnye krzyczzy z zemye, przeto bødzesz *przeklyoti* na szemy BZ 5 b 7 (Gen. 4, 11), [ale obok tego: przeto zesz to uczynyl, bødzesz *przeklat* a zlorzeczenyk myedzy wszem stworzenym y zwyerzøti szemskymy ib. 4 b 3 (Gen. 3. 14)]. Sød, ktoris nyeprzikriti any przywøfzany z wirzchu, *pokalany* bødze ib. 111 b 33 (Num. 19, 15).

72. Czas terażniejszy słowa posiłkowego *jeśm*, *jeś*... w połączeniu z imiesłowem biernym oznaczał w starszym języku czas przeszły (ana-

logicznie do czasu przeszłego czynnego *robił jeśm* i t. d.): a gdisz gesce przy tem gesm stał, *zawarti sō* broni y zameczoni zaworam y zamki BZ 296 a 34 (Nehem. 7, 4) i t. p.

To też na oddanie czasu terażniejszego forma *jeśm* się nie nadawała, lecz zastępował ją w takich razach czas terażniejszy od słowa *bywać*; tak już w BZ (Pr. Fil. 4, 300): I rosyeiō ge iako myrzwōf, iaszto wyatrem *biwa wschopyona* na pvsczi (et disseminabo eos quasi stipulam, quae vento raptatur in deserto Jerem. 13, 24).

Jeśli zaś czytamy w BZ 195 b 2: y *bilo* cyalo gego *porzuczono* na drodze, to jest to dosłowny przekład łacińskiego oryginału: et erat cadaver eius proiectum in itinere. Łacinę starają się też oddać następujące konstrukcje: y sluzili sō bogom czudzim y klōnyali sō syō gim, gichzeto sō nye vidzeli a gimzeto sō nye *bili poddani* BZ 152 b 29 (et quibus non fuerant attributi Deut. 29, 26). Człowiek, acz bi spal z zonya slōczenim szemyenya, geszto bi bila dziewczka... bita bōdzeta oba, ale nye umrzeta, przeto ze iest nye *bila viszwolona* ib. 84 a 14 (quia non fuit libera Lev. 19, 20).

Jednakowoż już w tejsze Bibliji Zofji *jeśm* w połączeniu z imiesłowem niekiedy nie wystarcza na oddanie praeteritum i tłumacz ucieka się do formy *był*. Widocznie zacierało się już znaczenie przeszłe imiesłowu; np.: A iako to rzekł, natichmyast od gich oczu *bil wzōt*, tak yze gego wyōcey nye uzrzely BZ 324 b 1 (et cum haec dixisset, ab aspectu eorum ablatus est Tob. 12, 21). Y *bilo zawarto* myasto y oblyōszono az do gedennaczeye lyat krolya Sedechiasa ib. 232 b 8 (et clausa est civitas atque vallata 4 Reg. 25, 2). Musi się jednak wyraźnie zaznaczyć, że są to wypadki wyjątkowe, a normalnie Biblija Zofji używa w tych razach *jeśm* albo też opuszcza czasownik posiłkowy. Dziś zaś powiedzielibyśmy: *został* zabrany z ich oczu, miasto *zostało* zamknięte. Patrz wyżej str. 40.

73. Imię osoby działającej wyrażano w najstarszych zabytkach samym narzędnikiem: A są ta ista słowa *zmowiona oćcem świętym*, jemuż biesze imię Symeon Kaz. Śwkrz. dv 3. Pismo tego krolewica *dziewicą porodzoneho*... nazywa krolem luda żydowskiego ib. cv 23. *Bogiem sławiena* Maryja Pieśń Bogurodzica. Ia gesm *posłana bogem* ti rzeczi zwyastowacz tobye BZ 335 b 19 (Judith 11, 17). Wtedy *wiedzion* jest Jesus na puszcze *duchem świętym* Rozm. 194. *Angyolem zawythanā* Naw. 28 i t. p. — Ale już w zaraniu polskiego piśmiennictwa była to konstrukcja na wymarcu, a w dzisiejszym języku nic z niej nie pozostało, chyba że sztucznie ją wskrzesi jaki tekst archaizujący, np.: Wyciąłem Sad święty, *Bogiem czczony*, kwitnący pogodnie L. Staff, Skrzyпки oszalałe (Ptakom niebieskim, Lwów 1910, str. 164).

Już w Flor. znajdujemy zamiast narzędnika dopełniacz z przyimkiem *od*: Ale ia *postawon iesm crol od nego* na syon gorze swōtey iego

2, 6. Rzeczczc nynye, *gыз wykupeny sō od gospodna* 106, 2 i t. p. Konstrukcja ta przeważa aż po wiek XIX. U Krasieckiego w Satyrach i listach tylko tak: *Któraż [sc. pszczoła], chociaż ma porę dokazania snadnie, Miód z pracą od sąsiadki zbierany ukradnie? Człowiek i zwierz w. 54. Koń od nas zniewolony tęgiemi munsztuki... Rzekłby z prosta: wy mocni, a my was nosiemy? ib. w. 60. Będiesz na pierwszym wstępie uprzejmie wezwany* *Od rzeszy* grzeczno-modnej, rozpustnie wytwornej *Przestroga* młodemu w. 58. Tę „oryginalną“ składnię podnosi też Władysław Œwik u Słowackiego (Badania stylometryczne nad językiem Juliusza Słowackiego, str. 82; Księga pamiątkowa J. Śł. tom II), i to „już w najwcześniejszych utworach“(!): *nazywany od braci* synem Albionu *Mind. III 33. Bukiet od łubej dany* w upominku *Biel. 156. Równy od wszystkich kochana* *Stuart V 18. Od Turków okrażone wieże* *Lambro I 197* i t. p.

Przyminka *od* używano nawet w tych razach, kiedy passivum wyrażało się przez stronę zwrotną: *Ozcienie o krzczeniu* *Jesucrysta, ktore się stało od świętego Jana* trzeciegodzieścia lata pirwej poczynając od jego urodzenia *Rozm. 186. Stało się, kiedy się krzcił* wszytek lud tej istnej ziemi *od świętego Jana* w *Jordanie* *ib. 190.*

Dopiero w ciągu wieku XIX utrwalił się ostatecznie przyimek *przez* w połączeniu z biernikiem osoby działającej i wyparł całkowicie tamte konstrukcje. Nie należy jednak sądzić, że to rzecz zupełnie nowa. *Przez* spotyka się tu już od w. XV, ale bez porównania rzadziej niż *od*, np.: *Przez tego ma być zkażona* nasza wiara *Rozm. 94. Antipater... kupiw pewnego jadu... i położył, iż — dokądby jego nie było, zadan przez jego sługę... jego ojeu* *ib. 106. (Wogóle w Rozmyślanu znajdujemy promiscue wszystkie trzy konstrukcje tuż obok siebie: To wshystko tobo yesth stworzono* str. 5. *Czthyrzy zyvyoly... szą od czyebye stworzony* *ib. Czezenye o tem, jako dzyevycza* *Marya zvyastovana przez Anyola gabriela* *szvey matcze Annye* str. 6). O słusznye ta myła panna *ukazana moyzessouy przez ducha szwyątego* *ue krzu zyelonem a ognym palayczym* *Kaz. Paterka SKJ I 212. Eliasz żywion był przez kruka* *Potocki Mor. I 46* i t. d.

Przy formie zwrotnej znajdujemy przyimek *przez* już w *Kaz. Świętokrzyskich: A tacy dob[rz]e sō p[rze]s [on]ego nemoch[ne]go p[ar]alítica* *t[r]vdnø nemoç* urazonego *znamonuis* br 30—32. Jeszcze w r. 1923 czytał Brückner br 20 *przez ślepego dobrze są znamionani* (*Polska proza średniowieczna. Bibl. Nar. I 68*), ale w tym zabytku konstrukcja taka jest zupełnie nieprawdopodobna, na co też słusznie zwraca uwagę Nitsch w recenzji *Jęz. Pols. IX 94.*

Zastąpienie narzędnika osoby działającej przez konstrukcję przyimkową przypisuje się wpływowi łaciny. Por. A. A. Kryński, O wpływie języka łacińskiego na polski, *Zbornik u slavu Vatroslava Jagića* str. 367.

Nie należy jednak zapominać, że jest to powszechną tendencją języków indoeuropejskich, by zastępować dawne formy przypadkowe w coraz większej mierze przez konstrukcje przyimkowe, że więc rozwój mógł pojsć w tym kierunku niezależnie od wpływów obcych. Por. np. Nye *gestem przeliszcyon od twego wydzzenya* BZ 41 b 29, mimo że w oryginale łacińskim czytamy: *non sum fraudatus aspectu tuo* Gen. 48, 11.

Możliwy jest do dziś dnia narzędnik przy rzeczownikach nieżywotnych: *Omamiony nieprawym polorem i gustem*, Piotr, co zaczął być stratnym, jest teraz oszustem Krasicki Złość ukryta... w. 105. Ale w takich razach niema właściwie mowy o osobie działającej, która może być wyrażona niezależnie od owego instrumentalu. Por. podany wyżej (str. 51) przykład z Krasickiego: *Koń od nas zniewolony tęgiemi munsztuki*.

74. Wpływ łaciny zaznaczył się natomiast w przejęciu absolutnych konstrukcyj partycypjalnych, obcych polszczyźnie, np. *Na łupiestwo takie, odciętą exekucyą*, sądy duchowne ustały Sk. Sejm. 357. (ablativus absolutus).

Łacina trącą też takie zwroty: *Exekucya sądów duchownych*, przez sześćset lat w tym królestwie *od zaczętego chrześcijaństwa* trwająca ib. *Nasza polska monarchia... po wziętej wierze chrześcijańskiej* stoi już blisko lat 700 ib. 331. Szereg podobnych przykładów przytacza Jan Bystron: „Drobne przyczynki do składni polskiej z uwzględnieniem składni języków klasycznych“ Część I. Sprawozd. dyrekcji III gimnazjum w Krakowie 1893, np.: *Po zwojowanym Licyniusie* Konstantynus sam jeden wszystko rzymskie państwo opanował. *Skargi Roczne dzieje Kościelne*, Kraków 1607 str. 184. *Po onym Ataulfie od swoich zabitym* nastąpił na Gotów Królestwo Sygerikus ib. 384. *On święty Maximus opat*, między Alany trzy lata *po urznionym języku i uciętej ręce* na wygnaniu mieszkając, po zapłatę i koronę poszedł ib. 661.

W nowszym języku nie rażą jednak takie zdania: *Po skończonym obtedzie* szliśmy do następnych pokoi Kras. Podst. IV 265 (Dzieła, Kraków 1881). *Po skończonej mszy...* przystępowali do ołtarza Pam Sopl. 156. *Po wydanych rozkazach* nastąpiło milezenie Mick. PT. III 764 i t. p. (Bystron l. c. 44).

Częsty jest imiesłów bierny w składni acc. cum inf., co się również tłumaczy wpływem łaciny: *Anyely usrzely y vznaly* w bosthwyę *tą mylą panną bycz* z wycznoszczy *poczata* Kaz. Paterka SKJ I 208 i t. p. *Poczytałbym siebie silnie być ukrzywdzonym* Pam. Sopl., Paryż 1841, str. 133. *Nieraz słyszał się być mianowanym* ojcem ojczyzny Kitowicz Pam. I 71. Jeszcze bardziej do łaciny zbliżone są następujące zdania. *Tedy chcemy jego być karanego* na cieie AKPr. III Dzik. 82 (6). *Iżby słyszał od inszego ślacheica jego być naganionego* ib. 128 (7) (Bystron l. c. 42).

Zatem podwójny accusativus bywa również naśladowany i częsty

jest w nim imiesłów bierny: Ani iesm widzal *prawego odrzuczona* Fl. 36, 26. *Zbawona vczin slugo twego, bosze moy* ib. 85, 2 i t. p.

Gdy ustało panowanie łaciny, wyszły też z użycia rzeczony konstrukcje.

O ile łacina przyczyniła się do częstszego używania strony biernej, trudno orzec. Czasem nawet w dosłownych przekładach z łaciny Polak użyje strony biernej wbrew oryginałowi, np.: Bo wsziteci gyny wyeczszy urodzenym, gysz przed nym bily, *zmordowany so* od zbyegow arabskich BZ 262 a 19 (omnes enim maiores natu, qui ante eum fuerant, interfeccerant latrones Arabum 2 Paralip. 22, 1). W każdym razie niema mowy o jakimś sztucznym przeszczepieniu strony biernej na grunt polski, i nieuzasadnioną wydaje się bezwzględna walka, wydana jej przez purystów, którym coprawda chodzi tu raczej nie o łacinę, ale o niemieczyznę. Można co najwyżej potępiać nadmierne używanie strony biernej. Co do niemieczyzny zaś, to wpływ jej zaznaczył się widocznie i istotnie przede wszystkim w dialektach na pograniczu niemieckim, gdzie występuje czas przeszły złożony na sposób niemiecki: *mās tē to spředané?* pytają Kaszubi; *ūn byl přeč ťizuni, mižam byli ťezani* mówią Borowiacy. Nitsch Gr. zb. str. 460. Bardzo liczne przykłady w Tekstach pomorskich Lorentza. Strony biernej zamiast zwrotnej używa się znów zwłaszcza w Prusiech Królewskich i Książęcych: *tu bęže fčešne zamikane* Nitsch l. c. 461 - 2.

75. Bardzo charakterystycznym znamię ścisłej łączności imiesłowu biernego z czasownikiem jest składnia rządu. Nie może tu być mowy oczywiście o przedmiocie bliższym, bo wszak ten w stronie biernej występuje jako podmiot, ale przedmiotów dalszych i określeń przyimkowych używa się przy imiesłowie biernym tych samych co i przy czasowniku, od którego pochodzi. A więc zarówno *poddać się komuś* jak i *poddany komuś*, *obeznać się z czemś* jak i *obeznany z czemś*, *ucieszyć się odniesionem zwycięstwem*: *ucieszony odniesionem zwycięstwem* i t. p.

Zatym Daid *obleczon bil w rucho byale* BZ 247 a 37 (1 Paralip. 15, 27). *Wstuchany w ctszę* Spokojnie śnię te chwile Leopold Staff, W cieniu miecza, Warszawa b. r. str. 27.

Uderza ta konstrukcja dzisiejszego czytelnika w tekstach starszych, o ile chodzi o czasowniki, które zmieniły z biegiem czasu składnię rządu. Mówimy dziś np. *napelnić, napoić, nasycić... czemś*, i odpowiednio *napelniony... czemś*; w starszej polszczyźnie zaś czasowniki te łączyło się z dopełniaczem, a wobec tego i imiesłów bierny wykazuje ten sam rząd: *Nądzyeza ya... wschey zlosczy napelnyona* Naw. 129. (Perot) księgi *przekłętego kacerstwa napoioné* złożył Spięra R I b. Tedy sie na jedno zgodzili... iż nigdy *nasycon krwię* być nie będzie mógł Rej Żw. I 43, 9. Niektóra rola nietylko iż *wody* jest wnątrz *nalita* ustawicznie, ale też

ieszcze przez wielką część roku bywa wodą przykryta i zalewana Crescencjusza księgi o gospodarstwie 1549, tłumacz. Trzecieckiego, 102 (Linde) i t. p. Dziś mówimy *wyswobodzić z ciężaru* albo *od ciężaru*, ale w BZ 30 b 35 czytamy: A przydze czas, yze *sproszczon* bódzesz *brzemyenya* swoju pleczu Gen. 27, 40 i t. d.

O zwrotach: *nauczone sierca* (eruditos corde) Fl 89, 14; *skruszonego sierca* (compunctum corde) umorzyć ib. 108, 15 patrz Łoś, Gr. zb. 310; *znany komu* ib. 312.

Że imiesłowiy bierne, nabrawszy znaczenia rzeczowników, tracą zarazem rząd czasownikowy. o tem patrz wyżej str. 48.

76. Jak już wspomniałem, formy takie, jak *zawołano*, *przygnano* wyróżniają się znaczeniowo i składniowo od innych form imiesłowu biernego.

Formalnie *zawołano* jest imiesłowem przeszłym biernym rodzaju nijakiego odmiany rzeczownikowej (niezłożonej). Natomiast *znaczeniowo* nie jest to dziś wcale imiesłów lecz *verbum finitum* o znaczeniu nie biernem lecz czynnem; *zawołano* znaczy mniej więcej tylo *co zawołali* przy mniej lub więcej nieokreślonym podmiocie.

Jakżeż to się stało, że imiesłów mógł nabrać znaczenia *verbi finiti*? Odbył się tu ten sam proces, co przy imiesłowie przeszłym czynnym, który również stał się czasem: *pisał*, *czytał* z dawniejszych form omownych *pisał jest*, *czytał jest*. Ale gdy przy imiesłowie przeszłym czynnym także niezłożone masculina i feminina nabrały znaczenia *verbi finiti* na osobę trzecią, to tutaj stało się to udziałem tylko formy na rodzaj nijaki, po opuszczeniu kopuli *jest*, *było* i t. p.

Jednakowoż już w najdawniejszych znanych nam tekstach opuszcza się kopulę nietylko gdy chodzi o rodzaj nijaki np. Y *pobyt* Iudas od Israhela BZ 216 a 15 (*percussusque est Iuda coram Israel 4 Reg 14, 12*). Podobne konstrukcje spotykamy przez cały ciąg wieku XVI a często też w pierwszej połowie XVII. Patrz wyżej str. 49.

Opuszczenie kopuli tłumaczy się po pierwsze tem, że imiesłów ten wówczas bezsprzecznie miał jeszcze znaczenie przeszłe (*pobit* nie znaczyło 'pobity w ogóle' lecz 'w przeszłości' — stąd też wystarczała kopula *jest*, gdy dziś mówimy (*pobity*) *został*), a powtóre forma jego rzeczownikowa (niezłożona) dowodziła niedwuznacznie, że chodzi tu właśnie o orzecznik a nie o atrybut, w którymto ostatnim wypadku używano formy złożonej np. Przyschedl kv mnye Anyol od boga *poslany* Rozm. 8 ale: Bog checzyal smątkv naschego skonanye, bo my takyesh anyol *poslan* ib. Były więc dane ku temu, żeby i formy męskie i żeńskie nabrały znaczenia *verbi finiti*, ale, jak przy przymiotnikach wogóle tak i przy imiesłowie biernym, formy rzeczownikowe wyszły z użycia i stąd do owej zmiany znaczenia nie doszło. Przy imiesłowie przeszłym czynnym nato-

miast właśnie formy rzeczownikowe są żywe, podczas gdy zaimkowe (*zwiadły, upadły*) są dziś tworem już unieruchomionym (por. wyżej str. 40, 49, 50, 22, 42).

Podniesione dwa momenty (niezatarte znaczenie przeszłe, wyrazistość formy niezłożonej) przyczyniały się też do opuszczania kopuli przy formach nijakich np. a *popōdzono* syerce lyuczské ku dzalanyu BZ 293 a 12 (et provocatum est cor populi ad operandum Nehem. 4, 6). W zdaniu tem imiesłów *popōdzono* występuje jeszcze w znaczeniu pierwotnem, biernem, — forma rzeczownikowa charakteryzuje go jako orzecznik, copula została opuszczona, bo znaczenie przeszłe i tak było wyraźne. Dziś dla wyrażenia tej samej treści musielibyśmy powiedzieć: „a *popōdzone* zostało serce ludzkie ku działaniu“ zatem ze zmianą formy rzeczownikowej na złożoną i przy użyciu kopuli w czasie przeszłym.

Zaznaczyć jednak wypada, że w takich właśnie zdaniach, z podmiotem rodzaju nijakiego i z imiesłowem o pierwotnem znaczeniu biernem w Biblii Zofji w bardzo znacznej większości wypadków copula została zachowana, np: Owa *postawiano gest* wszitko przed oltarzem bozim 271 b 36 (et ecce exposita sunt omnia coram altari Domini 2 Paral. 29, 19). — Nye obleciesz syó w rucho, gesto z velni a ze lnu *tkano gest* 141 b 34 (non indueris vestimento, quod ex lana linoque contextum est Deut. 22, 11). I t. p. prawie stale z kopulą, może poniekąd pod wpływem łacińskim.

Natomiast brak kopuli staje się regułą w tych wypadkach, w których imiesłów wbrew swej formie biernej ma znaczenie czynne, a obok siebie przedmiot (objekt) rodzaju innego niż nijaki albo też neutrum ale w liczbie mnogiej położone np: Y *smiotano* nan' wyelike grumadó kamyenya BZ 167 b 2 (cogregaveruntque super eum acervum magnum lapidum Jos. 7, 26). Porównanie z tekstem łacińskim wykazuje dowodnie zmianę, jaka zaszła w znaczeniu tej formy partycyplnej: stała się ona w wyrażeniach bezpodmiotowych verbum finitum strony czynnej.

7. Użycie strony biernej w zdaniach bezpodmiotowych to właściwość nie nowa i nie wyłącznie polska; por. Brugm. Kurze vergl. str. 630 (§ 865, 3), gdzie podano przykłady z staroindyjskiego, greki, łaciny i rosyjskiego.

Uderza natomiast użycie biernika (*smiotano* nań wieliką grumadę) przy participium passivi. Mimo to konstrukcja taka (accusativus objektu przy czasowniku w stronie biernej) nawet w polskim nie jest odosobniona. Wiadomo, że passivum zastępuje się w polszczyźnie (i innych językach słowiańskich) także przez stronę zwrotną, — a więc zamiast: „ta książka bywa czytana z zajęciem“ można powiedzieć: „ta książka czyta się z zajęciem“ ale też „tę książkę czyta się z zaję-

ciem". I jeśli zamiast: „ta książka była czytana z zajęciem“ (co odpowiada dawniejszemu: „ta książka jest czytana z zajęciem“) mówi się: „*tę książkę* czytano z zajęciem“, to to samo powtarza się w stronie zwrotnej: „ta książka czytała się bardzo przyjemnie“ ale też: „*tę książkę* czytało się bardzo przyjemnie“.

A zatem przy wyrażeniach takich, jak *czyta się, czytało się*, które i dziś jeszcze mają wcale wyraźne znaczenie biernie, zupełnie możliwy jest accusativus obiektu. Możliwym był też przy imiesłowach biernych na *-no, -to*, zanim one jeszcze nabrały znaczenia czynnego. Dowodzą tego częste wypadki zachowania kopuli mimo przedmiotów w bierniku, co wyraźnie wskazuje, że formy te pozuwano jako biernie, zwłaszcza że deklinacja niezłożona była jeszcze w pełnym użyciu.

Stosunkowo rzadko spotyka się w takich razach kopulę w czasie teraźniejszym *jest*, np.

Testes ducit Nicolaus de Dobra contra Blødonem... Rota. Jako *gest przeproszono* Błōda za thø glowø y zaplaczono 1406 r. T. Paw. IV 2657.

Kaszdi sšøød zloty darom boszym *wiloczono gest* BZ 73 a 11 (omne vas aureum in donaria Domini separatum est Ex 35, 22).

O wiele częstszą jest copula w czasie przeszłym: *było*. Porównaj z tem dzisiejszy czas przeszły czynny, gdzie w 3 os. sg. *robił jest* wyszło zupełnie z użycia, ale *robił był* utrzymuje się jeszcze do dziś dnia. Przykłady:

A Adamowy nye *bilo naleszono* pomocnyka podobnego gemu BZ 3 b 9 (Adae vero non inveniebatur adiutor similis eius Gen. 2, 20).

Azaly pan chce zaszszonim offyeram albo obyeta, ale wyøcey abi *bilo posluchano* glosu gego? ib. 181 b 8 (ut obediatur voci domini 1 Sam. 15, 22). [Nie zmienia istoty rzeczy, że w obu tych zdaniach mamy dopełniacz zamiast biernika].

Lata pańskiego był wielki mor w Polsce wszędzie, i drugiego roku także a *przyniesiono go było* z Węgier (Joach. Bielski, Kronika, pod r. 1480 wedle Nehringa Altpoln. Sprdkm. str. 233).

Bo też w ten dzień Scypiona Afrykańskiego *było barzo porażono* Rej Zw. II, 73, 31 (jedeny tego rodzaju przykład w Żywocie człowieka poczciwego).

Kiedyby go [sc. króla] o to za dobrego zdrowia *było pytno*, nie coby był inszego powiedział Czubek Bezkr. 145.

Jako tego dojrzeli, żeby *było* Gdańszczany, jeśli winni *pokarano*, albo jeśli nie winni, żeby ich *było* nie drażniono, żeby *było* Wobsera, ażby się był sprawił, nie *wypuszczono*, żeby portu gdańskiego nie każono? ib. 164.

Jako tego przestrzegali, aby *było* Wołochów nie drażniono a Pokucia nie wypalono ib.

Jako tego opatrzyli, żeby *było* statut *skonkordowano* i skorrygowano, aby więcej na sądach wątpliwości ani trudności nie było ib. 165.

Ano w Węgrzech na on czas pod Hatwanem te pieniądze za dwie lecie im *było wzięto*, y musieli się znowu na sto tysięcy składać. Sebastian Miczyński „Zwierciadło Korony Polskiej“, Kraków, 1618, artykuł VI (wedle Bartoszewicza: „Antysemityzm“ str. 82).

Nie wiem, jeśli dotąd nie zdech, coś go ranił, i by nie my, *pojmanoby* cię *było* zaraz, ale wzięliśmy cię i do tej gospody wprowadzili Facceje 1624 r. str. 69.

Sfukano było Stańczyka naszego, iż był coś plugawego... rzekł u stołu przy frauemerze ib. 93.

Cicero miał brata nie wielkiego wzrostu, którego *było wymalowano* tylko do połowice dosyć mężno ib. 111.

Watyniusza *obrano było* rzymskim burmistrzem, którego zaś z urzędu złożono ib. 116.

Znać, że cię *było* gdzieś w chlewie *przywarto*, musiałaś trzy dni nie jeść ib. 129.

Barwierka, chcąc się w tym paniej zachować, rozebrała się, którą pani powrozem onym, co ją *było przywiązano*, przywiązała do słupa onego ib. 168.

Liczne te przykłady, które łatwo jeszcze pomnożyć, dowodzą mojem zdaniem, że akuzatiwu obiektu używano w tego rodzaju konstrukcjach na długo przedtem, zanim one nabrały znaczenia czynnego.

78. Momentem zaś, który ostatecznie zadecydował o przejściu znaczenia biernego w czynne, jest wedle mnie skostnienie form nijakich na *-to* i *-no*, tak że przestały one być formami żywymi i wyszły z systemu deklinacyjnego, przyczem oczywiście brak kopuli i przedmiot w bierniku walnie się do tej zmiany znaczenia przyczyniły.

Stało się to mniej więcej w połowie w. XVII, kiedyto nawet w orzeczniku coraz częstsze są formy złożone imiesłowu biernego na rodzaj nijaki. Coprawda, spotykamy je już wcześniej np. *odkroyone* będzie z owczarnye skoczycę Puł. Hab. 29. — Ale jeszcze w XVI w., u Reja np., należą do bardzo rzadkich wyjątków, jak: Wszystko jest dobre, co z rozumem bywa *sprawowane* Żw. I 207, 21. — Natomiast: Cokolwiek będzie nadobnym rozumem a uważnym rozmysłem *sprawowano* ib. I, 234, 28. I tak niemal stale. Patrz wyżej str. 49 § 71.

Tak więc opuszczenie kopuli, biernik obiektu i wreszcie skostnienie form nijakich na *-no* i *-to* wywołało ostatecznie zmianę ich znaczenia w zdaniach bezpodmiotowych na czynne verbum finitum.

79. Chodziłoby jeszcze o wyjaśnienie owego dziwnego akuzatiwu, używanego w konstrukcji biernej, i to w czasach, gdy była ona bierną także znaczeniowo, a nie tylko formalnie, bo nie wskazuje na to,

jakoby np. w zdaniu *Gdzie było położono Pana Leop. Mat. 28, 6* lub *Tam było raniono Judasa* ib. 1 Mach. 16, 9 -- formy te pojmowano jako czynne (Łoś, Gram. zb. 355), co pono miało być powodem zastąpienia dawnego podmiotu (mianownik) przez przedmiot (biernik) Accusativus zupełnie był możliwy przy zachowaniu konstrukcji biernej i jest nim poniekąd do dziś dnia, bo nie można oddzielać biernika w zdaniu *czytano książkę* od takiegoż biernika, gdy mówimy *czytało się książkę*.

Szober, Gram.² str. 339 wychodzi z takich powiedzeń, jak *dziecko wychowano, posłano pismo, zamknięto okno, ubranie uszyto*, w których rzeczowniki nijakie, pierwotne podmioty, zaczęto pojmować jako przedmiot (objekt), zaczęto poszła zmiana znaczenia biernego na czynne, a dopiero po tej zmianie zaczęto owe wyrażenia łączyć także z biernikami rzeczowników męskich i żeńskich, jak *podano herbatę; zaczęto taniec*.

Przeczą temu fakty; składnia z akuzatywem jest starszą od przejścia znaczenia biernego w czynne, a twierdzenie to znajduje także poparcie w porównaniu z innymi językami ideur., nietylko słowiańskimi.

Już Miklosich, Gram. IV, 364—5, przytacza z innych języków słowiańskich podobne przykłady łączenia biernika obiektu z bezpodmiotowym passivum, np.

glasz truby uslyšano budetŝ sáλπγγος φωνή άκουστὸν ἔσται Esai. 18, 3. proph. [zabytek rusko-cerkiewny]

kjelic učišteno i ukrašeno greg.-mon. 75 [serbsko-cerkiewny].

Następują przykłady z małoruskiego, wielkoruskiego i czeskiego.

Podobnież Jagić „Beiträge zur slavischen Syntax“ str. 21 (Denkschr. d. Wiener Ak. 46 tom) przytacza czeskie: *prošeno mne i mého otčë* Hrad. satyr. konšel. 28; *žádného děla nebude děláno v těch dnech*; — rosyjskie: *такѡй красавицы не видано не слыхано; ано тамо измано вачыпшие мужи* Novgor. let. I, 200.

Z temi konstrukcjami zestawia Miklosich słusznie greckie: *ἀσκητέων ἐστὶ τὴν ἀρετὴν*; łac. *aliqua consilia reperiendum est*; śr.-łac. *Matthaeum legitur*.

Szereg przykładów łacińskich wedle Schmalza Synt.⁴ także u Ernsta Fraenkla „Baltoslavica“ KZ Ergänzungsheft Nr 1 (1921), który znów w litewskiem wykazał podobną składnię (Eine bemerkenswerte Gebrauchsweise des Part. praet. pass. im Lit., o. c. str. 35—40).

Por. też Vondr. Vgl. II, 263 nn.

Czyli że accusativus obiektu przy nieosobowych passivach nie ogranicza się wcale do polszczyzny, ani nawet do języków słowiańskich. Konstrukcja to stara, której wytłumaczenia trudno więc szukać na samym tylko gruncie polskim.

Oczywiście najłatwiej wyjść tu od obiektów rodzaju nijakiego, ale trzeba by się cofnąć do bardzo dalekiej przeszłości, w której neutra, jako

pojęcia pasywne, nieczynne, nieenergiczne, nie mogły wogóle tworzyć nominatywu (a więc przypadku podmiotu czynnego), a, użyte w tych konstrukcjach biernych, były istotnymi akuzatywami, a nie tylko jako takie je pojmowano. Por. Brugm. Kurze Vergl. str. 626.

W miarę coraz większego szerzenia się owych biernych wyrażeń nieosobowych (a taką tendencję wykazują właśnie języki ideur.) obok pierwotnych neutrów i na ich wzór zaczynają w nich występować także objekty innego rodzaju, ale analogicznie do nich (t. j. do neutrów) w przypadku „biernym“ (*passivus*, jak to Uhlenbeck IF 12, 170 przyjmuje dla odległej epoki praideur., w której nie było jeszcze właściwie nominatywu i akuzatywu, tylko *activus* i *passivus*. Por. Brugm. l. c.). Nie miało to jednak nic do czynienia z przejściem znaczenia biernego w czynne.

Występują zatem obok siebie dwojakiego rodzaju konstrukcje bierne, osobowa: *Y pobyt Judas od Israhela* BZ 216 a 15 (= 4 Reg. 14, 12) i nieosobowa: *Tam było raniono Judasa* Leop. 1. Mach. 16, 9. Ta ostatnia — po utracie kopuli — szerzy się coraz bardziej kosztem pierwszej. Znaczenia czynnego jednak nabiera w polskim poczuciu językowym niepodzielnie dopiero gdzieś w połowie w. XVII z powodu całkowitego skostnienia imiesłowów nijakich na *-to*, *-no*, przy których owa starożytna składnia z akuzatywem obiektu utrzymała się tradycyjnie z czasów, kiedy one miały jeszcze wyraźne i niezatarte znaczenie bierne.

80. Formę nieosobową imiesłowu biernego tworzy się od każdego czasownika, bez względu na jego znaczenie (przechodnie czy nieprzechodnie). Wyjątki od tej zasady są bardzo rzadkie.

Do takich należy dziś słowo *móc*; mówimy bowiem już stale *można było*, a nie *możono*, na co jednak w starszym języku przykłady wcale nierzadkie:

Gdy masz kogo uderzyć... rozmyślże sie mało, jeśli byś też czego w sobie nie znalazł, o coby cie też słusznie *możono* uderzyć Rej Żw. I 222, 34.

Wojny żadnej bez jego przyzwolenia zacząć nie *możono* Sk. Sejm. 301.

Czegoby oknem wrzucić nie *możono* Artykuły prawa maydeburskiego które zowią Speculum Saxonum, Krak. 1629 str. 43.

Nie *możono* tego dojść. Co Nowego (1650 r.) str. 91.

Por. też: bil gest tako twardy, ysey on nigedn[i]m kamenem ne *moson* gest słomiez byl (fuit vas solidum et ita solidum, quod nullo lapide tribulacionis potuit frangi) Kaz. Gn. 70.

Następnie, skoro wyszła z użycia forma *sztó*, zastępujemy ją przez formę zwrotną: *sztó się*. Były jednak próby zastąpienia jej przez imiesłów, utworzony z bezokolicznika *ić*: *idziono*. Np. Ser w brzuchu *naj-*

dziono. Zdanie wolnego Szlachcica w. 171 (wydał Wierzbowski, Bibl. zapomn. poetów, zeszyt 13, str. 9).

Z r. 1723 przytacza Brückner (Enc. II 284): *gdy przydziono do kościoła*.

Występują te formy dotąd w narzeczach pomorsko-polskich: kasz. *jà béu idzóni* Nitsch, Mowa ludu polskiego str. 136; *uón klnón a wázil*, *búé bél zgníli do ižóni* ('do chodzenia') Lorentz, Teksty pomorskie str. 769, — pod wyraźnym wpływem niemieczyzny. Patrz wyżej str. 53.

Znajdujemy je jednak i na wschodzie Polski. W Pr. Fil. VI 204 przytacza Pracki z Turowa (wsi pow. Radzyńskiego b. gub. Siedleckiej) imiesłów przeszły bierny od *iść* — *idzione*: *Bez bór idzione*. Podobnie od *najść*: te klaki ('patyki, drzewo na opał') *najdzione* ib. 205.

Od służącego Uniwersytetu Jagiellońskiego, niewiadomo jednak czy Krakowianina, zasłyszano (1924 r.): *Piec rozpękł się z gorąca, ale na zimnie znowu będzie zejdziony*. Por. też u Lindego: *Pewny likwor od sławnego chemika Neumana wynaydziony* (Jędrzeja Krupińskiego Osteologia... Lwów 1774—5, 5, 696) oraz: *Inszy sposób nad ten rozumem ludzkim wynaydziony* być nie może (Examen wryfikacji 36).

Pozatem znalazłoby się może jeszcze kilka (bardzo niewiele) słów, które używają w tym wypadku innej konstrukcji, np. *umarli* lub *umarto się* raczej niż *umarto* (*wymarto*), *było się*, *żyło się* i t. p.

Źródła.

Bez względu na wszystkie imiesłowy biernie wynotowałem z następujących tekstów:

Kazania Świętokrzyskie w wyd. P. Dielsa Berlin 1921. [= Kaz. Śwkrz.]

Rej: *Żywot człowieka poczciwego* w wyd. Ak. Um. (Żwierciadło, 1914, 2 tomy; rzadziej cytowane wyd. jubileuszowe z r. 1905). [= Rej Żw.]

Skarga: *Kazania Sejmowe*. Z pierwodruku 1597 wydał Ign. Chrzastowski. Wydanie drugie, Warszawa 1912. [= Sk. Sejm.]

Wacław Potocki: *Moralia* (1688) *Przypowieści* część pierwsza BPP Nr. 69 str. 1—287. [= Mor.]

Ign. Krasicki: *Satyry i Listy*, wydał L. Bernacki. Lwów 1908. [= Kras. Sat.]

Materiał z Biblii Zofji zebrałem wedle słownika Babiaczyka, z psalterzy: Florjańskiego i Puławskiego wedle Słownika Słouńskiego w jego wydaniu Puł.

Ponadto dostarczyły mi mniej lub więcej obfitego materiału:

Modlitewnik Nawojki. Wyd. II. Poznań 1875. [= Naw.]

Rozmyślanie Przemyskie (BPP nr. 54 z r. 1907) [= Rozm.]

Stanisław Murzynowski: *Historia Zalosná a straszliwa o Franciszku Spierze*. Królewiec 1550.

Jan Czubek: Pisma polityczne z czasów pierwszego bezkrólewia, Kraków 1906. [= Bezkr.].

Odpis Jáková Žyďá z Bełzyc ná Dyálogi Marćiná Čzechowicá: ná ktory záš odpowieda Jákobowi Žydowi tenže Marcin Čzechowie. W Rakowie, w drukarni Teof. Adamowicza 1581. [= Odpis].

Górnicki: Rozmowa Polaka z Włochem o wolnościach i prawach polskich. Egzemplarz Bibl. Jag. z r. 1587 (?).

Jan Kochanowski. W Krakowie. W Drukárni Łázárzowéy. 1585. (Wydanie zbiorowe, 8 + 287 str. Bibl. Czartoryskich).

Facecye polskie z r. 1624. Wyd. Al. Brückner. BPP nr. 47 z 1903 r.

Sam. Twardowski: Przeważna Legacya (1633 r.). Wydanie Kaz. Józ. Turowskiego Kraków 1861. (Rzadziej cytuję wydanie z r. 1639, Kraków, Fr. Cezary).

Co nowego. Zbiór anegdot polskich z r. 1650. Wyd. Al. Brückner BPP nr. 48 z 1903 r.

(Krzysztof Opaliński) Satyry albo Przestrogi 1650 r. (Miałem też w ręku wydania z lat 1652, 1654, wreszcie przedruk Poznań 1840).

Jakuba Teodora Trembeckiego Wirydarz poetycki. Wyd. Al. Brückner, Lwów, 1910, 2 tomy.

Malczewski Marja (1825 r.).

Michał Chodźko: Adam Mickiewicz i Legion polski we Włoszech. Czterdziestego ósmego lata wspomnienie. Paryż 1862 (Przedruk z poznańskiego „Dziennika polskiego“ 1851).

J. I. Kraszewski: Sfinx wyd. 2. Poznań 1874, 2 tomy.

W. B. Wybór anegdot wyd. 2. Kraków 1906.

Stanisław Młodożeńiec: Kreski i Futureski (1921).

Przejrzałem też szereg tomów z Biblioteki Pisarzy Polskich Ak. Um. oraz Biblioteki zapomnianych poetów i prozaików polskich Wierzbowskiego, także zabytki w Pr. Fil 1—8.

Wreszcie korzystałem z zebranych dotąd materiałów do Słownika Staropolskiego Ak. Um. oraz z słowników: Lindego, Warszawskiego, Wileńskiego, Rykaczewskiego i Gwar Polskich Karłowicza.

Teksty gwarowe i literaturę dialektologiczną przytaczam w odnośnych rozdziałach swej pracy; gdzie znajdzie się też niejedno przytoczenie z lektury przygodnej, którą jednak pomijam tu jako mniej systematyczną.

Literatura.

Nie znam pracy, poświęconej specjalnie polskiemu (czy słowiańskiemu) imiesłowowi biernemu, to też korzystałem przedewszystkiem z odpowiednich rozdziałów, dotyczących się imiesłowów wogóle a imiesłowu przeszłego biernego w szczególności, w następujących dziełach ogólnych:

K. Brugmann — B. Delbrück: Grundriss der vergleichenden Grammatik der indogermanischen Sprachen. Zweite Bearbeitung Strassburg 1897 nn. [= Brugm. Grdr.].

K. Brugmann: Kurze vergleichende Grammatik der indogermanischen Sprachen. Strassburg 1904.

A. Meillet: Zarys gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich. Przełożył St. F. Michalski, Warszawa 1919. [= Zarys].

A. Meillet: Le Slave commun. Paris 1924.

W. Vondrák: Vergleichende Slavische Grammatik. Göttingen 1906—8. [= Vondrák Vgl.].

W. Vondrák: Altkirchenslavische Grammatik. Zweite Auflage. Berlin 1912. [= Vondr. Gr.].

A. Leskien: Grammatik der altbulgarischen (altkirchenslavischen) Sprache 2 und 3 Auflage. Heidelberg 1919.

A. Leskien: Handbuch der altbulgarischen (altkirchenslavischen) Sprache. Fünfte Auflage. Weimar 1910. [= Hb.⁵].

J. Łoś: Gramatyka starosłowiańska. Lwów 1922.

T. Lehr-Spławiński: Zarys gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Poznań 1925.

J. Gebauer: Historická mluvnické jazyka českého. V Praze 1894 nn.

A. Kalina: Formy gramatyczne języka polskiego do końca XVIII wieku. Lwów 1883.

A. A. Kryński: Gramatyka języka polskiego. Wydanie piąte. Warszawa 1910. [= Gr.⁵].

Język polski i jego historia. Encyklopedia polska Ak. Um. tom II—III Kraków 1915. [= Enc.].

J. Łoś: Gramatyka polska. Część I. Głosownia historyczna. Lwów 1922. [= Gr. I]. Część II. Słowotwórstwo. Lwów 1925. [= Gr. II].

T. Benni, J. Łoś, K. Nitsch, J. Rozwadowski, H. Ułaszyn: Gramatyka języka polskiego. Kraków 1923. [= Gram. zb.].

St. Szober: Gramatyka języka polskiego. Wydanie drugie. Lwów 1923.

J. Łoś: Stosunek zdania do innych typów morfologicznych. R. XLVI str. 195 nn. (O imiesłowiu zwłaszcza str. 238—9).

J. Hanusz: Wykaz form przypadkowych w ułamku starożytnego kazania o małżeństwie Spr. K. J. I 315 nn.

J. Hanusz: Wykaz form przypadkowych w kazaniach gnieźnieńskich z r. 1419. Spr. K. J. I 335 nn.

J. Hanusz: Wykaz porównawczy form przypadkowych w psalterzach: Floryjańskim, Puławskim, oraz w psalmach zawartych w „Modlitwach Wacława“. Spr. K. J. II.

R. Zawiliński: Wykaz form przypadkowych... w... „Glossa super epistolas per annum dominicales“ Spr. K. J. III 1 nn.

J. Hanusz: Wykaz form przypadkowych w książeczce Nawojki Spr. K. J. III 20 nn.

J. Hanusz: Wykaz form przypadkowych... w kilku mniejszych zabytkach z wieku XV Spr. K. J. III 58 nn.

G. Blatt: Archaizmy w języku J. Kochanowskiego Spr. K. J. III 376 nn.

G. Blatt: Materjały do morfologii języka polskiego... na podstawie zapisków sądowych w Księdze Ziemi Ozerskiej Spr. K. J. III 401 nn.

M. Łukowicz: Deklinacyja i konjugacyja w dziele M. Reja: Apocalypsis Spr. K. J. V 1 nn.

Z. Paulisch: O pisowni i języku Kazań Świętokrzyskich Spr. K. J. V 204 nn.

- S. Agrell: Przedrostki postaciowe czasowników polskich MPKJ VIII.
 K. Nitsch: O pisowni i języku „Kazań Paterka“ Pr. Fil. V 521 nn.
 St. Dobrzycki: Notatki do dziejów języka polskiego literackiego. I. Kilka spostrzeżeń nad językiem Mickiewicza. Pr. Fil. VII 300 nn.
 St. Siedleski: Materiały do badań nad językiem Z. Krasińskiego Pr. Fil. VIII 381 nn.
 A. Brodnicki: Język w utworach Z. Krasińskiego, część II—III. Sprawozd. gimn. w Drohobyczu za lata 1913, 1914. (Część I była mi niedostępna).
 W. Ćwik: Badania stylometryczne nad językiem Juljusza Słowackiego. Księga pamiątkowa Jul. Słow. tom II. Lwów 1909.
 Pozatem literatura przytoczona w ciągu pracy.

Objaśnienie skrótów.

- Arch. Kom. Pr. = Archiwum Komisji Prawniczej Akademji Umiejętności w Krakowie 1895 nn.
 Berneker Et. W. = Erich Berneker, Slavisches etymologisches Wörterbuch, Heidelberg 1908 nn.
 Bibl. Jag. = Biblioteka Jagiellońska w Krakowie.
 BPP = Biblioteka Pisarzy Polskich Akademji Umiejętności w Krakowie 1889 nn.
 Brücker Kaz. Śrw. = Kazania średniowieczne.
 Brugm. Grdr. = Brugmann-Delbrück, Grundriss... v. Literatura str. 62.
 Brugm. Kurze Vgl. = Brugmann, Kurze vergleichende... v. Literatura str. 62.
 BZ = Biblia królowej Zofji, wyd. A. Małeczki, Lwów 1871.
 Czechowie Odpis v. Źródła str. 61.
 Czubek Bezkr. v. Źródła str. 61.
 d.-łuż. = dolnołużycki.
 Enc. = Encyklopedia polska Akademji Umiejętności v. Literatura str. 62.
 Fl. = Psalterz Florjański, wyd. W. Nehring, Poznań 1883.
 g.-łuż. = górnołużycki.
 Gr. = gramatyka, Grammatik.
 Gram. zb. = Gramatyka zbiorowa v. Literatura str. 62.
 gw. = gwarowy.
 ideur. = indoeuropejski.
 IF = Indogermanische Forschungen. Straßburg (obecnie Berlin) 1892 nn.
 Изв. = Известія отдѣленія русскаго языка и словесности императорской Академіи наукъ. Petersburg 1896 nn.
 JA = (Jagić) Archiv für slavische Philologie. Berlin 1876 nn.
 Jag. v. Bibl. Jag.
 Jęz. Pola. = Język Polski. Kraków 1913 nn.
 Karł. = Karłowicz.
 Kaz. Gn. = Kazania Gnieźnieńskie, wyd. W. Nehring, Kraków 1897.
 Kaz. Św(krz). = Kazania Świętokrzyskie v. Źródła str. 60.
 Kras. Sat. = Krasicki, Satyry i Listy v. Literatura str. 60.
 Kryński Gr. = Gramatyka Kryńskiego v. Literatura str. 62.
 KZ = (Kuhn) Zeitschrift für vergleichende Sprachforschung. Berlin-Güttersloh (od r. 1907 Göttingen) 1852 nn.
 Lesk. Gr. = Leskien, Grammatik der altbulgarischen Sprache v. Literatura str. 62.
 Lesk. Hb.⁵ = Leskien, Handbuch v. Literatura str. 62.
 Łoś Gram. I, II v. Literatura str. 62.

- Meillet Zarys v. Literatura str. 62.
 Mor. = Potocki, Moralja v. Źródła str. 60.
 MPKJ = Materiały i Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie 1901—20.
 Murzynowski Spięra v. Źródła str. 60.
 Naw. = Modlitewnik Nawojki v. Źródła str. 60.
 Paul Prinzipien⁵ = Hermann Paul, Prinzipien der Sprachgeschichte. Fünfte Auflage. Halle a. S. 1920.
 PKJ = Prace Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie 1917 nn.
 Por. Jęz. = Poradnik Językowy. Kraków 1901 nn.
 Pr. Fil. = Prace Filologiczne. Warszawa 1886 nn.
 Ps. fl. v. Fl.
 Puł. = Psalterz Puławski, wyd. St. Słoński, Warszawa 1916.
 R. = Rozprawy Wydziału Filologicznego Akademii Umiejętności w Krakowie 1874 nn.
 Rej Wiz. = Rej, Wizerunk, wyd. St. Ptaszycki, Petersburg 1881—8.
 Rej Źw. v. Źw.
 Rozin. = Rozmyślanie Przemyskie v. Źródła str. 60.
 RS = Rocznik Słowistyczny. Kraków 1908 nn.
 SKJ = Sprawozdania Komisji Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie 1880—94.
 s.-kr. = serbokroacki.
 Sk. Sejm. = Skarga, Kazania sejmowe v. Źródła str. 60.
 SŁGP = Słownik gwar polskich Karłowicza.
 Sł. Warsz. = Słownik Warszawski.
 Spr. Ak. Um. = Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności.
 Spr. (K. J.) v. SKJ.
 st. czes. = staroczeski.
 StPPP = Starodawne prawa polskiego pomniki, I tom wydany w Warszawie r. 1856, dalsze 9 w Krakowie.
 stał. = starosłowiański.
 Świętosław z Woc. — Świętosław z Wocieszyna.
 T. Paw. = Teki Pawińskiego. Warszawa 1897 nn.
 Vondr. Gr. = Vondrák, Atkirchenslavische Grammatik v. Literatura str. 62.
 Vondr. Vgl. = Vondrák, Vergleichende slavische Grammatik v. Literatura str. 62.
 Zb. = Zbiór wiadomości do antropologii krajowej, wydawany staraniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie 1877 nn.
 Źw. = Rej, Źwierciadło v. Źródła str. 60.

Sprostowania i uzupełnienia.

Do str. 4 w. 19 z góry: Do bardzo rzadkich wyjątków należą wypadki, w których temat praesentis staje się podstawą imiesłowu biernego, np. w takich tworach jak *kolony* (zam. *kluty*, patrz niżej str. 9) albo *wypływiony* (zam. spodziewanego *wypłyty* str. 41—2).

Do str. 5 w. 1—5 z góry: Imiesłów *zemniony* wydał się podejrzanym prof. Łosiowi dla wieku XVI. Podejrzenie to było aż nadto uzasadnione. Oto po sprawdzeniu okazało się, że w wydaniu Eneidy z r. 1590

(w Krakowie, w Drukarni Łazarzowej) tekst brzmi: Skórę lwia miał na sobie *wzjęzoną*, a dopiero edycja z r. 1754, z której korzystał Linde, wprowadziła tu skórę *zemnioną*. Jest to zatem o wiele późniejszy twór wieku XVIII.

Do str. 12 w. 10 z góry: Na uwagę zasługują imiesłowy gwarowe: *łata* ('łajana?'), *kráty* ('krajany?'), *táty* ('stajały?'), o których patrz J. Bystron: O mowie polskiej w dorzeczu Stonawki i Łuczyny w księstwie Cieszyńskim R. XII str. 64. Oto mianowicie w gwarze laskiej prócz kontrakcyj, występujących także w języku ogólnym, zachodzi jeszcze ściągnięcie: *á + ja* ⇒ *á: táć* 'tajać', *krác* 'krajac', *łác* 'łajac' (ib. str. 28), i stąd właśnie owe dziwne formy, stojące narówni ze znanymi nam już skądinąd ale i w tej gwarze również panującymi imiesłowami: *śáty*, *łáty*, *dźáty*, *váty* [pro: *váty?*], *zgráty*, *vysmáty* ib. 64.

Do str. 13 w. 1 z dołu (notka): *mortali peccato occupati* — *nathczeny* rp. OO Augustjanów w Krakowie sygn. B 283 z r. 1477. Ks. K. Czaykowski i J. Łoś: Zabytki augustyańskie MPKJ II 325.

Do str. 16 w. 2 z góry: Podobnie Linde tworzy bezokoliczniki *klnąć*, *oklnąć*, *odeklnąć*, *przeklnąć*, *wyklnąć* (*klnięciem* czyli kławą wyłączać), *zaklnąć*; ale także nie popiera ich żadnymi przytoczeniami. Widocznie są to jego własne nowotwory. Zresztą formę *przeklnąć* sam opatrjuje gwiazdką, co u niego — jak wiadomo — „oznacza, że słowo to, lub wcale nie, lub przynajmniej w przytoczonym kształcie albo znaczeniu, dziś nie jest używane“ (patrz wyżej str. 5).

Do str. 16 w. 17 z góry: Czasownika *wyrzynać* używa już Kochanowski: A Król Gréci dobywszy *tásaká ostrégo*... Owcom po gársći welny *wyrzynał* przy głowie. *Monomachia* Parysowá z Menelausem w. 273.

Do str. 20 w. 19 z góry: Zamiast: tak, że się *e* nie dyspalatalizowało — czytają: tak, że się tu zachowuje dyspalatalizacja *e*.

Wykaz wyrazów.

(Cyfry oznaczają stronicę).

Polskie¹⁾.
arwan 31.

bać się 41.
bawić v. zbawić.
bić 10; v. pobić, zabić, niezbity.
biec v. rozbiec się.
bieleć 29.
bierać v. zbierać, rozbierany.
biesić v. zbiesić.
bledzić v. wybledzić.

błogosławić 32.
błogosławiony 45.
Bogdan 47.
bósć 37, 38; v. przebósć, ubósć, wybósć,
zabósć, zbióść.
brać 6, 29; v. obrać, nieprzebrany.
być 50, 56, 60; v. dobyć, pozbyć się,
niedobyty, niepozbyty, jeśm.
bywać 50.
cenić v. nieoceniony.
chodzić 40, 43; v. schodzić.

¹⁾ Wyrazy staropolskie i gwarowe podano — poza szczegółowemi wypadkami — w nowopolskiej postaci literackiej.

chopić v. wschopić.
 chować 49; v. wychować.
 chrzcić v. krzcic.
 chwiać v. niezachwiany.
 ciąć 4; v. odciąć, ściąć, uciąć, wyciąć, zacięty.
 ciągnąć 16; v. pociągnąć, powąciągnąć, rozciągnąć, wyciągnąć, zaciągnąć.
 ciec 24; v. uciec, ucieknąć.
 cienić v. ocienić.
 cierpieć 29, 31.
 cierpienie 29, 31.
 cieszyć v. ucieszyć (się).
 cisnąć v. przycisnąć, ścisnąć, ucisnąć, wycisnąć.
 ciśnienie 20, 21.
 cofnąć 15, 19.
 -cząć (-czynąć) 4; v. począć, rozpocząć, zacząć.
 -cząć (-czywać); v. odpocząć, wypocząć, -czynąć.
 czcić 33, 34, 35, 50; v. przeoczyć, ucześć, poczcion.
 czczenie 34.
 czczenie v. czczenie.
 -czekiwać v. najnieoczekiwanszy.
 częsty 10.
 -czynąć v. rozpoczynąć.
 -czynąć v. odpoczynąć.
 czyszczony 47.
 czyścić v. oczyścić, wyczyścić.
 czytać 4, 33, 34, 35.
 czytać 34, 40, 47, 49, 54, 56, 58; v. przeczytać.
 czytanie 47.
 czytelny 45.
 czytywać 40.
 -czywać v. odpoczywać.
 ówczesny 46.
 dać 29, 30, 49, 51; v. podać, poddać, sprzedać, wydać, zadać, poddać się, dana.
 -dalić v. oddalić.
 dana 48.
 dąć 4.
 deptać v. najrozdeptańszy.
 dobyć 11; v. niedobyty.
 dojny 45.
 dojście 9, 10.
 dojść 10; v. doszto.
 domniemany 44, 45.
 dosiąć 24.
 dostrzec v. niedostrzeżony.
 doszto 9.
 doścignąć v. niedościgniony.
 dotknąć 13, 15; v. dotknięty.
 dotknięcie 19.
 dotknięty 44.
 dotykany 44.
 dowieść 31.
 dożyć 16.

drać 6; v. odrać, wydrać, zdrać, zedrać.
 dranica 6.
 drażnić 56.
 drobnić v. rozdrobnić.
 drożyć v. podrożyć.
 drzeć 4, 5, 6, 29; v. podrzeć, zedrzeć.
 dziać 29, 65; v. nadziać, odziać, przedziać, odzieńszy.
 dzielić v. oddzielić.
 dźwignąć 14.

fotografować v. niesfotografowany.
 fukać v. sfukać.

-gałęzić v. odgałęzić, rozgałęzić.
 ganić v. naganić
 garnąć v. rozgarnięty.
 gasnąć v. zgasnąć.
 giąć 5, 15, 16; v. nagiąć, przegiąć.
 ginać v. zginać.
 głuchnąć v. ogłuchnąć.
 gnać v. przygnąć.
 gnąć 15; v. odegnąć.
 gniecienie 37.
 gnieść 33, 38; v. zgnieść.
 grać v. przegrać, wygrać, przegrana, wygrana.
 grozić v. zagrozić.
 grzać 12; v. ogrzać, zgrzać się.
 grzebać 34.
 grześć 33, 34; v. pogrześć.
 gwiaździć 36; v. rozgwiaździć, ugwiaździć.
 gwieździć v. rozgwieździć.

imać v. pojmać.
 imieć 30.
 iścić v. uiścić.
 iście 9.
 iść 53, 59, 60; v. najść, przyjść, wynajść, zejść się, szed-, szto.

jąć 4; v. odjąć, wziąć, wzięty, niepojęty.
 jechać 53.
 jedzenie 37.
 jedzony 44.
 jest v. jeśm.
 jeście 10.
 jeść 10, 31, 32, 37; v. śnieść, zajeść, zjeść, najeść się, jedzony.
 jeśm 49—50, 56.
 jeżyć v. wżeżyć.

kalać 39; v. pokalać, skalać.
 kalić 39; v. ukalić.
 karać 52; v. pokarać.
 karmić v. odkarmić.
 kazać v. skazać, ukazać, zakazany.
 kielbasić v. przekielbasić.
 kisnąć v. skisnąć.
 kłać 4, 5; v. przekłać, przekłety, klnąć.
 kłecie v. klnięcie.
 kłęknąć v. uklęknąć.
 kłęsnąć v. zakłęsnąć.

klnąć 65; v. odeklnąć, oklnąć, przeklnąć,
 wyklnąć, zaklnąć.
 klnięcie 65.
 kłosić v. wykłosić.
 kłuć 8, 9, 64; v. pokłuć, przekłuć, zakłuć.
 kochać 51; v. kochany, najukochańszy.
 kochany 45.
 kolenie 9.
 konać v. przekonany, nieskonany.
 konkordować v. skonkordować.
 kończyć v. skończyć, skończony.
 kować v. skować.
 kpić v. okpić.
 gw. krać 65.
 kradzione 47, 48.
 krajać v. krać.
 kraść 14, 22; v. ukraść, kradzione.
 krążyć v. okrażać.
 kroić v. odkroić.
 kruszyć v. skruszyć.
 kryć v. przykryć, skryty.
 krzeć 51.
 Krzczon 47.
 krzywdzić v. ukrzywdzić.
 kuć 11.
 kupić 11, v. wykupić.
 kupować 29.
 kwitnąć v. rozkwitnąć.

lać 65; v. ulać, wylać, zalać, najrozlańszy.
 lec, legnąć 22; v. oblec, polec, legnąć.
 leczyć v. nieuleczony.
 -leśić v. zalesić.
 leżć v. należeć.
 legnąć v. oblegnąć, zalegnać się, lec.
 lęknąć v. przełęknąć się, zaleknać się,
 zleknać się.
 liczyć v. zliczyć, niezliczony.
 lić 45; v. nalić, zlić.
 litować v. ulitować się.
 lity 45.
 lącić v. przelącić.
 lżyć v. ulżyć.

gw. lać 65.
 łajać v. lać.
 łakomy 3.
 łamać 39; v. złamańszy.
 łapać 39.
 łapic 39; v. połapic.
 łączyć v. wyłączać.
 lknąć v. polknąć.
 łomić 39; v. złomić.
 -łonić v. wyłonić.
 łożyć v. położyć, przelożyć, przyłożyć.
 łysić v. wyłysić.

malować v. wymalować.
 mamić v. omamić.
 marznąć v. zamarznąć, zmarznąć.
 mdlić v. pomdlić.
 mgnąć 20.
 mgnienie 20.

mianować 52.
 miarkować v. umiarkowańszy.
 miąć 16; v. zmiąć.
 mieć v. imieć.
 mierzić 34; v. mirziona.
 mierziony 44.
 miesienie 36.
 mieść 38; v. umieść, wymieść, zmieść.
 mięsienie 36.
 mignąć 20.
 młeczana 48.
 minąć 12, 22; v. przeminąć.
 -mionać v. przypominać, wspominać.
 mirziona 48.
 mizgać v. umizgać się.
 mknąć v. zamknąć.
 mleć 7, 8, 29; v. pomleć, rozemleć, zemleć.
 -mnać, v. napomnać, wspomnać, zapomnać.
 mnieć v. wspomnieć, niezapomniany.
 mniemać v. domniemany.
 modlić się 41.
 moknąć v. przemoknąć, wymokły, zmokły.
 mordować v. zmordować.
 móc 59; v. wzmóc.
 mówić 47; v. zmówić.
 mrzeć 5; v. umrzeć, wymrzeć.
 myć 11; v. odmyty.
 mykać v. zamykać, odmykany, zamykany.
 myślić v. pomyślić, wymyślić, zamyslić się.

nadziać 12, 29.
 nadzianie 29.
 naganić 52.
 nagiąć 15.
 najeść się 33.
 najnieoczekiwañszy 46.
 najoświeceńszy 46.
 najposuniętszy 46.
 najrozdeptañszy 46.
 najrozlańszy 46.
 najście 9.
 najść 59, 60; v. naszto.
 najukochańszy 46.
 najwyszukańszy 46.
 należeć 56.
 nalić 53.
 napełnić 53.
 napisać v. nienapisany,
 napoić 53.
 napomnać 19.
 narzeczona 47.
 nasiąć 29.
 nasienie 29.
 nastąpić 42.
 nasycić 32, 53.
 naszto 9.
 natchnąć 20, 21; v. natchniony.
 natchnienie 20.
 natchniony 45.
 natknąć 19, 65.
 nauczeńszy 46.
 nauczony 47.
 nauczyć 54.

nawić 11.
 nawinać się 22, 41.
 nazywać 51.
 nażąć 4.
 nerwować v. roznerwowańszy.
 niecić v. podniecić, wzniecić.
 niedobyty 43.
 niedostrzegalny 44.
 nieościgniony 44.
 niemówienie 47.
 nienapisany 44.
 nieobliczalny 44.
 nieoceniony 44.
 nieodproszony 43.
 nieopisanie 46.
 nieopisany 44.
 niepojęty 44.
 niepościgniony 43.
 niepozbyty 43.
 nieprzebrany 43.
 nieprzewalczony 43.
 niesfotografowany 43—4.
 nieskazitelný 45.
 nieskonany 43.
 niesłychanie 46.
 niesłychany 44.
 nieść 33, 36; v. przynieść.
 nietykany 43.
 nieuleczalny 44.
 nieuleczony 44.
 nieunikniony 44.
 nieustraszony 43.
 nieużyty 44.
 niewidomy 3.
 niewysłowiony 44.
 niewyszlakowany 43.
 niewyświelony 44.
 niewzruszalny 44.
 niewzruszony 44.
 niezachwiany 44.
 niezapomniany 44.
 niezatelegrafowany 44.
 niezbitý 43.
 niezliczony 44.
 niezrozumiały 45.
 niezrozumianie 47.
 niezrozumienie 47.
 niezrównany 44.
 niezwalczony 44.
 niknąć v. uniknąć, zniknąć, nieunik-
 niony.
 nosić 33, 36.
 nużyć v. znużyć.

obejrzańszy 46.
 obeschnąć 25.
 obeznać się 53.
 obiesienie 36.
 obieszenie 36.
 oblec, oblekę 53.
 oblec, oblekę 23, 24.
 obłęgnąć 23, 24.
 obłęzenie 24.

obrać 57.
 obyknąć 13.
 ocenić v. nieoceniony.
 ocienić 32.
 oczekiwać v. najnieoczekiwańszy.
 oczyszczać 34.
 oczyszczanie v. oczyszcianie.
 oczyszczenie v. oczyszcianie.
 oczyszcianie 34.
 oczyścić 34, 35.
 oczyszczenie 34.
 odciąć 52.
 oddalić 32.
 oddzielić 32.
 odegnąć 15.
 odejść v. odeszty.
 odeklnąć 65.
 odepchnąć 15, 20.
 odeszty 10.
 odewrzeć 6; v. otwarty.
 odgałęzić 35.
 odgałęzienie 35.
 odjąć 4.
 odkarmić 32.
 odkroić 57.
 odkrycie 47.
 odmyć v. odmyty.
 odmykany 45.
 odmyty 45.
 odpocząć 16.
 odpoczynąć 16.
 odpoczynienie 16.
 odpoczywać 16.
 odprosić v. nieodproszony.
 odrać 6.
 odrzucić 53.
 odsłonić 26, 27.
 odsłonienie 26, 27.
 odsłonięcie 27, 27.
 odziać 29; v. odzieńszy.
 odzienie 29.
 odzieńszy 46.
 ogarnąć 14.
 ogłuchnąć 26.
 ogrzać 12.
 oklnąć 65.
 okpić 11, 31.
 okrążyć 51.
 omamić 52.
 opapuzić 35.
 opić się 41.
 opisać v. nieopisany.
 oplecienie 37.
 opleć 8.
 oplakany 45.
 opluć 8.
 opłynąć 21.
 opuchnąć 21.
 opuszczanie 29.
 orać 29.
 orny 45.
 osiąść 10.
 oskarżać 43.

oskarżenie 43.
oskarżony 47.
oskarżyć 43.
oskuść 35.
osłonic 26, 27.
osłonienie 27.
osłachcić 34.
osłiznienie 35.
oswiecony 45, v. najoswieceńszy.
otwarcie 46.
otwarty 45.
otworzenie 46.
owinać 25, 26.
owładnąć 40—41.
owłosic 36.
owłosienie 36.
ożeniły 12.
ożeniata 12.
ożenic 33.
ożrać się 6—7,
ożralec 7.

padać v. powypadać.
papuzic v. opapuzic, zapapuzic.
paść, padnę 22; v. popaść, upaść, zapaść,
upadły.
pchnąć 13; v. odepchnąć, zepchnąć.
pełnic v. napełnic.
pedzić v. popędzić.
piac 29.
piac 4, 15; v. spiac, zapiac.
pic v. opic się, pity.
piec v. upiec.
pieklić się v. zapieklic się.
pienie 29.
pijalny 44.
pijan 42, 49; po pijanu 30.
pisac 29, 39, 43, 54; v. nienapisany,
nieopisany.
piśmienny 39.
pitny 44.
pity 44.
plecenie 37.
plecienie 37.
plec 7, 8; v. oplec, wyplec.
pleść v. wpleść, zaplecieńszy.
plewić 8.
plewnać 8.
plakać v. oplakany.
plonąć v. zaplonęły.
pluć 8; v. opluć.
-plyć v. wyplyć.
plynąć 12; v. oplynąć, uplynąć.
pobić 49, 54, 59.
pociagnąć 25.
począć 4, 52.
poczcion 44.
podać 58.
podać 48, 50.
podać się 53.
poddany 48.
podejść v. podeszto
podeprzeć 5.

podeszto 9.
podmiesienie 36.
podniecenie 30.
podniecic 30.
podniesienie 13.
podrożyć 33.
podrzeć 6.
podźwiznienie 13.
pogrześć 33, 34.
poić v. napoic.
pojąć v. niepojęty.
pojmac 57.
pokalać 49.
pokarać 56.
pokluc 9.
polec 22.
poległy 42.
połapic 39.
połknąć 15, 19.
położyć 58.
połysienie 36.
pomdlic 32.
pomlec 8.
pomyslic 39.
pomyślic 39.
popaść 14.
popędzić 55.
popsienie 36.
porazic 56.
porodzić 50.
poronic 28.
porość 26.
porwać 31.
porzucic 50.
posięcie 10.
posłać 50, 54, 58.
posłuchać 56.
postacie v. przepostacie, upostacie.
postawic 50, 55.
posunąć v. najposunętszy.
poszcześcić 37.
poszczuc 11.
poścignąć v. niepościgniony.
potruc 11.
potrzecic 37.
potrzecienie 37.
powiedziec 31.
powstać 41.
powaćciagnąć 15.
powypadać 42.
pozbyć się 41; v. niepozbyty.
poznać 29.
pozwany 47.
pożądańszy 46.
pożądany 45.
pożreć 5.
pożrzec 5.
późnic v. spóźnic się.
prac 6.
pragnąć v. spragniony.
pragnienie 20.
prawować v. sprawować.

- prosić v. przeprosić, zaprosić, nieodproszony.
 prościć v. sprościć.
 pruć 8; v. wypruć.
 przątnąć v. uprzątnąć.
 przebóść 38.
 przebrać v. nieprzebrany.
 przeczczyć 33.
 przeczytać 40.
 przeć, prę 4, 5, 6, 7; v. podeprzeć.
 przeć, prę 7; v. zaprzeć się.
 przedajny 45.
 przegiąć 15.
 przegrać 42.
 przegrana 47.
 przejrzeć v. przeźrzeć.
 przejść v. przeszły.
 przeklebiać 36.
 przekląć 4, 49; v. przeklnąć.
 przeklęty 45.
 przeklnąć 65.
 przekłuć 8.
 przekonany 44.
 przelęknąć się 26.
 przelścić 52.
 przełożony 48.
 przełożyć 48.
 przeminać 42.
 przeminały 23.
 przemoknąć 21.
 przenośny 45.
 przepostacić 37.
 przepostaczenie (się) 37.
 przeprosić 56.
 przerzec 32.
 przesiąknąć 21.
 przesłonić 26.
 przesłonięcie 27.
 przesuwany 45.
 przeszły 42.
 przenczony 46.
 przewalczyć v. nieprzewalczony.
 przewzdziać 12.
 przeźrzeć 29.
 przeżyć 11.
 przędnienie 37.
 przycisnąć 14, 17.
 przyknać 30, 54.
 przyjąć 60; v. przyszo.
 przykryć 11.
 przyłożyć 31.
 przynieść 56.
 przypominać 20.
 przypomnienie 20.
 przyrodzony 47.
 przyrósć 26.
 przysłonić 26, 27, 28.
 przysłonięcie 27.
 przystnąć 22, 42.
 przyszo 9.
 przytknąć 15, 19.
 przywiązać 57.
 przywiązany 45.
 przywieść 37.
 przywrzeć 57.
 psienie się 36.
 psuć v. zepsuć.
 pszenica 13.
 pszonak 13.
 pszono 13, 48.
 puchnąć v. opuchnąć, spuchnąć.
 puścić v. wypuścić.
 pwać v. ufać.
 pytać 56.
 ranić 32, 58, 59.
 razić v. porazić.
 rąbać 39.
 rabić 39; v. zrabic.
 robić 33, 50, 56; v. zrobić.
 rodzić 38; v. porodzić, urodzić, zrodzić,
 przyrodzony, urodzony, urodzeńszy.
 rodzimy 3, 39.
 ronić v. poronić.
 rosły 42.
 rosnąć 23; v. rósć.
 rozbić się 23.
 rozbierany 45.
 rozciągnąć 15, 20.
 rozdeptać v. najrozdeptańszy.
 rozdrobnić 28.
 rozemleć 8.
 rozgałęzić 35, 36.
 rozgałęzienie 35.
 rozgarnięty 45.
 rozgwieździć 36.
 rozgwieździć 36.
 rozkwitnąć 15, 21, 42.
 rozlać v. najrozlańszy.
 roznerwowańszy 46.
 rozpaczyć v. zropaczony.
 rozpocząć 16.
 rozpoczęcie 16.
 rozpoczynać 16.
 rozpostrzeć 5.
 rozsierdzić 36.
 rozsuć 11.
 roztargnąć 21; v. roztargniony.
 roztargnienie 20.
 roztargniony 20, 45.
 rozteśknąć się 28.
 rozwiedziona 47.
 rozwieść się 41.
 rozwinąć 20.
 ruszany 44.
 ruszyć v. niewzruszony.
 rósć 22, 23; v. porósć, przyrósć, wyrósć,
 zarósć, zrosć, rosnąć, rosły.
 równać v. niezrównany.
 rwać 6, 29; v. porwać, zarwać, arwan.
 ryć 11.
 rzec 14, 32; v. przerzec, urzec, wyrzec,
 urzeknąć, narzeczona.
 rzezać 16; v. zarzezać.
 -rzesić v. urzesić.
 rznąć 16, 17, 19, 20; v. urznąć, wyrznąć,
 zarznąć.

rznięcie 26.
 rzucić v. odrzucić.
 -rzynać 16; v. wyrzynać, zarzynać.
 schnąć v. obeschnąć, uschnąć, wyschnąć,
 zeschnąć.
 schodzić 38.
 sfotografować v. niesfotografowany
 sfukać 57.
 siać 12, 29, 65; v. nasiać, zasiać.
 siadać, v. wsiadany.
 sianie 29.
 siaść v. sieść.
 siąknąć v. przesiąknąć.
 sierdzić v. rozsierdzić.
 sieść v. zsiadły, zsiadnięty, zsiadnięty.
 sięgnąć 25; v. dosiąć.
 skalać 49.
 -skarżać v. oskarżać.
 skarżyć v. oskarżyć, oskarżony.
 skazać 30.
 skazić 51.
 skinienie 20.
 skisnąć 21.
 skonać v. nieskonany.
 skonkordować 57.
 skończony 45.
 skończyć 52.
 skować 49.
 skruszyć 54.
 skrycie 46.
 skryty 45.
 skubać 35.
 skusć 35; v. oskuścić.
 słać v. posłać.
 sławić 32, 50; v. błogosławić, błogosła-
 wiony.
 słońić v. odsłonić, osłonić, przesłonić,
 przysłonić, zasłonić.
 słowić v. niewysłowiony.
 słuchać v. posłuchać, usłuchać, wsłuchać
 się.
 służyć v. zasłużyć, zasłużeńszy.
 słychać v. niesłychany.
 słyszeć 29.
 smiotać 55.
 snąć 21; v. usnąć, zasnąć, zesnęły, śnięty.
 spać v. zaspać.
 spiąć 4.
 apoczęcie 16.
 apocznienie 16.
 spóźnić się 28.
 spragniony 19, 20.
 sprawować 57.
 sprościć 54.
 sprzedać 53.
 spuchnąć 17, 25, 26.
 sromać v. zasromać.
 stać v. powstać, zostać.
 stać się 51.
 stanąć v. przystanąć.
 stawić v. postawić.
 stąpić v. nastąpić.

stęchnąć 26.
 stłuc 49.
 straszyc v. nieustraszony.
 strząsnąć 24.
 strzec v. niedostrzeżony.
 -strzeć 5.
 stworzyć 51.
 suć 45; v. rozsuć, suty.
 sunąć v. najposuniętszy.
 suty 45.
 suwać v. przesuwany.
 swobodzić v. wyswobodzić.
 sycić v. nasycić.
 szalić 45
 szalony 45.
 szcie 9.
 szczęścić v. poszczęścić.
 szczuć v. poszczuć.
 szewany 45.
 szed- v. przeszedł, szto.
 szlachcić v. uszlachcić, oślacheć.
 szlakować v. niewyszlakowany.
 szto 9—10, 59; v. doszto, naszto, pode-
 szto, przyszto, odeszty.
 szukać v. najwyszukańszy.
 żyć 11; v. uszyć.

ściąć 4, 49.
 ściągnąć v. niedościgniony, niepościgniony.
 ściąsnąć 15.
 śmiać się v. wyśmiać.
 śnicie 11, 31.
 śnieć 11; v. wyśnić.
 śnieść 32.
 śnięty 21.
 gw. śpaśnany 24.
 śpiewać 40.
 świecić v. wyświecić, oświecony, wyświe-
 cony, najoświecniejszy.
 -światlić v. niewyświatlony.
 świecone 48.

gw. tąć 65.
 tajać v. tąć.
 targnąć v. roztargnąć, roztargniony.
 tchnąć v. natchnąć, zdechnąć, natchniony.
 tchnienie 20.
 telegrafować v. niezatelegrafowany.
 technąć v. stęchnąć.
 tkąć 13, 55.
 tknąć 13, 14, 19; v. dotknąć, natknąć,
 przytknąć, wytknąć, dotkniony.
 tłuc v. stłuc.
 toczyć v. utoczyć.
 tracić v. zatracić.
 truć v. potruć.
 trząsnąć v. strząsnąć.
 -trzecić v. potrzecić.
 trzeć 5; v. zetrzeć.
 tworzyć v. stworzyć.
 tykać v. dotykany, nietykany.

ubósć 38.

ubruszenie 36.
 uciąć 52.
 uciec 22, 24.
 ucieknąć 24.
 ucieszyć 49.
 ucieszyć się 53.
 uciśnąć 14.
 uczyć 34.
 uczenie 46.
 uczony 48.
 uczyć 33, 48, 49; v. nauczyć, nauczony,
 przeuczony, nauczeńszy.
 -uć v. zuć.
 ufać v. zaufać.
 ugwałdzić 36.
 uisnąć 34, 35.
 ukalić 39.
 ukazać 51.
 ukłęknać 23.
 ukochać v. najukochańszy.
 ukraść 14, 24.
 ukrzywdzić 52.
 ulać 40.
 uleczyć v. nieuleczony.
 ulitować się 41.
 ulżyć 40.
 umęczenie 6.
 umiarkowańszy 46.
 umieść 38.
 umizgać się 41.
 umrzeć 5, 6, 60.
 umwienie 6.
 uniknąć 12; v. nieunikniony.
 upadły 42, 55.
 uparciuch 7.
 uparty 7.
 upaść 22, 41; v. upadły.
 upiec 33.
 upłozienie 35.
 upłynąć 20, 21.
 upostaci 37.
 upostaczenie (się) 37.
 uprzątnąć 19.
 urodzeńszy 45.
 urodzić 33.
 urodzony 45.
 urzec 24.
 urzeknąć 24.
 urzęcić 36.
 urznąć 17, 19, 26, 52.
 uschnąć 21, 25.
 usłuchać 42.
 usnąć 21.
 ustraszyć v. nieustraszony.
 uszlachcić 35.
 uszyć 58.
 uśmiechnąć się 24, 27.
 utoczyć 33.
 uwięzić 35.
 uwięzienie 35.
 uwinąć 18.
 uwłosić 36.
 uwłosienie 36.

uzdać v. wyuzdany.
 użyć v. nieużyty.

wahać się v. zawahać się.
 walczyć v. nieprzewalczony, niezwalczony.
 waśnić się v. zawaśnić się.
 westchnienie 20.
 wezwać 30—31, 51.
 wiać 65.
 wiadomy 3.
 wiaśtować v. zwiastować.
 wiązać v. przywiązać, przywiązany.
 wić v. nawić.
 widomy 3.
 widzenie 30.
 wiedzieć 29, v. powiedzieć, wypowiedzieć,
 zapowiedzieć.
 wieść 32, 33, 50; v. dowieść, przywieść,
 zawieść, zwieść, rozwieść się, roz-
 wiedziona.
 wieże 33, 36.
 wiedząć v. zwiędły.
 więzić 35, 36; v. uwięzić.
 więzienie 35.
 więżenie 35.
 wilgnąć v. zwilgnąć.
 winąć v. owinąć, rozwinąć, uwinąć, za-
 winąć, nawinąć się.
 winowat 12.
 witać v. zawitać.
 wlec 4; v. oblec.
 władnąć v. owładnąć
 włosić v. owłosić, uwłosić.
 wodzić 33; v. zwodzić.
 wojować v. zwojować.
 wolić v. wyzwolić, zadowolić, zniewolić,
 zwolić.
 wołać v. zawołać, wywołany, zawołany.
 wozić 33, 36.
 wpleść 38.
 wrzeczono 48.
 wrzeć 5; v. odwrzeć, przywrzeć, zawrzeć,
 zwrzeć, otwarty.
 wschopić 50.
 wsiadany 47.
 wsiąść 10.
 wsłuchać się 53.
 wspominać 19, 20.
 wspomnąć 20.
 wspomnieć 20.
 wybledzić 36.
 wybósć 38.
 wychować 58.
 wyciąć 5, 16.
 wyciągnąć 17, 20.
 wycisnąć 21.
 wyczyścić 34.
 wydać 52.
 wydrnąć 6.
 wydrunina 6.
 wygrać 42.
 wygrana 47.
 wyklnąć 65.

- wykłosić 36.
 wyknać 14; v. obyknąć.
 wykupić 51.
 wylać 12.
 wyłączyć 56.
 wyłonić 28.
 wyłysić 35.
 wymalować 57.
 wymieszenie 36.
 wymieść 38.
 wymokły 21.
 wymrzeć 60.
 wymyślić 39.
 wynająć 60.
 wypleć 8.
 wyplezienie 35.
 wypłazienie 35.
 wypłyć 41—2, 64.
 wypoczęcie 16.
 wypowiedzenie 30, 37.
 wypowiedzieć 29, 31.
 wypruć 8.
 wypnać 56.
 wyrapasienie 36.
 wyrósć 21, 23.
 wyrzec 14, 24, 49.
 wyrznąć 26.
 wyrzynać 65.
 wyschnąć 12, 21, 22, 23.
 wysłowić v. niewysłowiony.
 wyswobodzić 54.
 wyszlakować v. niewyszlakowany.
 wyszukać v. najwyszukańszy.
 wysmiać 65.
 wysnić 11.
 wyświecić 32.
 wyświecony 47.
 wyświecić v. niewyświecony.
 wytknąć 19.
 wyzdany 45.
 wywiedzenie 37.
 wywołany 47.
 wyzwolić 50.
 wyżąć 4.
 wzgardzenie 47.
 wziąć 50, 52, 57.
 wzięty 45.
 wzjechać 65.
 wzmóc 33.
 wzniecić 33.
 wzruszyć v. niewzruszony.

 zabić 52.
 zabóść 38.
 zachcenie 30, 37.
 zachcianka 30.
 zachwiać v. niezachwiany.
 zaciąć v. zacięty.
 zaciągnąć 19.
 zacięcie 46.
 zacięty 45.
 zacząć 16, 52, 58.
 zadać 51.

 zadowolić 49.
 zadowolnić 28.
 zagadnienie 20.
 zagrożenie 29.
 zagrozić 40.
 zajazzenie 35.
 zajeść 37.
 zajście 10.
 zająć 10.
 zakazany 45.
 zakląć v. zaklnąć.
 zakłęsnąć 21.
 zaklnąć 65.
 zakłuć 8.
 zalać 12.
 zalesić 36.
 zalesienie 36.
 załęgnąć się 24.
 załęknąć się 20.
 zamarznąć 25, 26.
 zamknąć 12, 13, 14, 18, 19, 20, 24, 25,
 26, 58.
 zamknięcie 18.
 zamknięcie 18, 19.
 zamykać 53.
 zamykany 44, 45.
 zamyślić się 39.
 zapapuzić 35.
 zapaść 24.
 zapiąć 5, 16.
 zapięknąć się 49.
 zaplecienszy 46.
 zapłonęły 23.
 zapomnąć 19.
 zapomnieć v. niezapomniany.
 zapowiedzieć 30.
 zaprosić 31.
 zaproszenie 31.
 zaprzaniec 7.
 zaprzecić się 7, 40, 41.
 zarósć 25, 26.
 zarwać 31.
 zarzezać 16.
 zarznąć 17.
 zarzynać 16.
 zasiać 12.
 zasłonić 26, 27, 28.
 zasłonięcie 27.
 zasłonięcie 27.
 zasłuzić 46.
 zasłużyć 32.
 zasnąć 21, 26.
 zaspać 42.
 zasromać 23.
 zatelegrafować v. niezatelegrafowany.
 zatracić 32.
 zaufać 42.
 zawahać się 41.
 zawaśnić się 41.
 zawieść 37.
 zawinać 26.
 zawitać 50.
 zawołać 30, 54.

zawołały 45.
 zawrzeć 5, 6, 8, 50.
 zawrzenie 6.
 zbawić 53.
 zbić v. niezbić.
 zbierać 51.
 zbiesić 36.
 zbóść 37, 38.
 zdechnąć 21.
 zdrać 6.
 zedrać 6.
 zedrzeć 5.
 zejść się 60.
 zemleć 7, 8.
 zepchnąć 19.
 zepsuć 11.
 zeschnąć 21.
 zesnęły 21, 23.
 zetrzeć 5, 49.
 zewrzeć 6, 8.
 zgasnąć 26.
 zginąć 19.
 zginęły 23.
 zgnieść 38.
 zgrzać się 65.
 zjeść 37.
 zląknąć się 19.
 zliczyć 32; v. niezliczony.
 zlić 11, 40.
 złamańszy 46.
 złomieć 39.
 zmarznąć 12, 21, 25.
 zmiąć 5, 16, 64—5.
 zmieść 38.
 zmiotąć v. smiotać.
 zmokły 21.
 zmordować 53.
 zmówić 50.
 znać v. poznać, obeznać się.
 znajomy 3, 39.
 znamionować się 51.
 zniewolić 51, 52.
 zniknąć 12.
 znużyć 32.
 zostać 50.
 zrabieć 39.
 zrobić 33, 40.
 zrodzenie 30.
 zrodzić 30.
 rozpaczony 49.
 zrość 26.
 zrównać v. niezrównany.
 zsiadły 22.
 zsiadnięty 26.
 zsiadnięty 22.
 zuć 11.
 zwać 29; v. wezwać, pozwany.
 zwalczyć v. niezwalczony.
 zwiastować 51.
 zwieść 37.
 zwiędły 55.
 zwilgnąć 22.
 zwodzić 37.

zwojować 52.
 zwolić 32.
 -zywać v. nazywać.
 zżyć się 41.

źrzeć v. przeźrzeć, obejrzańszy.

żać, żnęć 4; v. wyżać.
 żać, żnęć 4, 16, 17; v. nażać.
 żądać v. pożądaný, pożądańszy.
 żec 4, 34, 35.
 żeniaty 12.
 żenić v. ożenić.
 żrać 7; v. ożrać się.
 żreć 5; v. pożreć.
 żrzyć v. żreć.
 żyć 42, 60; v. przeżyć, zżyć się, nieużyty.
 -żynać v. dożywać.
 żywić 51.

Kaszubskie.

ĩżéńé 60.
 vize 35.

Dolnołużyckie.

huknuś, huknjony 14.
 žraś, žeru 7.

Górnołużyckie.

wuknyć, wuknjeny 14.
 žrać, žeru 7.

Czeskie.

·čítí 16.
 -čnouti 16.
 dráti, deru 6.
 dřítí, dru 6.
 klítí 16.
 kinouti 16.
 mnouti 5, 16.
 nadchnouti, nadšen 13.
 podotknouti, podotčeno 14.
 seti, set 11.
 tisknouti, tiščen, tištčen, tisknut 12, 14.
 třítí, trt, třen 5.
 utrhnouti, utržen 13.
 vrhnouti, vržen, vrhnut 12—13.
 vytknouti, vytčeno (genet. sing. femin.) 14.
 zamknouti, zamčen 13.
 žítí 16.
 žnouti 16.
 žrátí, žeru 7.

Słoweńskie.

bítí, bit, bijen 11.
 dvígniti, dvígnjen 14.
 nadáhnuti, nadahnjen 14.
 najétí, najmen 4.
 obúti, obuven 11.
 stísnuti, stísnjen 14.
 umítí, umíven 11.

Serbochorwackie.

bīti, bit, bijen 11.
brāti, brāt, brān 12.
čūvati, čūvāt, čūvān 12.
čūven 11.
klāti, klān, klāna, klāt, klāta 9.
kriti, krit, kriven 11.
nāduti se, nādūt, nādūven 4.
pīsati, pīsāt, pīsān 12.
pōtrti, pōtren 5.
šāst 9.
vézati, vézāt, vézān 12.

Starocerkiewne.

biti, bijenъ 11.
dělati, dělānъ 9.
dōti, dъmenъ 4.
dvignōti, dvignovenъ, dviženъ 12.
dъrati, derg 6.
izvēstъ 10.
klati, kolen, klanъ 9.
kryti, krъvenъ 11.
obuti, obuveņъ 11.
otъvъrstъ 10.
pēti, pētъ 11.
prēti, prę 7.
prokleti, proklъnenъ 4.
prēti, pręjъ 7.
trēti, tъrenъ 5.
uvęstъ 10.

viti, vitъ 11.
vlēsti, vlęcenъ, vlęcenъ 4.
vrēti, vęrъ 5.
žrēti, -žъrenъ 5.

Małoruskie.

'žraty, že'ru 7.

Rosyjskie.

nadmennyj 4.
odętyj 11.

Ogólniesłowiańskie.

gъnōti, gъnō 15.

Litewskie.

kimšzti, kemszū, kimšzas 10.
suęstas 10.

Łacińskie.

edo: esus 10.
eo: itur, itum est 43.
concurro: concurratur, concursus est 43.
succedo: succeditur, successus est 43.

Greckie.

στατός 42.

Spis rzeczy.

	Str.
Uzasadnienie terminu: imiesłów bierny (§. 1)	3
I. Forma.	
Zasada urabiania imiesłowu biernego (§§. 2—3)	3
A. Przyrostek <i>-to-</i> .	
a) Tematy na spółgłoski:	
α) na <i>-n, -m</i> (§. 4)	4
β) na <i>-r, -l</i>	
aa) na <i>-er, -e'</i> (§§. 5—9)	5
bb) na <i>-or, -ol</i> (§. 10)	8
γ) Przeżytki (§§. 11—13)	9
δ) Nowotwory (§. 14)	10
b) Tematy na samogłoski (§§. 15—17)	10
c) Czasowniki klasy II (§§. 18—43)	12
d) Czasowniki klasy IV (§§. 44—45)	26
B. Przyrostek <i>-no-</i> (§§. 46—51)	29
C. Przyrostek <i>-eno-</i> (§§. 52—59)	31

II. Znaczenie.

Imiesłów a przymiotnik (§. 60)	39
Cechy czasownikowe imiesłowu biernego (§. 61)	40
Imiesłów bierny od czasowników przechodnich oraz zwrotnych i zaimkowych (§. 62)	40
Imiesłów bierny od czasowników nieprzechodnich (§. 63)	41
Odcień necesytatywny imiesłowu biernego (§. 64)	43
Utożsamianie się imiesłowu biernego z przymiotnikiem (§. 65)	45
Stopniowanie imiesłowu biernego (§. 66)	45
Przysłówki od imiesłowów biernych (§. 67)	46
Utożsamianie się imiesłowu biernego z rzeczownikiem (§. 68)	47
Składnia imiesłowu biernego w funkcji rzeczownika (§. 69)	48

III. Składnia.

Imiesłów bierny jako przydawka (§. 70)	48
Imiesłów bierny w orzeczniku (§§. 71—72)	49
Konstrukcja składniowa imienia oznaczającego osobę działającą (§. 73)	50
Wpływ łaciny i niemieczyny (§. 74)	52
Składnia rządu imiesłowu biernego (§. 75)	53
Wyrażenia nieosobowe typu <i>zawołano</i> , <i>przygnano</i> (§§. 76—80)	54
Zródła	60
Literatura	61
Objaśnienie skrótów	63
Sprostowania i uzupełnienia	64
Wykaz wyrazów	65
Spis rzeczy	75
Dostrzeżone omyłki druku	76

Dostrzeżone omyłki druku.

Str.	wiersz	wydrukowano	powinno być:
5	18 z dołu	-strzeć-,	-strzeć,
10	17 z góry	(por. łać <i>esus</i>),	(por. łać. <i>esus</i>),
14	1 „	nżej łącząc go	nżej) łącząc go
„	19 „	<i>nadechnjen</i> ,	<i>nadahnjen</i> ,
16	12 z dołu	-čnouti ← čiti	-čnouti ← čiti
„	7 „	updobnienie	upodobnienie
17	1 „ (notka)	Łazarz, 1588	Łazarz, 1585
19	16 z góry	1861, str. 7	1861, str. 77
21	21—20 z dołu	na równi	na- równi
33	4 „	<i>Przeccisz</i> .	<i>Przeccisz</i>
75	14 z góry (indeks)	lit. <i>suēstas</i>	<i>suēstas</i>

Ponadto w indeksie serbochorwackie *ä*, *ï*, *ö* oddano przez *ä*, *ï*, *ö*.



POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI

ROZPRAWY

WYDZIAŁU BIOLOGICZNEGO

WYDZIAŁU BIOLOGICZNEGO

WYDZIAŁU BIOLOGICZNEGO